KUJAWSKO-POMORSKI PRZEGLĄD OŚWIATOWY

UczMy

ISSN 2300-830X

V - VI 2017 Nr 3(20)

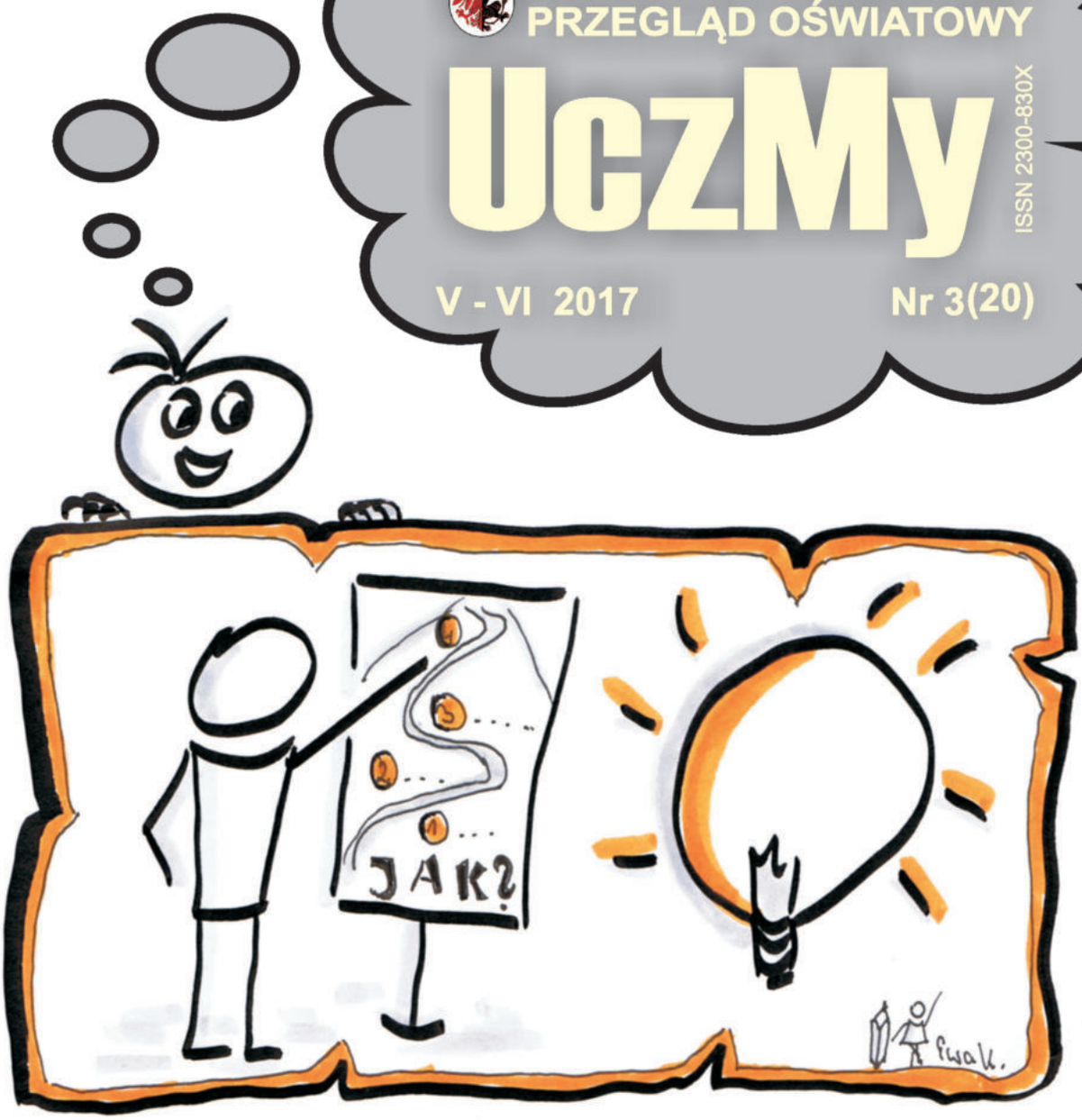

MYŚLENIE WIZUALNE

KUJAWSKO-POMORSKIE CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI W BYDGOSZCZY

WSPOMAGANIE PRZEDSZKOLI I SZKÓŁ W ROZWOJU

DORADZTWO ZAWODOWE

PRACA W CHMURZE

FESTIWAL ZDROWEGO STYLU ŻYCIA

NAUCZYCIEL

PROGRAMOWANIE

FORUM EDUKACYJNE

DOSKONALENIE ON-LINE

SZKOŁA PRZEDSZKOLE

WDRAŻANIE PODSTAWY PROGRAMOWEJ

E-PLATFORMY

Z KLASĄ

PROGRAMY PROJEKTY

* REGION NAUK ŚCISŁYCH
* NATURA NAUKI...

ERASMUS

MOBILNE PRACOWNIE

JĘZYKI OBCE

EGZAMINY ZEWNĘTRZNE

CZASOPISMO UczMy

K.K.

Koordynator:
Tadeusz Kierel
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Redaktorzy:
Aneta Gabryelczyk
KPCEN we Włocławku

Danuta Potręć
KPCEN w Toruniu

Anna Rupińska
KPCEN w Bydgoszczy

Zespół redakcyjny:
Ewa Kondrat
Dorota Łańcucka
Ilona Zduńczuk
Tadeusz Wański
(projekt okładki)

Korekta:
Anna Rupińska

Opracowanie graficzne i skład:
Paulina Szczupak

Wydanie cyfrowe:
Krzysztof Kosiński

Przyjmowanie materiałów:
e-mail: a.gabryelczyk@cen.info.pl
e-mail: Danuta.Potrec@kpcen-torun.edu.pl
e-mail: anna.rupinska@cen.bydgoszcz.pl

Wydawca:
Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy
Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu
Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku

Skład i druk:
Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy
ul. Jagiellońska 9, 85-067 Bydgoszcz

Redakcja zastrzega sobie prawo adiustowania i skracania tekstów oraz niezwracania materiałów

Na okładce:
Praca wizualna Ewy Kondrat

Projektował okładkę:
Tadeusz Wański

Czasopismo UczMy

Spis treści

Myślenie wizualne

Klaudia Tolman
Dlaczego myślenie wizualne działa? 6
Renata Pardon
Rysuj wiedzę 8
Ewa Kondrat
Myślenie wizualne - przez obraz do mózgu 9
Agnieszka Przybyszewska
Rysowane rozwiązania 13
Magdalena Brewczyńska
Animacja poklatkowa - wizualizacja, która rozwija umiejętności kluczowe ucznia 15
Danuta Potręć
Coaching i karty 17
Dorota Łańcucka
Sztuka filmowa w edukacji szkolnej 19
Violetta Kalka
Myślenie wizualne w praktyce szkolnej 21
Joanna Sałasińska-Andruszkiewicz
Myślenie wizualne w klasach 1-3. Lapbooki 23
Anna Piątek
Czytać inaczej 25
Aneta Licznierska
Myślenie wizualne 26

Oblicza edukacji

Anna Rupińska
Każdy umie rysować? 28
Danuta Potręć
Liderzy edukacji globalnej szkolą się 29
Zofia Spalińska
Podsumowanie III edycji projektu Toruński Urząd dla Młodzieży 30
Ilona Zduńczuk
IV Kujawsko-Pomorskie Forum Edukacyjne 32
Ilona Zduńczuk
Olimpiada Wiedzy o Rodzinie 33
Aneta Gabryelczyk
Konkurs o Wielkich Polakach ma już 5 lat 34
Małgorzata Zalewska
Jak zaktywizować młodzież do działania? 35
Maria Pawłowska, Magdalena Stempska
„Szkolni papieroszwacze", czyli literacki projekt modowy 39
Magdalena Wasilewska
Halo, czy to już uzależnienie? 41
Robert Preus
Mobilny świat. Laboratorium smartfona 43
Bartosz Woźniak
Nowe wiosenno-letnie atrakcje w Młynie Wiedzy 47

Z praktyki nauczyciela

Lucyna Wosman
101 pomysłów - zabawy ułatwiające organizowanie sytuacji początkowych 48
Lucyna Wosman
Zabawy, gry, ćwiczenia przygotowujące do nauki czytania i pisania 49
Jolanta Nadolna
Wiedza i sport... zgrany duet? 54
Wiesława Majewska
Kwalifikacje w zawodzie i kompetencje kluczowe - jak je rozwijać wśród uczniów? 55

Regionalne okno

Jolanta Storzyńska
Nowe pokolenie dziecięcego zespołu ludowego Pałuczaczki 59

Biblioteki pedagogiczne dla edukacji

Iwona Skowron, Małgorzata Kalinowska
Barwy i symbole narodowe 60
Beata Cieślińska
Porozmawiajmy o wartościach 61
Jadwiga Grabarska
Rok Władysława Raczkiewicza 61
Dorota Gołębiewska, Joanna Grabowska
Myślenie wizualne 62

Myślenie wizualne

Myślenie wizualne to myślenie obrazami. Najprościej rzecz ujmując, w praktyce to przedstawienie najistotniejszych treści w formie graficznej.

Wizualizację można zastosować przy rozwiązywaniu problemów w komunikacji międzyludzkiej, zdobywaniu wiedzy, szkoleniach i w innych dziedzinach ludzkiej aktywności. Rysowanie głęboko angażuje w proces przetwarzania informacji, co różni je od automatycznego zapisywania tekstu.

Zapraszamy Państwa do lektury bardzo interesującego numeru „UczMy". Znajdą w nim Państwo między innymi przepis na notatkę wizualną, odpowiedź na pytanie, dlaczego myślenie wizualne działa, dowiedzą się o możliwościach wykorzystania kart coachingowych. Autorzy podzielą się informacjami o tym, jak wykorzystują myślenie wizualne podczas szkoleń dotyczących między innymi rozumienia trudnego, popularnonaukowego tekstu, matematyki, filmu czy nauki języka angielskiego. Opowiedzą, jak uczą się trudnej sztuki rysunku, aby uatrakcyjnić i uczynić bardziej zrozumiałym swój przekaz.

W numerze także inne ciekawe tematy: o niecodziennym sposobie na rozwijanie czytelnictwa, o zjawisku fonoholizmu, o tym, czy znane nam urządzenia mobilne są na pewno mobilne …

Tradycyjnie znajdą też Państwo wiele przykładów dobrej praktyki. Ciekawe inicjatywy edukacyjne mogą zainspirować do przeróżnych działań.

Aneta Gabryelczyk
Danuta Potręć
Anna Rupińska

W następnym numerze:
Kultura wokół nas

Jerzy Zastempowski (1946 – 2017)

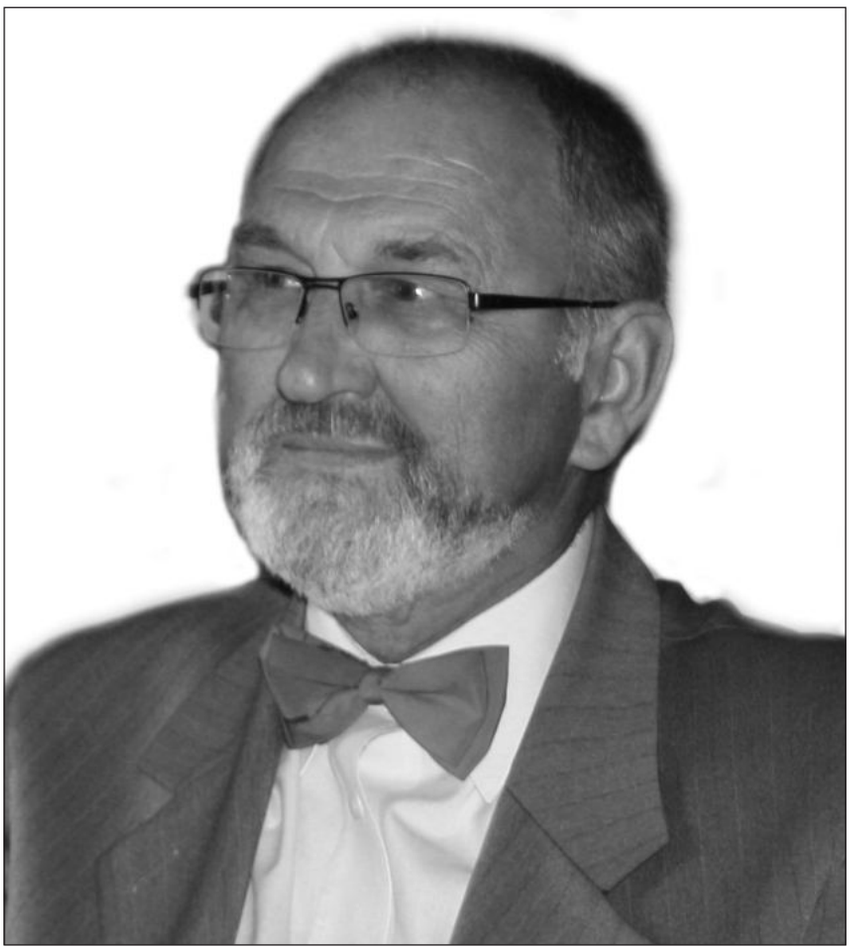

2 kwietnia 2017 roku po długiej i ciężkiej chorobie odszedł Pan Jerzy Zastempowski. Przez większość swojego życia związany był z edukacją. W latach 1990 – 2013 kierował Kujawsko-Pomorskim Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy, wcześniejszym Wojewódzkim Ośrodkiem Metodycznym.

Swoją drogę zawodową rozpoczął po ukończeniu Liceum Pedagogicznego w Nakle.

W 1968 roku ukończył Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, a w 1973 roku Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Krakowie kierunek pedagogika specjalna. Pracę rozpoczął w szkole podstawowej, następnie pracował w szkole specjalnej, potem w bydgoskim oddziale Instytutu Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych w Warszawie.

W 1985 roku obronił pracę doktorską *Społeczno-ekonomiczne aspekty działalności domów dziecka w świetle wyników w nauce*.

Jego pasją była praca w środowisku oświatowym. Pełniąc funkcję dyrektora, inspirował do podejmowania wyzwań edukacyjnych. Sam doskonalił swoje kompetencje. Był autorem wielu publikacji. Jednym z priorytetów jego pracy było tworzenie i wspieranie systemu doradztwa metodycznego. Wspólnie z dyrektorami wielkopolskich placówek doskonalenia zawodowego nauczycieli opracował projekt funkcjonowania doradztwa metodycznego, który został zaprezentowany na komisji sejmowej.

Aktywnie włączał się w realizację wielu programów i projektów krajowych oraz międzynarodowych.

Był otwarty na nowoczesne sposoby doskonalenia zawodowego nauczycieli. Zainicjował utworzenie platformy zdalnej, umożliwiającej kształcenie na odległość.

Był pomysłodawcą miesięcznika *Wiadomości, Głosy, Rozmowy o Szkole*, a potem jego wielkim orędownikiem. Zaangażował się również w tworzenie nowego czasopisma *UczMy* kierowanego do nauczycieli województwa kujawsko-pomorskiego.

Za swoją wyróżniającą pracę otrzymał liczne odznaczenia i nagrody:
Nagroda Ministra Oświaty i Wychowania trzeciego stopnia
Złoty Krzyż Zasługi
Nagroda Dyrektora Instytutu Kształcenia Nauczycieli w Warszawie
Nagroda Dyrektora Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie
Nagroda Kuratora Oświaty
Medal Komisji Edukacji Narodowej
Nagroda Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty
Nagroda Ministra Edukacji Narodowej
Nagroda Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Po przejściu na emeryturę nadal aktywnie uczestniczył w życiu środowiska nauczycielskiego i akademickiego.

Mimo ciężkiej choroby nie opuszczał go optymizm i takim pozostanie w naszej pamięci.

Dyrekcja i Pracownicy
Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli
w Bydgoszczy

Klaudia Tolman - ryślicielka, wykładowca WSB przedmiotu myślenie wizualne, trener myślenia wizualnego, aktorka Rysującej Ręki z ExplainVisually.co, Graphic Recorder oraz członkini International Forum of Visual Practitioners

Dlaczego myślenie wizualne działa?

Powodów, dla których warto używać prostego rysunku i wizualizacji na co dzień jest bardzo dużo, poniżej wymieniam kilka.

Po pierwsze: każdy z nas wie, bo słyszał niejednokrotnie truizm, że ***obraz wart jest tysiąc słów***. I rzeczywiście tak jest. Obraz rzadko kiedy niesie za sobą jednoznaczną treść – ona niemal zawsze jest wieloznaczna, dzięki czemu zyskujemy tyle interpretacji, ile głów oglądających dany rysunek czy zdjęcie. Obraz jest **metaforą**, a skoro tak, to rozszerza nasze pole percepcji świata.

Po drugie: wzrok to nasz **wiodący zmysł**. Wzrok „ratuje nam życie" (kiedy widzimy zagrożenie – wiemy, że mamy uciekać).

Po trzecie: jako ludzie kodujemy informacje dwoma niezależnymi, ale równie istotnymi kanałami: **werbalnym** (przekaz słowny, czyli słyszany przez nasze uszy albo czytany tekst) oraz **wizualnym** (obrazy odbierane wzrokiem). Funkcjonuje to w psychologii poznawczej pod nazwą **koncepcji podwójnego kodowania**. Oznacza to, że jeśli mamy się czegokolwiek nauczyć, wskazane jest, aby docierające do nas informacje były przekazywane do obu kanałów jednocześnie. Przykładowo: słuchamy czyjejś wypowiedzi, a w tym samym czasie ta osoba rysuje skrót tych treści na flipcharcie czy białej tablicy albo opiera się na mocno wizualnej prezentacji Power-Point. Każdorazowo zapamiętamy o wiele więcej (wskaźnik ilościowy) i na o wiele dłuższy czas (wskaźnik jakościowy), niż gdybyśmy tylko kodowali informacje jednokanałowo. Co jednak w sytuacji, kiedy nie masz wpływu na to, jak komunikuje się z nami osoba przekazująca wiedzę (trener, wykładowca, szef?). Wtedy możemy ruszyć własną… ręką! Zdarza Ci się w trakcie rozmowy telefonicznej kreślić na kartce różne bazgroły – figury geometryczne, kwiatki, uśmiechy, linie (polecam przeszukać Internet na hasło *zentangle*)? Badania opublikowane niedawno w Wall Street Journal (*The Power of the Doodle: Improve Your Focus and Memory,* 29.07.2014) dowodzą, że nawet wykonywanie takich prostych bazgrołów (które nie muszą być związane z treścią rozmowy) poprawia koncentrację, a także umiejętność uczenia się i zapamiętywania nowych informacji. Kiedy wykonujemy „bezmyślne" bazgroły (choć – zapewniam Was – nie mają nic z bezmyślności!), pamiętamy prawie 30% więcej z takiej rozmowy czy sytuacji! Z kolei z obserwacji prowadzonych przeze mnie na moich ekstremalnie wizualnych szkoleniach wynika, że kiedy uczestnicy świadomie, intencjonalnie notują odbierane treści, pamiętają od 60% do 90% podawanych informacji.

Dlaczego tak się dzieje? Dlatego, że rysowanie jest **polisensoryczne**, angażuje wiele naszych zmysłów jednocześnie. Angażuje **słuch** – robiąc notatki wizualne bardzo intensywnie słuchasz, bo podejmujesz ciągłą decyzję co jest najważniejsze. Angażuje **dotyk** – rysujesz przecież rękami, czujesz gładkość albo fakturę papieru, niejednokrotnie się brudzisz długopisami czy mazakami, czujesz ich temperaturę czy wilgoć tuszu na skórze. Angażuje **węch** – możesz przecież używać pachnących owocowo mazaków. I co

oczywiste - angażuje **wzrok.** Rysowanie **głębiej nas angażuje w proces przetwarzania informacji**. Zadajesz sobie wtedy bowiem pytania w stylu: *Jak to narysować? Jak narysować, żeby pamiętać? Co jest w tym najważniejsze?* Różni się to znacząco od automatycznego zapisania samej tekstowej treści ze słuchu, dlatego, że zapisaną treść zapomnimy najprawdopodobniej z chwilą zapisania jej na kartce. Rysowanie wywołuje także **emocje** (zarówno w osobie rysującej, jak i odbiorcach rysunku). Kiedy rysujesz człowieka w jakiejś emocji (np. kogoś, kto jest szczęśliwy, bo osiągnął sukces - stoi uśmiechnięty na szczycie góry z uniesionymi rękami), naturalną dla Ciebie reakcją jest uruchomienie **neuronów lustrzanych** – zaczynasz czuć te emocje w ciele! Wszystko, w co angażujesz się emocjonalnie, zostaje w Tobie na dłużej.

Podsumowując

Zatem następnym razem, kiedy przyjdzie Ci być w sytuacji edukacyjnej (przyjmować wiedzę, albo tym bardziej ją przekazywać komuś innemu) – pamiętaj: **wzbogać informacje przekazem wizualnym**: zdjęciem, grafiką, ale najlepiej własnoręcznie wykonanym prostym, schematycznym rysunkiem. Zapamiętasz więcej, zapamiętasz na dłużej, a przy tym będziesz mieć wielką frajdę z samego procesu uczenia!

Renata Pardon
trener myślenia wizualnego
prowadzi szkolenia „Rysuj wiedzę”

Rysuj wiedzę

Bombardowani potokiem informacji, czasem zagubieni w gąszczu wiedzy, próbujemy odnaleźć skuteczny sposób na zapamiętywanie. Umiejętność tworzenia dobrych notatek, z których szybko można wyłowić kluczowe informacje dotyczące danego zagadnienia, jest w dzisiejszym świecie niezbędna. Dlatego warto zapoznawać uczniów również z nielinearnymi sposobami zapisywania: takimi jak: mapa myśli czy notatka wizualna, gdzie obok słów są również rysunki, symbole i znaki.

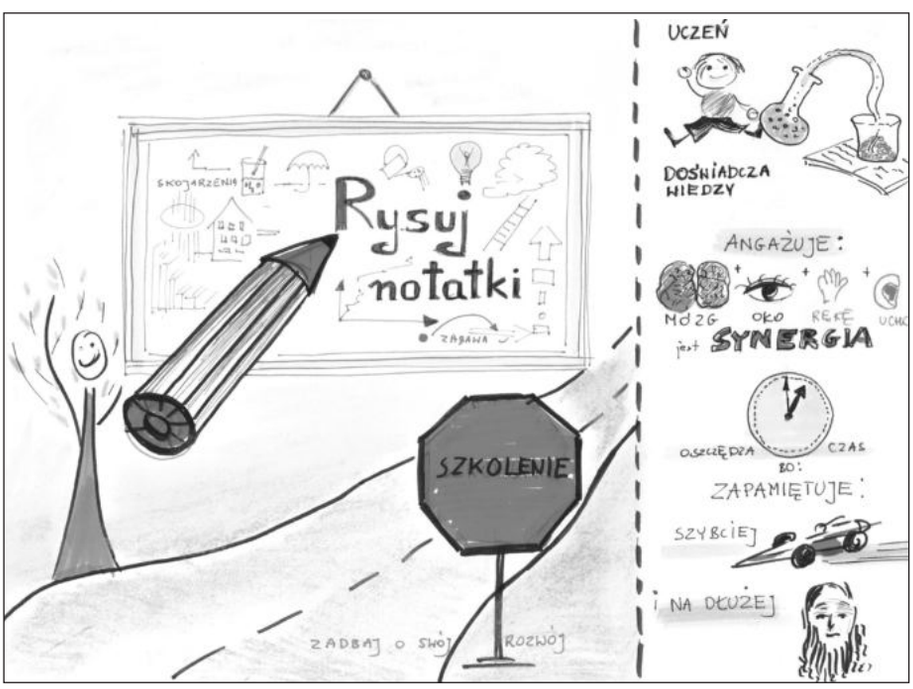

Rysuj wiedzę, czyli utrwalaj to co ważne, nie tylko za pomocą słów, ale także rysunków, obrazów.
Doświadczaj tworzenia notatki wizualnej, która pozwala na eksperymentowanie, wyzwala działanie, uruchamia proces skojarzeń, odwołuje się do emocji, ponadto jest procesem, w który zaangażowane są najważniejsze zmysły wzrok, dotyk i słuch oraz prawa i lewa pólkula mózgowa.

Skoro notatka wizualna ma tyle zalet, dlaczego nie jest w powszechnym użyciu. Co zrobić by zachęcić i przekonać uczniów do rysowania map myśli, tworzenia notatek graficznych?

Najlepszą zachetą jest własny przykład. Notaka graficzna jest idealną formą do wprowadzeń i podsumowań wiedzy, stworzona na dużej kartce papieru może służyć wiele razy. Kiedy w trakcie ustnego przekazu słowa zostają zapisane i zilustrowane, zyskują magiczną moc, zapamiętywanie odbywa się dwoma kanałami wzrokowym i werbalnym, jeden poziom aktywuje drugi, to sprzyja uaktywnieniu dotychczasowej wiedzy, uruchamia skojarzenia i wnioskowanie staje się naturalne. Wzrasta poziom koncentracji i zaangażowanie emocjonalne. Dodatkowo słuchacz - uczeń nie nudzi się, bo może śledzić wzrokiem ikony, rysunki w trakcie wykładu i nadawać im znaczenie. Przekaz słowny jest ilustrowny na bieżąco. Powstaje minifilm animowany na oczach widza. Warto spróbować, podaję najprostszy przepis.

Przepis na notatkę wizualną:
25 kg luzu, zabawy
40 kg odwagi
garść kluczowych słów, haseł
3 pęczki rysunków, symboli, znaków
4 mazaki
kartka
szczypta humoru.

Pomieszać luz z odwagą, wysypać garść kluczowych słów na papier, za pomocą mazaków rozłożyć rysunki, znaki, dodać szczyptę humoru.
Dobra rada: nie dosypuj ocen.

Dlaczego tak rzadko używamy rysunku w trakcie zapisywania informacji. Odpowiedź jest prosta, nie mamy takiego nawyku. Mimo że żyjemy w kulturze przepełnionej obrazami, nie sięgamy po kredki czy mazaki, by przekazać informacje. Jako społeczeństwo my dorośli nie dajemy sobie przyzwoleniana na używanie rysunku w celu przekazania wiedzy, wymagamy od rysunku, by był ładny, dopracowany, co tu kryć, wstydzimy się rysownia, zasłaniamy się tym, że nie potrafimy, nie mamy zdolności. Tak naprawdę każdy z nas zetknął się z rysowaniem

jako dziecko. Niezależnie od narodowości każde dziecko w wieku 2-4 lat przechodzi przez tak zwaną fazę bazgrot, a później całkiem dobrze radzi sobie ze sztukami plastycznymi w przedszkolu. Pytanie dlaczego starsze dzieci, nastolatki tak rzadko rysują?

Istnieje kulturowa norma zakazująca „bazgrania". Bazgrzesz – znaczy: nic nie robisz, z badań wynika, że nawet bezwiedne rysowanie w trakcie słuchania wykładu zwiększa koncentrację oraz wspiera zrozumienie i przyswojenie omawianych zagadnień.

Kreślenie bezwiednych znaków na kartce może czasem wystarczyć, by zapobiec błądzeniu myślami.

Polska Agencja Prasowa podaje: „Rysowanie może być pomocne w zapamiętywaniu nowych informacji - wynika z badania opublikowanego na łamach „Quarterly Journal of Experimental Psychology". Naukowcy z Uniwersytetu Waterloo (Kanada) porównali kilka strategii zapamiętywania informacji i doszli do wniosku, że najbardziej efektywnym sposobem na zapamiętywanie jest samodzielne przedstawienie informacji w postaci rysunku.

Rysowanie w klasie przed kolegami będzie ogromnym wyzwaniem dla większości. Dlatego jeśli chcemy, by nasi uczniowie tworzyli mapy myśli, notatki wizualne, zachęcajmy do tego zadania poprzez pracę w niedużych grupach, traktujmy jako element integracji, zabawy, który sprzyja procesowi wchłaniania wiedzy, nie oceniajmy, skupmy się na odkrywaniu radości z procesu twórczego.

Nieodzownym elementem lekcji są częste powtórki podsumowujące zajęcia. Notatka graficzna najlepiej stworzona przez uczniów w procesie grupowym bardzo ułatwia ten proces.

Rysowanie wiedzy pomaga stworzyć ogólny obraz sytuacji, daje mózgowi czas na zrozumienie i zebranie wszystkiego, co wie na dany temat. Dzięki aktywności rąk, pobudza wiele struktur neuronalnych i ułatwia zapamiętywanie. Kreatywność, która wyzwala się w trakcie tego procesu, pozwala wyrazić samego siebie i jednocześnie zredukować stres.

Nasi uczniowie nie wpadną na genialny pomysł tworzenia notatek rysunkowych, jeśli my nauczyciele nie damy takiego przykładu, nie pokażemy, że warto kształcić tę umiejętność w sobie, bo ona wzbogaca naszą osobowość, pozwala nam lepiej komunikować się z otoczeniem i jest niezwykle przydatna w trakcie wystąpień publicznych.

Rysowanie notatek to zajęcie twórcze wymagające zmiany nawyków. Najważniejsza jest motywacja wewnętrzna i chęć wyjścia poza swoje ograniczenia oraz wyzwolenie pozytywnych emocji.

Myślę, że dla większości z nas największym wyzwaniem jest rysowanie w trakcie wykładu, przed grupą. Aby przełamać towarzyszące temu bariery, warto rozwijać swoje umiejętności na szkoleniach z tego zakresu, gdzie można poznać techniki tworzenia prostych rysunków, ikon i zasad tworzenia notatek, a co najważniejsze nabrać odwagi i przekonać się, że można, że warto przejść przez zmianę i inspirować innych do czerpania i łączenia wiedzy na różne sposoby.

Chcesz wiedzieć więcej? mamto.com.pl lub pracowniando.com.pl

Ewa Kondrat
KPCEN w Toruniu

Myślenie wizualne - przez obraz do mózgu

Szukając inspiracji do zwiększenia atrakcyjności i skuteczności własnych zajęć, a tym samym zaangażowania uczestników, trafiłam na wypowiedź Klaudii Tolman, ryślicielki, na temat wykorzystania myślenia wizualnego w biznesie oraz w edukacji. Po udziale w szkoleniach związanych z praktycznym zastosowaniem narzędzi myślenia wizualnego, upowszechniam tę ideę w środowisku oświatowym pokazując, jak prostymi sposobami można zaangażować mózg, zarówno nauczycielski jak i uczniowski, do efektywnego przetwarzania informacji.

Czym jest myślenie wizualne?

Jednym zdaniem: przedstawienie najistotniejszych treści w prostej formie graficznej.

Dan Roam, prekursor myślenia wizualnego, w książce *Narysuj swoje myśli* proponuje następujący

proces przekładania treści na obraz:
patrz - zobacz - wyobraź sobie - pokaż

W aspekcie czytania ze zrozumieniem lub notowania treści wykładu można przyjąć następujący proces:
przeczytaj, posłuchaj – pomyśl, przeanalizuj i wyobraź sobie – zapisz, zwizualizuj ...i już.

Obraz kontra słowo - rys historyczny

Który sposób przedstawiania świata bardziej zapada w pamięć: opisany słowami czy przedstawiony wizualnie? Historycznie rzecz ujmując, w przekazie treści najpierw dominował obraz. Wizualizacja pełniła funkcję utrwalenia rzeczywistości a także informacyjną i dydaktyczną.

Przywołać można ostatnie wyniki badań indonezyjskich i australijskich archeologów, którzy datują naskalne malowidła w jaskini w pobliżu indonezyjskiej miejscowości Maros na wyspie Sulawesi na 40 tysięcy lat. Ryty przedstawiają sceny z życia ówczesnych ludzi, głównie polowania na zwierzęta. Prehistoryczne malowane dzienniki na antypodach czy w europejskich jaskiniach w Lascaux we Francji świadczą o dążeniu do utrwalaniu rzeczywistości za pomocą obrazu.

Piktogramy, pojęcia przedstawione za pomocą obrazka, były obecne w jednej z odmian pisma hieroglificznego w starożytnym Egipcie. Obecnie wróciły jako forma komunikacji pozajęzykowej. Przykładem mogą być znaki drogowe czy też przydatne w podróży koszulki z nadrukiem piktogramów ułatwiających porozumiewanie się bez znajomości obcego języka.

Przez wieki typowo informacyjny charakter miały mozaiki, freski i obrazy przedstawiające treści religijne czy też obyczajowe. Dostęp do ksiąg mieli nieliczni, większość populacji przez stulecia była niepiśmienna. W Polsce dopiero w 1919 roku wydano dekret o obowiązku szkolnym. Wprowadzał on obowiązkową siedmioletnią szkołę powszechną dla wszystkich dzieci od 7. do 14. roku życia. Szkoła miała być bezpłatna, co nakładało na państwo obowiązek zapewnienia dostępu do niej wszystkim dzieciom. Warto dodać, że od 1919 do 1956 roku z obowiązku szkolnego zwalniane było dziecko, którego droga z domu do szkoły była dłuższa niż 3 km.

Znajomy mieszkaniec Podhala wspominał, jak jego dziadek uczył dzieci ze wsi przed pierwszą wojną światową. Jakie miał wykształcenie? Nauczył się czytać i pisać dopiero podczas kilkuletniej służby wojskowej w austriackiej armii.

W serialu *Dom*, pokazującym lata po II wojnie światowej, jest scena, która ilustruje poziom alfabetyzacji w polskim społeczeństwie. Aktywistka, prowadząca lekcje czytania i pisania dla junaków ze Służby Polsce, zwraca się do młodych mężczyzn pochodzących przeważnie ze wsi słowami:
- Zanim skończycie służbę, każdy już będzie umiał sam napisać list do domu.
- Dobra, ale kto to przeczyta? - komentuje ze śmiechem jeden z nich.
- Nie ma się z czego śmiać. To dziedzictwo minionych epok. Za kilka lat nie będzie już w Polsce analfabetyzmu.

Skoro obraz był formą przekazu informacji od tysiącleci, a słowo pisane jest dostępne całemu społeczeństwu polskiemu dopiero od 70 lat, dlaczego często z pogardą traktowane są zapisy graficzne, komiksy czy komunikaty przekazywane za pomocą emotikon :(?

Teoria podwójnego kodowania (słowo + wyobraźnia)

Upowszechnianie czytelnictwa, rozwijanie kompetencji czytelniczych wśród dzieci i młodzieży to jeden z podstawowych kierunków realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2016/2017. Teoria podwójnego kodowania Allana Paivio (1925), profesora psychologii w University of Western Ontario w Kanadzie, może wspierać metody efektywnego czytania ze zrozumieniem.

Według tej teorii tekst jest przyswajany na dwóch poziomach, w dwóch odrębnych systemach. Paivio mówi o systemie słownym i obrazowym. Odpowiednio do tego istnieją dwa systemy

poznawcze. Jednym jest system werbalny, drugim niewerbalny (wyobrażeniowy). Obydwa te systemy istnieją równocześnie i są od siebie niezależne. Pomimo ich rozdzielczości i niezależności istnieją ścisłe związki między nimi. Wzajemnie się uzupełniają i podczas czytania generują określone sensy. Jeżeli jeden system zostaje uruchomiony, inicjuje reakcje drugiego systemu. Powstaje w ten sposób wyobrażenie istoty czytanego tekstu. Ilość zakodowanych wiadomości w obydwu systemach ma wpływ na rozumienie przekazywanej przez tekst informacji, na przypominanie treści i za pamiętanie możliwie dużej ilości danych.

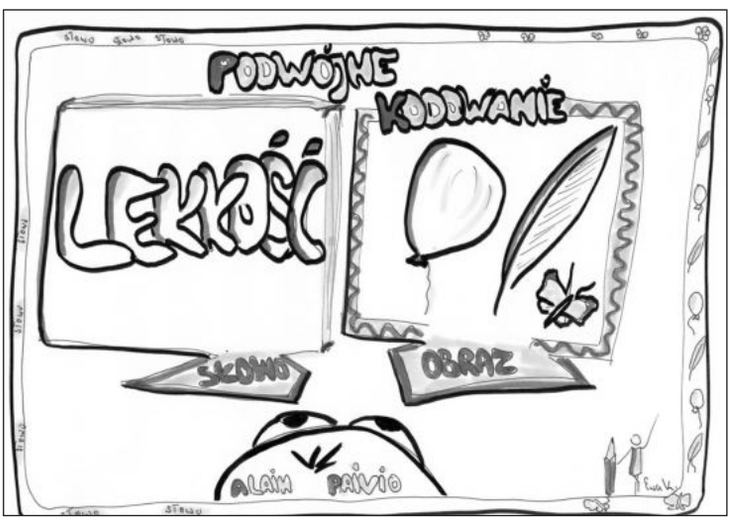

Obydwa systemy się wspomagają i jeżeli pewne informacje zostaną zapomniane w jednym systemie, nie powoduje to zmniejszenia ogólnej możliwości rozumienia, ponieważ informacje są pamiętane i wydobywane z innego systemu. Oczywiście większe możliwości daje czerpanie z zasobów obydwu systemów. Podwójny sposób kodowania sprzyja rozumieniu, pamiętaniu i przywoływaniu określonych treści. Informacje przesyłane na dwa sposoby uzupełniają się, a ich kodowanie jest bardziej proste i efektywne. Dzieje się tak wtedy, kiedy tekst i obrazy współgrają, tworząc jednoznaczne skojarzenia. Osoba czytająca tekst łączy informacje werbalne z wizualnymi. Wzmacnia to przekaz informacyjny i ułatwia rozumienie. To co werbalne i wyobrażeniowe wzajemnie się przeplata, wzmacniając rozumienie.

Teoria Paivio jest często przywoływana przez osoby zachęcające do wykorzystania zapisu graficznego w celu lepszego, efektywniejszego zrozumienia tekstu pisanego, wypowiedzi ustnej czy też do zaprezentowania strategii.

Przeciążenie komunikatami werbalnymi

Słowa, słowa, słowa, słowa - chwilami odbiorca komunikatów czuje się tak jak Maryna, bohaterka *Wesela* S. Wyspiańskiego, zarzucona przez Poetę potokiem refleksji. O tym, jak istotne może być uproszczenie treści, mówi historia pewnego spotkania biznesowego.

Wcześniej już wspomniany Dan Roam, autor bestselerowej książki *Wszystko można narysować!* pokazuje metodę, która w szybkim czasie pozwoliła na powstrzymanie katastrofy. W kryzysowej dla firmy sytuacji dyrektor generalny przedstawił 4 strategie wyjścia z impasu. Okazało się, że wystąpienie zrobiło bardzo pozytywne wrażenie na większości słuchaczy, ale zapamiętali 1 - 2 strategie. Dopiero przełożenie wystąpienia na 4 proste rysunki - szkice, obrazujące 4 strategie pozwoliło na pełne zapoznanie się z pomysłami dyrektora i podjęcie działań. Graficzna forma przekazu okazała się najskuteczniejsza.

Biznes opiera się na zasadzie: wysokie wyniki, dobra jakość jak najmniejszym kosztem. W tej dziedzinie najszybciej docenia się pomysły, które przekładają się na efekt, stąd taka popularność wizualizacji.

Myślenie wizualne wokół nas

Informacje przekazywane za pomocą obrazów oraz słów można spotkać w różnych dziedzinach życia:

- regulaminy parków narodowych, placów zabaw, kąpielisk, boisk szkolnych
- zasady zdrowego odżywiania, korzystania z sauny
- instrukcje: mycia rąk, postępowania w przypadku ataku psa, udzielania pierwszej pomocy.

Można szybko zapoznać się z informacjami, które w formie zwizualizowanej są zrozumiałe także dla obcokrajowców. Coraz więcej instytucji sięga po graficzną reprezentację komunikatów, które mają trafić do jak najszerszej grupy odbiorców. MEN też wykorzystało wizualizację, przybliżając obowiązujące do niedawna obszary ewaluacji zewnętrznej w szkole.

Wszyscy potrafią rysować

- Ale ja nie umiem rysować. - to najczęstsza wypowiedź uczestników szkoleń myślenia wizualnego.

- Umiesz narysować kółko, prostokąt, linię? Jeżeli tak, dasz radę!

Pod koniec zajęć nauczyciele z zachwytem podziwiają swoje prace. Wyćwiczenie graficznych trików wymaga zaangażowania, ale jest do opanowania.

Trzy kolory, ciekawe liternictwo, magiczne cieniowanie, niebanalna ramka i mamy gotową ilustrację istotnych zagadnień.

Jeżeli wykonanie prac zgodnie z zasadami myślenia wizualnego jest takie proste, to co sprawia problemy? Barierę często stanowi umiejętność analizowania treści, wyszukiwania kluczowych informacji oraz przełożenie ich na prosty rysunek. Doskonale

można zauważyć to zjawisko podczas tworzenia banku ikon - rysunków symbolizujących zjawiska, które chcemy zwizualizować. Jak narysować miłość, ale bez ckliwych serduszek? Za pomocą jakiego symbolu wyrazić: zmianę, samodzielność, innowację, programowanie? Tutaj zaczynają się schody. Jeżeli tworzy się pracę dla siebie, która ma pomóc w nauce, można pójść na skróty. Natomiast wizualizując treści dla innych odbiorców, trzeba posłużyć się znakami, które się kojarzą z danym zagadnieniem. Fachowcy zachęcają do tworzenia własnych zasobów znaków ilustrujących abstrakcyjne pojęcia. Doskonałą bazą stanowią słowniki obrazkowe z serii *Bikablo* Martina Haussmanna.

Myślenie wizualne w szkole i w domu

Biznes wizualizacją stoi, a nauczyciele przyglądają się tej technice nieco nieufnie. Podczas warsztatów z pedagogami spotykam się z zarzutem, że prezentacja ważnych treści za pomocą rysunków i słów - kluczy prowadzi do zbytnich uproszczeń. Zachodzi pewne nieporozumienie. Studiowanie tekstów filozoficznych, naukowych, popularno-naukowych ma swój cel głównie poznawczy. Tworzenie zapisów rysunkowych okraszonych słowami - kluczami ma na celu analizę treści i taką formę syntezy, która pozwala m.in. na przeniesienie treści z pamięci krótkotrwałej do długotrwałej. Nic się nie wyklucza a wręcz uzupełnia.

Pokazując podstawy myślenia wizualnego różnym grupom nauczycieli, proszę o wskazanie obszarów, w których widzą zastosowanie poznanej techniki. Oto najczęstsze pomysły na prace atrakcyjne tekstowo i wizualnie:

- kontrakt klasowy, plakat informacyjny, zaproszenia na imprezy, promocja, dyplomy
- wizualizacja zjawisk przyrodniczych, fizycznych, chemicznych
- fiszki do nauki słówek, dat, nowych terminów
- technika pracy z tekstem
- przysłowia, frazeologizmy
- ortografia
- ćwiczenia słownikowe, synonimy
- atrybuty postaci historycznych
- przebieg wydarzeń w lekturze
- notatki wspierające proces segregowania treści, hierarchizowania i zapamiętywania.

W pracy nauczyciela konsultanta myślenie wizualne pomaga w tworzeniu logicznie ułożonego schematu szkolenia. Materiały dla uczestników zajęć, na których najważniejsze treści zostały zwizualizowane, cieszą się dużą popularnością. Opracowanie funkcjonalnego plakatu, prezentującego omawiane zagadnienia, pomaga skupić uwagę odbiorców.

Prywatnie wykorzystuję myślenie wizualne do zaplanowania wakacyjnego wypoczynku, świątecznego menu, wykonania oryginalnych kartek z życzeniami czy codziennych list zakupów i prac do wykonania - na domowników działa.

Czy: Musicie zapamiętać..., czy: Narysujcie!

Historia cywilizacji zaczyna się od rysunku i do rysunku powraca. Proces uczenia się jest skomplikowany, a umiejętność wyszukiwania i selekcji informacji staje się sztuką. W tej sytuacji z pewnością warto wykorzystać kod, który sprawdzał się przez tysiąclecia i stosować myślenie wizualne w szkole i poza nią. Na efekty nie będzie trzeba długo czekać.

Bibliografia:

M. Haussmann, *The illustrations in the visual dictionary bicablo,* 2015
K. Jóźwik, S. Zwoliński, *Myślenie wizualne w biznesie*, MT Biznes 2016
D. Roam, *Narysuj swoje myśli*, Helion 2010
D. Roam, *Wszystko można narysować*, 2010
Art. 33 dekretu o obowiązku szkolnym (Dz.U. 1919 nr 14 poz. 147)
http://www.newsweek.pl/nauka/najstarsze-dzieła-sztuki-malowidła-z-indonezyjskich-jaskin-newsweek,artykuły,350102,1.html [dostęp:26.01.2017]
http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Polska-Oswiata-Druga-Rzeczpospolita;4575098.html[dostęp:26.01.2017]
http://psb.ur.edu.pl/koncepcja-podwojnego-kodowania-allana-paivio-w-procesie-percepcji-czytanego-tekstu [dostęp:3.03.2017]
https://www.klaudiatolman.pl/[dostęp:26.01.2017]
Dom, serial w reż. Jana Łomnickiego, odc.5.

Agnieszka Przybyszewska
KPCEN w Toruniu

Rysowane rozwiązania

Matematyka szkolna jest często kojarzona jedynie z rachunkami. Natomiast matematyka ma swój język również poza liczbami i symbolami. W matematycznym świecie jest wiele kształtów. Uczeń na różnych etapach rozwoju uczy się w inny sposób. Warto tak komunikować się językiem matematyki, aby dzieci rozumiały, o czym jest mowa.

Umiejętności rachunkowe są oczywiście niezbędne i bardzo przydatne do rozwiązywania problemów matematycznych. Jednak dzieci powinny przede wszystkim uczyć się samodzielnego myślenia i radzenia sobie w różnych sytuacjach.

Rozwiązywanie zadań tekstowych to przy zaradności rachunkowej kolejna ważna umiejętność, którą powinny mieć opanowaną wszystkie dzieci kończące szkołę podstawową.

Wiele zadań w matematyce można rozwiązać kilkoma sposobami. Wśród nich są takie, które można ,,rozgryźć'' zarówno za pomocą rysunku, jak i układu równań. Zadanie na układ równań można zaproponować gimnazjaliście, ale nie uczniowi szkoły podstawowej. Natomiast, gdy zadanie da się rozwiązać przy pomocy rysowania go, to można spróbować nawet w edukacji wczesnoszkolnej.

Obrazek to forma komunikowania się. Zatem sporządzony rysunek i jego analiza może być z powodzeniem traktowane jak rozwiązanie zadania.

Poniżej przykładowe zadanie, które rozwiązane jest różnymi sposobami.

W zagrodzie były kaczki i króliki. Razem było 20 głów i 68 nóg.
Ile było kaczek, a ile królików?

I sposób rozwiązania:

x liczba kaczek
y liczba królików

$$\begin{cases} x + y = 20 \\ 2x + 4y = 68 \end{cases}$$

$$\begin{cases} x = 20 - y \\ 2(20 - y) + 4y = 68 \end{cases}$$

$40 - 2y + 4y = 68$
$2y = 28$

$$\begin{cases} x = 20 - y \\ y = 14 \end{cases}$$

$$\begin{cases} x = 6 \\ y = 14 \end{cases}$$

Odpowiedz: W zagrodzie jest 14 królików i 6 kaczek.

II sposób rozwiązania:

Zauważmy, że liczba głów wynosi 20. Zatem, gdyby wszystkie głowy należały do kaczek, to w zagrodzie byłoby $20 \cdot 2 = 40$ nóg. Z treści zadania wiemy, że nóg jest 68. Zatem jest o 28 więcej nóg i wszystkie należą do królików (po dwie nogi na królika).

$28 \div 2 = 14$, czyli 14 królików.
$20 - 14 = 6$, tyle jest kaczek.
Sprawdźmy

$14 \cdot 2$ nogi $= 56$ nóg
$6 \cdot 2$ nogi $= 12$ nóg
$56 + 12 = 68$

Odpowiedz: W zagrodzie jest 14 królików i 6 kaczek.

III sposób rozwiązania:

Wykonuję rysunek prezentujący 20 głów:

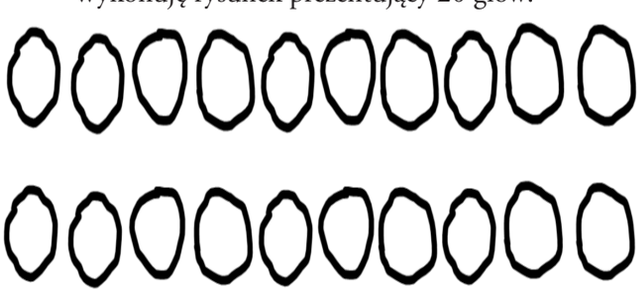

Teraz nogi. Wszystkich nóg jest 68. Kaczka ma 2 nogi, a królik 4. Dorysowuję do każdej głowy po dwie nogi.

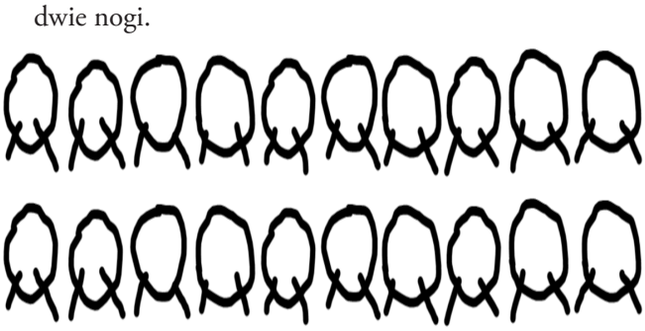

Doliczyłam do 40, a muszę policzyć do 68, bo tyle jest wszystkich nóg. Zatem liczę dalej dorysowując kolejne dwie nogi do każdej głowy, do momentu, aż uzyskam 68.

Zauważmy, że powyższe rysunki, to odpowiednio:

Zatem z rysunku łatwo wyczytać, że jest 14 królików i 6 kaczek.

Przykłady rozwiązania powyższego zadania odkrywają, jak może wyglądać myślenie matematyczne. Okazuje się, że typowe zadanie, w którym wykorzystuje się układ równań - metodę poznawaną przez ucznia dopiero w gimnazjum, może być rozwiązane inaczej, a nawet rozrysowane. Jednak w sytuacji wizualizacji rozwiązania zadania warto postarać się, aby przekaz był czytelny i nie budził wątpliwości, co przedstawiają rysunki. Nie trzeba rysować królików i kaczek, wystarczą symboliczne znaki i krótki opis, jak w zadaniu.

Z powyższych przykładów widać, że nie zawsze trzeba wprowadzać zmienne, aby rozwiązać zadanie. Rozwijać umiejętności matematyczne można również za pomocą rysowania. Wystarczy rozumieć i dokonać wizualizacji, wykorzystując rysunki.

Nie każdy zrozumie rozwiązanie za pomocą układu. Natomiast każdy, kto potrafi rozwiązać zadanie za pomocą układu równań, zrozumie również rozwiązanie rysunkowe.

Zatem jeśli jest to możliwe, to może warto spróbować rozrysować zadanie? Sytuacja z pozoru prosta może nas zaskoczyć. Czasem, gdy mamy gotowy sposób na zadanie, to trudno znaleźć inny.

Kolejnym pomysłem na rysowanie na matematyce są rebusy matematyczne. Jest wiele gotowych, np.

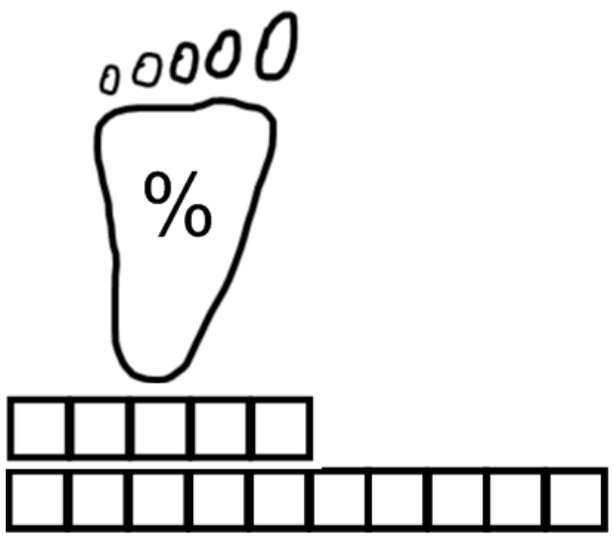

Niejednokrotnie znalezienie rozwiązania wymaga znajomości wielu pojęć i wiedzy matematycznej.

Natomiast ciekawym zadaniem na rozwijanie kreatywności i sposobem wykorzystującym rysowanie jest wymyślenie własnego rebusu do wskazanego hasła, po prostu *wizualne myślenie na matematyce*.

Rozwiązanie: STOPA PROCENTOWA.

Bibliografia:
M. Dąbrowski, *Pozwólmy dzieciom myśleć,* CKE 2008
Rebusy matematyczne, GWO

Sprostowanie

W numerze 2 (19) III-IV 2017 „UczMy" został błędnie przypisany tytuł doktora Lucynie Grzelińskiej, autorce tekstu „O potrzebie innowacji". Przepraszamy za pomyłkę.

Redakcja

Magdalena Brewczyńska
KPCEN we Włocławku

Animacja poklatkowa - wizualizacja, która rozwija umiejętności kluczowe ucznia

Animacja poklatkowa to technika animacji, w której ręcznie poruszamy nieruchome przedmioty, fotografując z jednego i tego samego miejsca każdy kolejny ruch wybranego obiektu. Dlatego najlepiej wykonywać zdjęcia ze statywu, dbając również o odpowiednie doświetlanie miejsca akcji. Po zmontowaniu kilkunastu lub kilkudziesięciu zdjęć w formie filmu pojawia się wrażenie, że przedmioty poruszają się.

Rys. Storyboard

Animacja poklatkowa powstaje na podstawie klatek, które są kolejnymi zdjęciami wprawionego w ruch obiektu. Animator – tak nazywa się osobę odpowiedzialną za przygotowanie animacji – w celu zrobienia zdjęcia kolejnej klatki nieznacznie przekształca, przemieszcza obiekty tak, aby fotografie w połączeniu sprawiały wrażenie płynnego ruchu. Od czego zacząć? Najważniejszy jest pomysł na animację, który rozwija kreatywność uczniów oraz myślenie przestrzenno-wizualne. Sprawdzonym sposobem jest przygotowanie sobie scenariusza filmu – a właściwie rozrysowanie poszczególnych scen w klatkach, które staną się kolejnymi ujęciami w filmie. W tym celu można zastosować formatki storyboardu - z pustymi polami, które odpowiadają kolejnym slajdom. W ten sposób można usystematyzować wymyśloną opowieść i narysować ją w storyboardzie. To ważne, żeby uczniowie wkomponowali swoją historię w określoną liczbę pól. Takie ograniczenie pozwoli im stworzyć logiczne przejścia w narracji, ograniczyć poboczne wątki, nauczyć się myślenia obrazami. W tym ćwiczeniu nie chodzi o wysoki poziom rysunków, ale o sprawne, schematyczne przełożenie narracyjnego pomysłu na obrazy.

Należy pamiętać, że na odbiór filmu ma wpływ scenariusz filmu, pewna dramaturgia, która jest budowana poprzez odpowiedni dobór zdjęć. Każda fabuła przedstawia jakąś historię, która ma początek, rozwinięcie i zakończenie. Zatem należy najpierw stworzyć swoją wizję filmu – a następnie ją urealnić - jak w przypadku każdego dobrego filmu/materiału wizualnego, na początku należy stworzyć ramy narracyjne.

Następna czynność to przygotowanie sceny będącej tłem do filmu. Na niej układa się obiekty, które zostaną wprawione w ruch (mogą to być np. klocki, figurki, rysunki i inne).

Proces przygotowywania sceny

Ważne jest odpowiednie ustawienie aparatu fotograficznego zamontowanego na statywie, który sprawi,

że obraz końcowy będzie stabilny. Profesjonalnie używa się pudła animacyjnego, które spełnia podwójną rolę: stanowi tło do zdjęć oraz utrzymuje aparat w stałej ekspozycji.

Jeśli chodzi o konfigurację aparatu, to praktycznie każdy aparat cyfrowy daje możliwość wyboru jakości zdjęcia. Duża wartość pozwoli na swobodną obróbkę zdjęć bez utraty jakości, spowolni natomiast jej proces. Zbyt mała z kolei spowoduje, że końcowy obraz będzie za mały a w powiększeniu nieostry.

Ustawienie aparatu pozwalające na stabilne robienie zdjęć.

Kolejna czynność to fotografowanie „akcji". By uzyskać płynność ruchu, różnica pomiędzy kolejnymi zdjęciami (klatkami) powinna być niewielka.

Po skompletowaniu zdjęć przechodzimy do montażu filmu. Gotowe zdjęcia kopiujemy na dysk komputera. Sprawdzamy: jasność, kontrast itd. To połowa pracy - teraz czas na montaż filmu. W tym celu można użyć programu Windows Movie Maker. Posiada on standardowe opcje edycyjne – możliwość przycinania, dzielenia i łączenia klipów, wstawiania przejść, napisów i ilustracji muzycznej, a także przetwarzania obrazów za pomocą efektów i przejść.

Instrukcja obsługi programu:

1. Klikamy w komputerze na ikonę

i uruchamiamy Windows Live Movie Maker.

2. Po chwili zobaczymy okno edytora.
3. Aby wypełnić nasz projekt zasobami, wybieramy opcję „Kliknij tutaj, aby poszukać plików wideo i zdjęć".
4. Dodajemy napisy do filmu.
5. Dodajemy do filmu muzykę.

Aby właściwie przyciąć muzykę, by odpowiadała długości filmu, klikamy dwa razy na pasek muzyki w widoku scenariusza.

Ustawiamy kursor w widoku scenariusza na końcu filmu i klikamy w menu na: Ustaw punkt końcowy. Ustawiamy odpowiednią głośność za pomocą suwaka.

6. Zapisujemy film.

Mamy możliwość zapisania filmu na dysku twardym, płycie DVD, wysłania go na YouTube, udostępnienia na Facebooku.

Praca z animacją poklatkową pozwala na rozwijanie umiejętności kluczowych: podejmowania decyzji dotyczących wyboru tematu; technologicznych – związanych z robieniem zdjęć, przesyłaniem ich na komputer, obróbki i montażu filmu. Poza tym uczniowie rozwijają kreatywność, inicjatywność oraz kompetencje społeczne – ponieważ animację poklatkową można potraktować jako pretekst do pracy projektowej. Uczniowie muszą samodzielnie rozwiązywać różne problemy, aranżować swoje miejsce pracy i nauki.

Praca z tą techniką pozwala także na personalizację nauczania – ponieważ każdy uczeń znajdzie przestrzeń na rozwijanie swojego potencjału – czy to na etapie wymyślania, czy kreślenia kolejnych scen, lub przy obróbce, montażu, czy też publikacji i upowszechnianiu filmu.

Widok scenariusza, w którym widoczne są pliki wczytane do programu. Tutaj mamy możliwość przemieszczania ich – ustawiania w odpowiedniej kolejności (przeciągamy je myszą w widoku scenariusza), a także otrzymujemy informację o szczegółach klipów.

Tworzenie filmów pobudza wyobraźnię. Ciekawy efekt daje zrobienie zdjęć poklatkowych topniejącej kostki lodu lub rosnącego nasiona fasoli. Animację poklatkową można zastosować także do śledzenia zjawisk przyrodniczych – rozwoju roślin, zjawisk atmosferycznych.

W zależności od wyobraźni ucznia i nauczyciela animacja poklatkowa może stać się inspirującą techniką nauczania i uczenia się oraz wizualizacją procesu dydaktycznego.

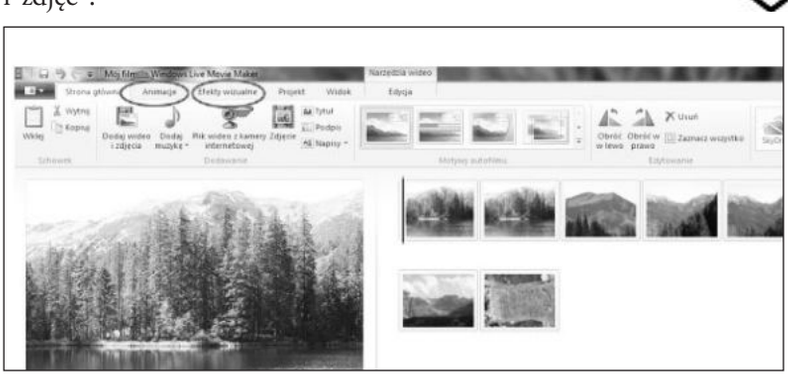

Danuta Potręć
KPCEN Toruń

Coaching i karty

Mówi się, że świat stał się obrazkowy. Reklamy, wizualne myślenie, mapy mentalne, notatki w formie rysunków, scenariusze konferencji w formie rysunkowej. Lubimy marzyć… i marzymy obrazami. Zachęcani jesteśmy do myślenia pozytywnego i wizualizowania swojej przyszłości i sukcesów.

KołczoGry sto map do celu

Miałam szczęście i okazję uczestniczyć w szkoleniach z wykorzystaniem kołczoGRY *Sto map do celu*, której autorem jest coach, trener, pisarz Maciej Bennewicz. Przedstawię swoje doświadczenia osobiste i zawodowe zastosowania kart w pracy szkoleniowej.

Karty *Sto map do celu* Macieja Bennewicza są przykładem metafory wizualnej, która pozwala mieć lepszy wgląd w swoje myśli, system wartości i przekonania. Na dodatek w sposób lekki i przyjemny pozwalają one zwiększyć samoświadomość i poszukać rozwiązań. Możemy dzięki nim twórczo podejść do różnorodnych zagadnień.

Pierwsza tzw. srebrna talia to zdjęcia metaforyczne, piękne, kolorowe fotografie, które są metaforami. Metafora, według *Słownika języka polskiego,* to *występowanie wyrazu w nowym znaczeniu łączącym się ze znaczeniem realnym w sposób obrazowy, plastyczny i rozumianym poprzez odniesienie do znaczenia realnego, inaczej przenośnia*, np. podzielę się z wami wiadomością, jesteś moim oczkiem w głowie.

Używamy metafor w języku potocznym, czasami nie wiedząc o tym. Wyszukane, ciekawe i nowe metafory tworzą najczęściej poeci.

Bennewicz poprzez pojęcie metafory w coachingu rozumie (...) *każdą opowieść, cytat, skojarzenie, doświadczenie, porównanie, analogię, a także literackie zapożyczenie, fragment filmu i tym podobna przekazana drugiej osobie w postaci narracji mającej na celu poszerzenie jej poglądów.*[1]

Ćwiczenie myślenia metaforycznego w trakcie treningu twórczości proponuje Edward Nęcka, podkreślając fakt, że myślenie metaforyczne wymaga tworzenia nowego znaczenia a zatem wytworzenia czegoś, co jest nowe i cenne.[2]

Zdjęcia na kartach coachingowych mają wywołać skojarzenia, wzbudzić fantazję i kreatywność u odbiorcy. Patrząc na obraz, łatwiej jest nam to zrobić. Możemy znaleźć analogie między sytuacją ukazaną na fotografii a naszą życiową, naszymi możliwościami, celami, marzeniami… W bezpieczny sposób nawiązujemy do tematu, który chcemy poruszyć, do aspektu naszego życia, który chcemy zmienić. Zdjęcie - metafora otwiera nasze umysły, jest pewnym wyjściem do przemyśleń, podstawą do analizy nas samych, do poszukiwania nowych rozwiązań.

Przykład pracy z kartami

Losujemy lub wybieramy kartę z serii Metafor

PYTANIE do karty: *Jaka jest rola nauczyciela?*
Moje skojarzenia.

Karta TALENT, z serii Metafor, przedstawia małe dziecko, które trzyma w ręce drewniany samolot. Dziecko ma okulary (lotnicze, używane przez pilotów), czapkę oraz fantazyjnie przewiązany szal. Marzy mu się latanie. Jest pilotem, który spogląda w niebo. Dla mnie rolą nauczyciela jest odkrywanie talentów, mocnych stron ucznia. Rozpalanie w nim marzeń i wiary, że poprzez działanie i determinację można je urzeczywistnić. Nauczyciel nie może gasić zapału i wyśmiewać marzeń. Dobrze gdy dopytuje, interesuje się pasjami uczniów, wskazuje drogę rozwoju. Patrząc na kartę, tak widzę rolę nauczyciela, jedną z wielu…

Losujemy lub wybieramy kartę z serii Archetypów

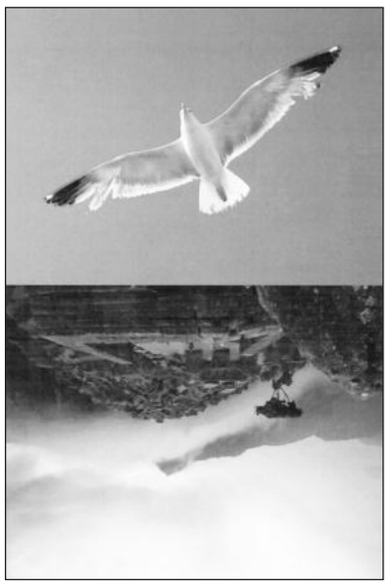

PYTANIE do jednego obrazu: *Jakie są moje mocne strony* w wyżej opisanej roli?

Karta z serii Archetypów pokazuje w pierwszej części orła szybującego po błękitnym niebie. Myślę, *że potrafię spojrzeć z perspektywy, zobaczyć drogę dziecka do rozwijania jego pasji. Cenię sobie wolność i przestrzeń w realizacji planów. Świat z wysoka jest rozległy i piękny. Każdy znajdzie w nim swoje miejsce ze swoimi umiejętnościami, talentami oraz potrzebami. Takie podejście do siebie, innych i do świata, chcę przekazywać.*

PYTANIE do drugiego obrazu: *Co potrzebuje we mnie wzmocnienia w ramach roli, jaką powinien wypełniać nauczyciel?*

Druga cześć karty z serii Archetypów obrazuje miasto (może miasto Inków) położone wysoko w górach, zasłonięte mgłą i okryte chmurami. Mówi ono o moich zwątpieniach w to, co robię pod wpływem trudów życia codziennego. Może za mało mam energii i radości. Brakuje mi pomysłów na rozwijanie swoich talentów, ale i uzdolnień moich podopiecznych.

W taki sposób mogłaby przebiegać praca z przykładami metafory wizualnej. Potem można kontynuować proces coachingowy, określając cel, zadając kolejne pytania lub/i zadania rozwojowe… Autor *Sto map do celu* proponuje różne gry z wykorzystaniem kart. Są gry proste i zaawansowane, indywidualne lub grupowe, takie, które inspirują, integrują, prowadzą w drodze do zmian.

Korzyści ze stosowania kart

Kiedy podczas szkolenia rady pedagogicznej, prosiłam nauczycieli, aby patrząc na wylosowaną kartę, powiedzieli, jakie ich mocne strony pozwalają im być nauczycielami, chętnie odpowiadali, a często byli sami zaskoczeni tym, co odkrywali. Dla tych, którzy pracowali już długie lata w szkole, własne wypowiedzi były jak powiew świeżego wiatru lub przypomnienie sobie, z jakiego powodu podjęli pracę w edukacji. Inni przekonali się, że w innej profesji nie sprawdziliby się, że właściwie są tu, gdzie powinni być.

Na pytanie do kart *Metafor*, co dla każdego z osobna jest ważne w edukacji, co jest celem edukacji, padały ciekawe, innowacyjne odpowiedzi, na których mogłam bazować, przeprowadzając warsztaty na temat nowoczesnych metod nauczania lub podejścia do ucznia.

Zaskakujące dla mnie samej był fakt, że większość nauczycieli chętnie wypowiadała się pomimo krótkiego zawahania i lęku na początku gry, bo co stałoby się, gdyby wypowiedzieli się… błędnie lub za bardzo otworzyli – taki mały syndrom szkolny, któremu wszyscy lub większość z nas ulega. A przecież każdy z nas inaczej widzi sytuację na zdjęciu w odniesieniu do pytania i do własnego doświadczenia. Każdy ma inne skojarzenia, dostrzega inne analogie i … wszyscy mamy do tego prawo.

Karty zastosowane na początku spotkania z radą pedagogiczną, oprócz powyższych atutów, dawały również dobrą zabawę i wytworzyły miłą atmosferę. Świetnie wprowadzały w temat.

W przypadku spotkań uczestników sieci *Coaching w edukacji* karty pomagały nam znaleźć odpowiedzi na dylematy, które chcieliśmy rozstrzygnąć.

Dopiero wizualizacja pozwala uzyskać odpowiedź z poziomu potrzeb (rozumianych jako korzyści do osiągnięcia).[3]

Jedna z nauczycielek wykorzystała karty *Metafory* podczas spotkania z rodzicami przedszkolaków. Opowiadała, że było to naprawdę pierwsze chyba tak ciekawe i owocne spotkanie, podczas którego rodzice swobodnie wypowiadali się, zaangażowali się w poszukiwanie rozwiązań i wyszli zadowoleni z poczuciem sprawczości.

Kiedy pracowałam z młodą osobą, która miała dużo życiowych problemów, ale też ogromną deter-

minację wyjścia z nich i zmiany swojego życia, używałam całej talii kart: *Metafor* (srebrna), *Archetypów* (niebieska) i *Pytań* (złota). Okazało się, że do niej karty przemawiały szybko. W oparciu o fotografie stawiała sobie pytania, odpowiadała na nie, układała plan działania i sama szukała analogii. Była zaskoczona własnymi odkryciami. Przy kolejnym dylemacie wręcz pytała mnie, czy możemy popracować z kartami, ponieważ *dzięki nim wszystko układa mi się w głowie* – mówiła.

Przy okazji rodzinnego zjazdu któregoś popołudnia wyjęłam karty i każdy miał na podstawie wylosowanej karty z talii *Metafor* powiedzieć o mocnej stronie osoby siedzącej obok. Okazało się, że wszyscy świetnie się bawili, ale również mogli uświadomić sobie swoje osobiste zasoby, widziane oczyma bliskich osób. Najmłodszy, trzynastoletni wtedy uczestnik, z ochotą i zaciekawieniem podjął grę.

Wizualizacja przed liczeniem…

Trening wizualizacji to element twórczego podejścia, spojrzenia inaczej na siebie, na cel, na drogę do niego, to trening kreatywności. *Gdy powstają wizualizacje, marzenia, kreatywne połączenia, dopiero wówczas należy zaprosić (czyli zaktywizować) funkcje inżynierskie: liczenie, wymiarowanie, nadawanie formy, kontrolę – słowem: urealnienie wcześniejszych wizualizacji.*[4]

Okazuje się, że najsilniej oddziaływujące na nas wizualizacje odbieramy z taką samą mocą jak rzeczywiste obrazy, sytuacje i przeżycia. Dlatego potrzebujemy wyobrazić sobie rezultaty własnych działań, zanim do nich przystąpimy – podkreśla Maciej Bennewicz[5]. Karty *Sto map do celu* swoim obrazem pobudzają wyobraźnię i aktywizują nasze skojarzenia oraz poszerzają naszą mapę percepcyjną.

Karty Sto map do celu **można używać:**
- do pracy z uczniami, np. na godzinach wychowawczych, przy analizie lektur
- na początku zebrań, szkoleń jako element otwierający i integrujący
- w rozmowach z pracownikami jako podsumowanie i rozmowa o rozwoju
- dla odkrycia mocnych stron, swoich zasobów oraz sposobu ich rozwijania
- dla uzyskania wglądu w dylematy dotyczące postrzegania sprzeczności w danej sytuacji
- dla znalezienia rozwinięcia niemal każdego tematu
- dla dobrej zabawy

Karty, wszelkie wizualizacje, obrazy mogą wykorzystywać w swojej pracy nauczyciele, psycholodzy, pedagodzy, doradcy zawodowi, coachowie, tutorzy, rodzice …

Bibliografia:

M. Bennewicz, *Coaching, kreatywność, zabawa. Narzędzia rozwoju dla pasjonatów i profesjonalistów*, 2014
M. Bennewicz, *Sto Map do Celu. KołczoGra. Sto map. Sto możliwości. Zabawy i gry coachingowe. Narzędzia rozwoju dla pasjonatów i profesjonalistów,* 2013
E. Nęcka, *Trening twórczości*, GWP, Gdańsk 2008
http://autobusikanapa.pl/2015/06/30/sto-map-do-celu/ 8.02.2017
http://bonito.pl/k-1131914-kolczogra-sto-map-do-celu 8.02.2017
Słownik języka polskiego, PWN, Warszawa 1984

Przypisy:

1. M. Bennewicz, Coaching, kreatywność, zabawa. Narzędzia rozwoju dla pasjonatów i profesjonalistów, 2014, s. 220
2. E. Nęcka, Trening twórczości, Gdańsk 2008, s. 89
3. M. Bennewicz, ibidem, s. 219
4. M. Bennewicz, ibidem, s. 209
5. M. Bennewicz, ibidem, s. 208

Dorota Łańcucka
KPCEN we Włocławku

Sztuka filmowa w edukacji szkolnej

W kulturze ostatnich dziesięcioleci, w której **obraz stał się podstawowym kodem komunikacji między ludźmi**, a codzienna egzystencja stymulowana jest nieustannie bodźcami wizualno-informacyjnymi, niezwykle istotne staje się odpowiednie przygotowanie dziecka do skrótowego przekazu i odbioru myśli.

Taki proces kształcenia zmierza do wyposażenia dziecka/ucznia/osoby dorosłej w następujące umiejętności:
- twórczej percepcji i ekspresji (skupienie, rozwijanie wyobraźni, odkrywanie sensu)
- oceniania (akceptacja bądź kontestacja, indywidualne odczucia)

- społeczno-moralnej wrażliwości (ukierunkowanie na wartości uniwersalne, krytyczny stosunek do wartości destrukcyjnych moralnie)
- wrażliwości estetycznej i przeżywania
- świadomego podejścia do funkcji sztuki w życiu człowieka (postawa szacunku do piękna, kreatywne wyrażanie siebie, realizacja artystycznych wizji).

Chociaż pismo obrazkowe i starożytne rysunki były już w użyciu wieki temu, to jednak nowe technologie dały współczesnej sztuce nowe możliwości – **wizualny język przenika do wszystkich sfer życia,** zatem oczywistym staje się znalezienie dla niego właściwego miejsca w dzisiejszej edukacji. Dlatego z satysfakcją możemy obserwować nabierające tempa działania interdyscyplinarne związane z uczestnictwem dzieci i młodzieży w szeroko pojętej kulturze.

Wśród różnorodności grafik i animacji komputerowych, plastyki intermedialnej, plakatu czy instalacji, film jest sztuką audiowizualną o dowolnej długości, bardziej lub mniej objaśnioną, do wielokrotnego odtwarzania na różnych nośnikach**.** Z większą symboliką w kinie **mieliśmy do czynienia w epoce filmu niemego**. Umownie przyjęło się, że od 14 listopada 1896 roku zaczyna się historia polskiego kina. Wtedy to bracia Lumière pokazali w Krakowie swoje pierwsze filmy oraz innowacyjne urządzenie do ich wyświetlania – czyli kinematograf. Polacy też mieli swoich wynalazców. W tym samym czasie Kazimierz Prószyński skonstruował pleograf, który był aparatem zdjęciowym i projekcyjnym. Tematem ożywionych fotografii mogło być wtedy wszystko, a zapis i projekcje służyły głównie dokumentacji i edukacji. Warto podkreślić, że na rozwój światowego kina ogromny wpływ mieli Polacy, którzy od początku budowali potęgę Hollywood. Przenośny projektor wymyślił Siegmund Lubin (Zygmunt Lubszyński), a pierwszy pełnometrażowy film fabularny należał do Samuela Goldwyna (wł. Szmul Gelbfisz). Bracia Warnerowie (wł. Wonsal) dokonali dźwiękowej rewolucji technologicznej. Billy Wilder to jeden z najwybitniejszych reżyserów w historii filmu. Pola Negri (często mówiła, że ***uczucie objaśnione traci swą siłę***) jako pierwsza Europejka wybiła się ponad hegemonię amerykańskich gwiazd ekranu i do dziś nikt z polskich artystów nie powtórzył skali jej międzynarodowego sukcesu.

Aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom uczniów i nauczycieli, w Lipnie, rodzinnym mieście Poli Negri, Kino Nawojka w roku szkolnym 2016/2017 już po raz czwarty realizuje Ogólnopolski Interdyscyplinarny **Program Edukacji Medialnej o nazwie „KinoSzkoła”**.

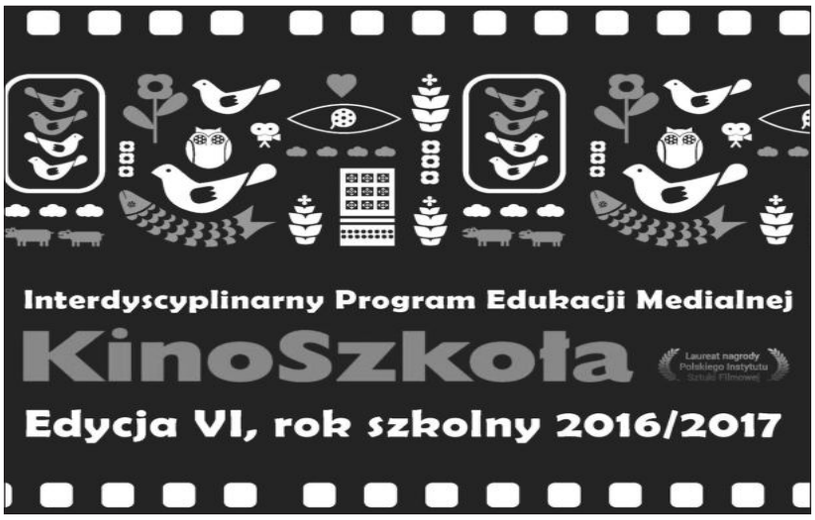

Corocznie w ramach programu odbywa się w kinie 15 projekcji filmowych. Zazwyczaj wszystkie miejsca na sali kinowej są zajęte, gdyż oprócz lipnowskich podstawówek w zajęciach uczestniczą grupy z Maliszewa, Chrostkowa, Trzebiegoszcza i Kikoła. „KinoSzkoła” to nagrodzona przez POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ pozaszkolna forma edukacji dla przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Projekt jest propozycją zajęć edukacyjnych, wykorzystujących film w praktyce dydaktyczno-wychowawczej. Uczniowie przychodzą do kina z nauczycielami, biorą udział w trzydziestominutowej prelekcji oraz seansie, a na lekcjach uczestniczą w zajęciach zainspirowanych zagadnieniami poruszonymi w filmie. Po spotkaniach w ramach cyklu społeczno-profilaktycznego pod nazwą „FILMOWE DROGOWSKAZY” nauczyciele otrzymują profesjonalne materiały dydaktyczne.

Dlaczego edukacja filmowa jest tak ważna i cenna? ***Praca wychowawcza z wykorzystaniem filmu nie opiera się jedynie na przekazaniu informacji o twórcy, gatunku, czy prądzie artystycznym, lecz jej bazą jest emocjonalne przeżycie. To znacznie zwiększa szansę na przeprowadzenie ciekawych zajęć i na zaangażowanie uczniów*** – mówi Monika Głowacka, koordynatorka i prelegentka programu KinoSzkoła w Lipnie.

Film jako narzędzie wychowania wyzwala emocje, uczy empatii, pomaga poznać i zrozumieć świat. Uczniowie doświadczają wielu różnorodnych przeżyć (złości, radości, frustracji, smutku) – dyskusja o świecie przedstawionym w filmie i o jego bohaterach stwarza przestrzeń dla wyrażenia tych emocji. Uczniowie mogą chętniej wypowiadać swoje zdanie i ujawniać swoje postawy, niż gdyby mieli to robić bez filmowej opowieści jako punktu odniesienia. Dzięki poznaniu filmowych boha-

terów, z którymi dzieci i młodzież mogą się utożsamiać, młodzi widzowie mają szansę przekonać się, jakie mogą być konsekwencje różnych, często trudnych decyzji. ***Film wspiera niezależność uczniów, rozwija ich wewnętrzną wolność****. Pokazując niecodzienne sytuacje, pomaga też przełamywać kwestie tabu, dotykać różnych perspektyw w sprawach kontrowersyjnych, gdzie łatwo o nieporozumienia i konflikty. Pozwala dzięki temu zobaczyć odmienny punkt widzenia, zwrócić uwagę dzieci i młodzieży na obecność innych osób w ich otoczeniu, mających inne problemy* (Monika Głowacka).

Kolejnym cennym materiałem edukacyjnym w dziedzinie kultury audiowizualnej jest program Filmoteka Szkolna, którego otwarta formuła umożliwia prowadzenie zajęć w zróżnicowany sposób, zarówno w systemie lekcyjnym, jak i pozalekcyjnym. Portal edukacyjny dla nauczycieli i uczniów (**www.filmotekaszkolna.pl**) stanowi źródło materiałów uzupełniających. Można na nim znaleźć m.in. recenzje i artykuły dotyczące filmów z pakietu, polecane filmy, książki i artykuły stanowiące kontekst dla poszczególnych tematów, zagadnienia do dyskusji i sceny do analizy. Na portalu zamieszczane są również scenariusze lekcji oraz wymieniane kontakty i doświadczenia zainteresowanych.

W analizie dzieła filmowego dużym powodzeniem cieszy się **mapowanie myśli**. Metoda ta pozwala uchwycić – za pomocą czytelnego schematu (mapa) - ulotne, indywidualne i niepowtarzalne wrażenia uczniów, będące wynikiem obcowania z materią filmową. Mapowanie myśli należy zacząć od umieszczenia w centralnym punkcie mapy obrazka z wybranej sceny, a następnie dopisywanie słów wywołujących skojarzenia odzwierciedlające proces spontanicznego myślenia. Metoda ta wydobywa indywidualizm w wyrażaniu odczuć i opinii, jednocześnie jest płaszczyzną do współpracy grupowej.

W oparciu o wybrany film można realizować wiele treści podstaw programowych nie tylko na języku polskim, ale także na innych przedmiotach, w obszarze wychowawczym czy profilaktycznym. Do twórczego nauczania nauczyciele powinni wykorzystywać sztukę, a film jest dziełem, które z łatwością można wykorzystać nie tylko w szkole. Myślenie wizualne pozwala stosować niestereotypowe rozwiązania, kształtować u uczniów postawy poszukujące i twórcze, a jednocześnie równoważyć oddziaływanie technologii informacyjnych.

Bibliografia:

Beata Mazepa-Domagała, Teresa Wilk, *Edukacja w zakresie sztuk wizualnych, czyli o przygotowaniu dzieci w młodszym wieku szkolnym do odbioru i kreowania otaczającej je ikonosfery*, „Chowanna", tom 2 (45), Katowice 2015.

Roman Sowa, *Mapa myśli w analizie dzieła filmowego*, „Język Polski w Liceum", Zeszyty Kieleckie nr 3 2012/2013.

Michalina Butkiewicz, *Film i twórcze nauczanie*, Polonistyka 5/2016.

Violetta Kalka
ZSEiE w Toruniu

Myślenie wizualne w praktyce szkolnej

Jeszcze parę lat temu mało kto słyszał o czymś takim jak graphic recording lub facylitacja graficzna, czyli graficzny zapis przebiegu konferencji. Dziś coraz więcej konferencji branżowych i spotkań kadry managerskiej jest okraszonych ręką graphic recorderów i facylitatorów graficznych. Metody te są coraz częściej przenoszone do edukacji. Na lekcjach języka polskiego, wiedzy o kulturze czy godzinie do dyspozycji wychowawcy uczę moich uczniów, by w czasie rzeczywistym ustrukturyzowali na papierze treści przekazywane przez nauczyciela czy kolegów i przedstawili je przy pomocy obrazów, kształtów i haseł. Graficzne zapisywanie treści ułatwia ułożenie zagadnień w logiczną całość, pokazywanie niuansów, tworzenie panoramy dyskusji. W ten sposób postaje także materiał do lekcji powtórzeniowych i dalszej pracy. Uważam, że w wielu aspektach życia ta metoda pozwala nie tylko dużo lepiej przyswoić informacje, ale także ułatwia logiczne i kreatywne myślenie. Rysunkowe notatki (tworzone wspólnie) ułatwiają dzielenie się wiedzą. Dzięki graficznemu przedstawieniu poznanie opinii innych staje się

proste. Graficzne analizowanie problemu, wymyślanie rozwiązań znacząco wpływa na jakość nauczania i ilość zapamiętywanych treści. Za pomocą rysunków mogę pokazać uczniom takie informacje, jak:

- procesy (w literaturze, sztuce, języku)
- myśli (koncepcje, teorie, ideologie)
- chronologię wydarzeń
- relacje (między bohaterami, zjawiskami).

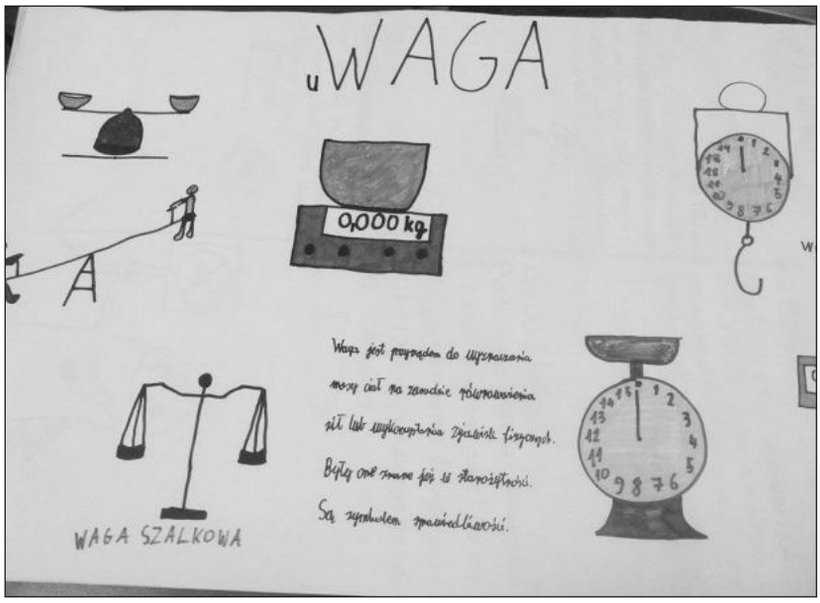

Współczesne czasy i współczesna edukacja aż proszą się o wizualizacje, gdyż żyjemy w społeczeństwie informacyjnym, przeładowanym informacjami, z trudem skupiającym uwagę na dłużej. Wizualizacja treści ułatwia przekazywanie sobie informacji i rozpowszechnianie ich przez dostępne kanały, takie jak Internet czy media społecznościowe.

Mark Smiciklas w swojej książce „Infografiki. Praktyczne zastosowanie w biznesie" pisze, że wzrokowcy stanowią 65% naszego społeczeństwa. Włączenie wizualizacji w strategię uczenia się wydaje się więc zasadne. Mózg jest bowiem naturalnie przystosowany do komunikacji wizualnej.

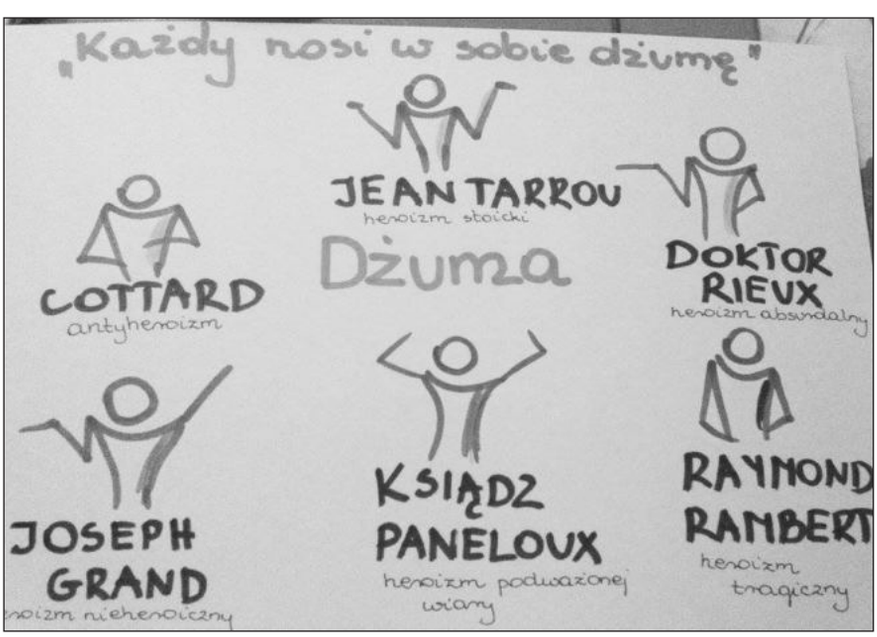

Technologie i media cyfrowe przyczyniły się do tego, że uczniowie stracili naturalną zdolność do utrzymania koncentracji przez dłuższy czas. Programy nauczania przeładowane są danymi, liczbami, statystykami, których umysł nie jest w stanie przyswoić. Może warto więc zastanowić się nad tym i zmienić swój sposób przekazywania wiedzy?

W swojej pracy coraz częściej stosuję myślenie wizualne. Rysuję, tworzę wykresy, mapy myśli. Wszystko po to, by lepiej utrwalić materiał w pamięci moich uczniów i wprowadzić element zabawy do trudnych merytorycznie treści. Skutecznie zniechęcam uczniów do tworzenia linearnych notatek, bo jaki sens ma tracenie czasu na zapisywanie informacji, które mogą znaleźć w podręczniku lub w Internecie. Zapis linearny jest jedną z najmniej skutecznych metod przyswajania wiedzy. W książce „Rewolucja w uczeniu" czytamy, że nasz mózg, korzystając z wzorców i skojarzeń, gromadzi informacje w przypominających drzewka dendrytach. Nauka jest zatem tym łatwiejsza, im prędzej zrozumiemy, że nasz mózg uczy się szybciej, gdy dostosujemy się do jego metod zapamiętywania. Warto więc tworzyć przykładowe mapy skojarzeń – pełne drzewek, obrazków, kolorów i symboli.

Stosując technikę myślenia twórczego opartego na mapach myśli, uczniowie zwiększają swoją kreatywność. Mapy są bardzo przydatne podczas porządkowania myśli i odczuć. Obejrzenie stworzonego przez siebie obrazu przywołuje potrzebne treści.

Mapy myśli mają różnorodne zastosowanie. Mogą być wykorzystywane na lekcjach, zajęciach dodatkowych służących rozwojowi, w rozwiązywaniu konfliktów i problemów osobistych. Mogą tworzyć nielinearny dziennik osobisty, służyć układaniu historii wykorzystywanych do wspólnej nauki czy w rodzinnych zabawach. Mapy myśli pomagają w pisaniu wypracowań, dłuższych prac, raportów i projektów.

Doskonałe przykłady takich notatek znajdziemy w książkach Tony'ego Buzana.

Mark Smiciklas wyróżnia następujące zalety wizualizacji:
- zwięzłość
- sens
- inicjatywa
- zaangażowanie.

Zwięzłość wiąże się z przed-stawianiem danych (treści) w łatwy do zrozumienia sposób. Wizualizowanie wszystkich treści jest niemożliwe. Należy więc skupić się tylko na tych, które oddają sens naszego przekazu. Pod pojęciem sens kryje się stojąca za rysunkiem historia. Rysunki pomagają w podejmowaniu decyzji (inicjatywa) i przyciągają uwagę uczniów (zaangażowanie).

Moją propozycją na sprawdzenie tej metody jest autoprezentacja, która zastąpi nudne przedstawianie się na pierwszej lekcji w nowej szkole. Zaproponujmy uczniom, by stworzyli autoportrety, korzystając z dostępnych materiałów: pisaków, kredek, starych gazet. Taka prezentacja ma zupełnie inny wymiar. Uczniowie muszą zastanowić się, w jaki sposób przedstawić swoje pasje czy cechy charakteru. Nie brakuje elementów humorystycznych.

Dobrym pomysłem na prezentowanie idei mogą też być karykatury i komiksy. Komiksy są jednym z najbardziej plastycznych sposobów wizualizacji. M. Smiciklas zwraca uwagę na to, że poczucie humoru prezentowane dzięki takim obrazkom pomaga w nawiązaniu emocjonalnej więzi z odbiorcą: „Komiksy sprawdzają się świetnie jako medium komunikacji. Nie cierpią na natłok danych, ludzie lubią je czytać, a same przekazują niezwykle dużo informacji, choć jednocześnie nie zajmują dużo miejsca. Zapewniają prostotę. Sprowadzenie informacji do jednej, prostej myśli, którą można z łatwością przekazać innym, sprawdza się niezwykle dobrze w kontekście komunikacji wizualnej." Moi uczniowie tworzą komiksy do lektur i wierszy, tworząc w ten sposób bazę do późniejszych powtórek.

Pozwalajmy też naszym uczniom na używanie zakreślacza, niech zaznaczają na kolorowo kluczowe sformułowania, daty, wzory. Pomoże im to w powiązaniu najważniejszych zagadnień i skupieniu uwagi na istotnych dla danego tematu treściach.

Myślenie wizualne uściśla treść i nadaje mu określone znaczenie, tworząc kompatybilną całość. Szkolne doświadczenia przyczyniły się do tego, że używam słów tak samo często jak ich wizualizacji. Tylko wtedy jestem w stanie zainteresować uczniów i przyciągnąć ich uwagę na dłużej. W tej metodzie sprawdza się powiedzenie, że jeden obraz zastępuje sto słów, bo buduje system skojarzeń. Wizualizację stosujemy zresztą od dawna, korzystając z gotowych plansz i wykresów, ale nigdy nie zastąpią one obrazów tworzonych przez samych uczniów.

Joanna Sałasińska-Andruszkiewicz
Szkoła Podstawowa nr 65 w Bydgoszczy

Myślenie wizualne w klasach 1-3. Lapbooki

Od zawsze w szkole gościło myślenie wizualne. Kiedyś pisałam kolorowaną kredą po zielonej tablicy. Dzieci łatwiej rozróżniały dzięki temu samogłoski od spółgłoski, kiedy jedne były czerwone, a drugie niebieskie. Potem nauczanie wzbogaciło się o mind mapy. Uczniowie rysowali je często w grupach na kartach wielkość A_3 lub A_2, np. na temat: „Co otrzymujemy ze zbóż?" Świetnie się bawili, a wiedza była łatwiej przyswajana. Gazetka ścienna wykonana z takich plakatów - mind mapy stanowiła świetną pomoc dydaktyczną do utrwalania materiału. Dzisiaj jest wiele programów w Internecie do tworzenia takich map lub osi czasowych. Polecam!

Właściwie cała edukacja wczesnoszkolna to ciągłe zaznaczanie kolorem i rysowanie obrazków, zamiana tekstu na obraz czy łączenie słowa z ilustracją. Takim przykładem są też bajki wymyślanie i rysowane przez uczniów z postaciami, w których nazwach znajduje się np. „ó", „rz". Przeplatanie tekstu z grafiką też jest na porządku dziennym. Zawsze uważałam, że dzięki temu dzieci się nie nudzą, a nauka jest łatwiejsza i ciekawsza.

Teraz słyszę z wielu stron o myśleniu wizualnym, czy o myślografii. Jak o tym czytam, to mam wrażenie, że to sposób uczenia dzieci w młodszym wieku szkolnym. Okazuje się, że myślenie wizualne bardzo pomaga się uczyć w każdym wieku.

Ostatnio postanowiłam w mojej klasie pierwszej wykonać lapbooka. Jest to nic innego jak tak zwana książka wykonana na kolanach. Pomysł jej powstał w krajach, gdzie często rodzice sami uczą swej dzieci w domu. Świetnie się ona wpisuje w stosowanie myślenia wizualnego w praktyce szkolnej. Najczęściej książka jest wielkości A_3, o dowolnej liczbie stron. Wkleja się do niej różnego kształtu i rozmaicie złożone karteczki. Materiały do lapbooka też mogą być samodzielnie wykonanymi rysunkami lub gotowymi ilustracjami, czasami opatrzonymi tekstem.

Przyznam, że taka książka przyciąga uwagę i daje duża przyjemność nie tylko wykonawcy, ale również oglądającemu. Oczywiście przy wykonaniu książki dziecko się uczy. Wzbogaca swoją wiedzę i umiejętności oraz doskonali sprawność manualną, wyczucie estetyki, rozwija myślenie koncepcyjne. Jest też kreatywne, samo planuje, co znajdzie się w książeczce i w którym miejscu. Jeżeli wykonuje ją z rodzicami, to dodatkowo wiąże się z pogłębianiem więzi z bliskimi. Można też zaplanować tworzenie lapbooka jako pracę w grupach. Wtedy rozwijamy zdolność do współpracy, wspólnego planowana, podziału pracy, komunikatywności, czyli bardzo ważne umiejętności kluczowe. Tworzenie zawsze sprawiało dzieciom przyjemność. Czyli nic dodać, nic ująć, tylko zabrać się do pracy.

Tematem, który wybrałam dla naszego lapbooka, były samogłoski. Przed zajęciami zamieściłam na moim bogu klasowym kompendium wiedzy dla rodziców, gdyby sami chcieli z pociechami wykonać taką książeczkę. Przygotowałam tablicę z pinów w programie Pinterest (https://pl.pinterest.com/andruas/lapbook-po-polsku/). Ze stron anglojęzycznych, gdzie jest dużo wzorów karteczek o różnych kształtach, ściągnęłam szablony. Później je dostosowałam do tematu. Był to na przykład pociąg z literami wypisanymi i do uzupełnienia, części garderoby do powieszenia na symbolicznej lince też do wpisania samogłosek, kieszonki na obrazki itp. Oczywiście można samemu wymyśleć kształty karteczek do wklejania. Uważam, że z czasem, jak dzieci nabiorą doświadczenia, to same będą wymyślać kształty naszych wklejek do lapbooka.

Poprosiłam, aby uczniowie przygotowali w domu obrazki z nazwami zaczynającymi się od samogłosek. Wyszukałam też do wydruku małą książeczkę. Była ona związana z naszym aktualnym tematem zajęć o porach roku. W niej dzieci miały zakreślać samogłoski. W dniu pracy nad lapbookiem, niektórzy uczniowie przynieśli książeczki wykonane razem z rodzicami, np. o zwierzętach. Z duża przyjemnością je oglądaliśmy. Sama też w domu przygotowałam lapbooka na wzór dla dzieci. Małą książeczkę o porach roku przygotowaliśmy, wcześniej oczywiście omawiając jej treść. Dzieci pracowały dwie godziny. Nie wszystkie zdążyły skończyć. Początki są zazwyczaj trudne. Potem usiedliśmy w kręgu na wykładzinie. Wspólnie oglądaliśmy nasze lapbooki. Zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcia dla rodziców na naszą stronę w https://classdojo.com. Już planuję wykonanie lapbooka o spółgłoskach, tylko tym razem dzieci będą pracowały w parach. Będzie to trudne, ponieważ nie zawsze chętnie dzielą się wspólnymi wytworami pracy.

Zachęcam wszystkich do wykonania takiej „książki na kolanach". Widziałam lapbooki o bohaterach książek, ich autorach, miastach, krajach. Można naprawdę wymyśleć bardzo wiele tematów książek. Oczywiście taką pracę mogą wykonać dzieci samodzielnie w domu jako zadanie domowe, szczególnie w starszych klasach. Często prosimy o przygotowania jakiś informacji na zajęcia, czemu tego nie zadać w formie lapbooka? Mnie wykonanie takiej książki też sprawiło przyjemność, dlatego polecam ten pomysł na realizację wizualnego myślenia do pracy z naszymi uczniami.

Tworzenie lapbooka

Anna Piątek
KPCEN w Toruniu

Czytać inaczej

Mówi się, że jesteśmy społeczeństwem obrazkowym, czyli nie powinien nikogo dziwić fakt, iż poszukujemy wizualnych sposobów na podniesienie efektów nauczania dzieci w szkole. Treści wizualne są po to, żeby skupiać uwagę. Nie ma co biadolić, że zamieniamy się w społeczeństwo obrazkowe. Zawsze nasz mózg lepiej reagował na obraz niż na tekst, który zresztą w teorii również jest obrazem.

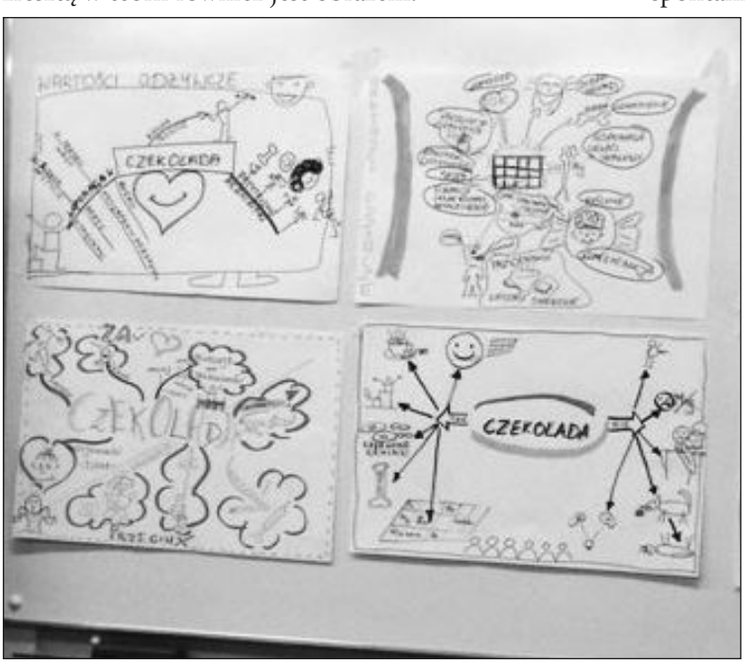

Mapy pojęciowe wypracowane w trakcie zajęć

Współcześni ludzie są coraz bardziej wygodni i w związku z tym szukają sposobów, by swoje życie ułatwić. To dotyczy także czytania. Dzieci mniej chętnie czytają książki pewnie dlatego, że stajemy się ludźmi, którzy wolą oglądać obrazki obok tekstu, niż go przeczytać, nawet jeżeli jest go bardzo mało.

Szkoła bierze na siebie obowiązek kształcenia kompetencji czytelniczych i nauczyciele powinni poszukiwać metod, które z jednej strony pozwolą w naturalny sposób zaangażować umysł i emocje z drugiej zaś, będą stymulowały uczniów do czytania.

Według koncepcji D. Markowej i A. Powell[1] istnieją odmienne sposoby i różnice w funkcjonowaniu umysłu dziecka. Każdy z nas inaczej się uczy, ma inny umysł. Należy więc odkryć u dziecka jego sposób poznawania rzeczywistości. Wiemy, że wszyscy, w różnym stopniu, poznajemy ją poprzez wzrok, słuch i ruch, co wiąże się z obrazowaniem wzrokowym, słuchowym i ruchowym.

Wydaje się więc, że metoda, nazywana mapą myśli lub mapą pamięci czy mapą mózgu powinna być stałym elementem warsztatu pracy nauczyciela.

Twórcą metody jest Tony Buzan, który oparł się o najnowsze badania mózgu. Myśli człowieka są spontaniczne, nieuporządkowane w struktury logiczne. Do ich zapisania zaangażowany jest cały mózg. Myśli należy uporządkować.

W metodzie mapa myśli - zbieranie informacji odbywa się poprzez notowanie skojarzeń. Metoda pomaga uaktywnić wiedzę uczniów, pobudzić wyobraźnię, uczyć się od kolegów, robić notatki z długich wykładów. Pozwala na logiczne porządkowanie wiedzy indywidualnie do potrzeb i sposobu uczenia się każdego ucznia. Służy do wizualnego opracowania pojęcia, tekstu lub sytuacji z wykorzystaniem rysunków, symboli, wycinków, krótkich słów i haseł. Mapy konstruuje się wg schematu:

- tytuł umieszczony jest na środku i w jakiś sposób jest wyróżniony, pogrubiony, zapisany innym kolorem, itp.
- od centralnego tematu rozchodzą się grube linie, na których zapisane są główne słowa - klucze
- od tych linii rozchodzą się następne słowa - klucze, tworząc swoistą mapę z informacjami
- w miarę dokładania informacji mapy rozrastają się
- aby mapy były bardziej przeźroczyste dodajemy: kolor, strzałki, symbole, rysunki, zdjęcia, itp.

Mapy pojęciowe można modyfikować i mogą przypominać kształtem plakat.

W doskonaleniu warsztatu pracy nauczycieli często wykorzystuje się mapę pojęciową do poszerzenia i porządkowania wiedzy uczniów.

Podczas warsztatów „Jak kształtować kompetencje czytelnicze z wykorzystaniem literatury popularnonaukowej na przedmiotach przyrodniczych" była to jedna z metod pracy z tekstem. Nauczyciele analizowali artykuł Glena Phelana *Największy narząd naszego ciała, który nas okrywa* z czasopisma „Odkrywca" (nr 12 z 2014 r.).

Do analizy zastosowano strategię słów kluczowych[2]. Nauczyciele, czytając artykuł wypisali tylko te słowa, które mają znaczenie dla zrozumienia i zapamiętania tekstu. W dalszej części zajęć stały się one punktem wyjścia do stworzenia przez uczestników map pojęciowych. Zauważyli, że można pominąć nawet 95% słów w tekście, a jednak go zrozumieć. Ma to znaczenie przy powtarzaniu materiału. Pozwala zaoszczędzić od 50 do 90% czasu na powtarzanie zagadnienia, a jak wiemy, powtarzanie jest kluczowe w zapamiętywaniu. Może to być motywacją i zachętą dla uczniów i nie odstraszać ich ilością materiału. Dyskusję, wzbudziła uwaga, że mapy myśli są charakterystyczne dla indywidualnego myślenia poszczególnych osób. Nauczyciele zauważyli, że mapy wypracowane w zespole nie zawsze będą satysfakcjonowały wszystkich uczestników opracowujących problem.

Nauczyciele z edukacji wczesnoszkolnej wpadli na pomysł, aby zaproponować w klasie ścianę słów kluczowych, gdyż często są to wyrazy trudne, dalekie od języka codziennego, z problemem ortograficznym. To dodatkowa szansa na utrwalenie słownictwa.

Jedną z cenniejszych uwag nauczycieli, było stwierdzenie, że słowa kluczowe umieszczane na mapach myśli, przywołują pełen obraz zagadnienia w przeciwieństwie do notatek linearnych – które przypominają tylko to, co zostało zanotowane.

Ciekawym elementem poprzedzającym pracę nad mapą, były ćwiczenia rysunkowe z zakresu myślenia wizualnego. To połączenie działań uczestników szkolenia dało efekt w postaci bardzo bogatych map z ciekawą grafiką. Zabawa z rysowaniem, zdaniem nauczycieli, też jest ciekawą ofertą odchodzącą od typowej lekcji. Na pewno u dzieci jak i u uczestników szkolenia wywołało to moment odprężenia, ale też wytworzyło postawę kreatywną w doborze wizualizacji tekstu.

W konwencji wizualizacji treści zajęć mieściło się też zapisanie na plakacie tematu i celu szkolenia.

Nauczyciele po zajęciach dostrzegli w metodzie *mapa pojęciowa* sposób dotarcia do dzieci i młodzieży z rozwiniętymi różnymi kanałami postrzegania rzeczywistości. Jako zachętę dla uczniów uznali też osobliwy sposób notowania wiadomości. Warunki pracy tą metodą nie wymagają wielu przygotowań i reorganizacji pracy. Wystarczy wcześniej zgromadzić papier i pisaki.

Najważniejszą jednak rzeczą jest fakt, że trudny tekst popularno-naukowy może być w przyjazny sposób oswojony, a wiedza w nim zawarta bezboleśnie przyswojona przez uczniów.

Bibliografia:

Markowa D., Powell A., Twoje dziecko jest inteligentne. Jak poznać i rozwijać jego umysł, Wydawnictwo „Książka i Wiedza", Warszawa 1998.
Podręcznik uczestnika, materiał opracowany w ramach programu Szkoła z klasą 2.0.

Aneta Licznerska
Publiczne Przedszkole nr 19 „Bajka" we Włocławku

Myślenie wizualne

Na pojęcie *myślenie wizualne* natknęłam się całkiem przypadkowo, podczas poszukiwania skutecznej metody nauki języka angielskiego. Należę bowiem do tej grupy nauczycieli przedszkola, którzy postanowili wzbogacić swój warsztat pracy o umiejętność posługiwania się językiem obcym. Do poznania strategii myślenia wizualnego zachęciło mnie określenie „nowoczesne" (to coś dla mnie – lubię poszukiwać nowatorskich rozwiązań).

Poszukiwania rozpoczęły się od *sketchrotingu* (*sketch* - szkic, *noting* - notowanie), czyli tworzenie notatek rysunkowych, notowanie z elementami szkicowania, rysowania. Zdaniem Klaudii Tolman, trenerki myślenia wizualnego [...] „*Sketchnoting* to forma wspomagania, zapamiętywania poprzez przenoszenie pozyskiwanych informacji do postaci wizualnej, w formie różnych ręcznie wykonywanych rysunków, szkiców oraz bohomazów. Jest to mieszanka pisma ręcznego, rysunków, ręcznej typografii, kształtów, elementów wizualnych, takich jak: strzałki, pudełka, linie". Proces ten może być nieświadomy (bazgranie w czasie rozmowy telefonicznej, wykładu, szkolenia) oraz świadomy i stymulowany przez nas samych. Sketchnoting jest ściśle powiązany z myśleniem wizualnym.

Na początku stwierdziłam, że to nie dla mnie… nie potrafię rysować, materiały potrzebne na zajęcia

z dziećmi kopiuję i drukuję. Nigdy niczego nie narysowałam tak, abym była zadowolona. Na szczęście doczytałam, że to reakcja każdej osoby rozpoczynającej swoją przygodę z myśleniem wizualnym. Odetchnęłam z ulgą… może jednak jest dla mnie nadzieja i bliżej zainteresowałam się tematem.

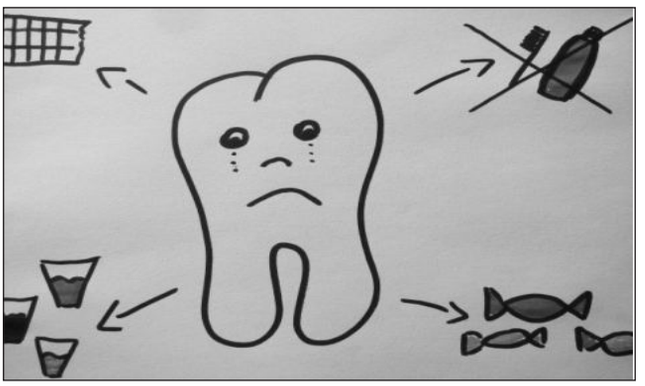

Termin *myślenie wizualne*, czyli myślenie obrazami, zdefiniował dr Robert Horn, który zauważył, że wzajemne powiązanie obrazów i słów uzupełnia oraz rozbudowuje standardowy język komunikacji, tworząc tzw. „język wizualny" (a właściwie, jak sam napisał, „język wizualno-werbalny"). Język wizualny z kolei to ścisłe powiązanie takich elementów porozumiewania się jak: słowa, wyobrażenia - skojarzenia i kształty. Proces myślenia wizualnego to: **patrz, zobacz, wyobraź sobie i pokaż**. Patrzenie to porządkowanie i filtrowanie informacji, dokonywanie wstępnej oceny danych. Wyobraźnia to widzenie czegoś, czego nie ma. Pokazanie to podsumowanie i sposób prezentacji.

Jak się okazuje, myślenie wizualne nie jest niczym nowym. Jest to raczej szersze spojrzenie na rolę rysunku czy obrazu w kodowaniu i zapamiętywaniu informacji.

Proces ten jest realizowany niemal codziennie. W naszej głowie podczas myślenia pojawiają się różne wizje, a etapy procesu myślenia wizualnego wykorzystujemy nieświadomie w życiu codziennym, np. przejście przez ulicę, przygotowywanie się do zajęć.

Każdy z nas w mniejszym lub większym stopniu jest wzrokowcem i każdy urodził się z umiejętnością myślenia wizualnego. Później społeczeństwo „wykorzenia" z nas to twórcze podejście, kiedy obraz zastępujemy słowem. Mimo wszystko, dalej z niego nieświadomie korzystamy.

Mój syn ma notatki na kilka stron. Na pytanie: „Dlaczego tak brzydko piszesz?" odpowiada: „Bo pani tak szybko dyktuje". Czy mój syn zapamiętuje coś z lekcji? Raczej nie, pisze automatycznie wyraz za wyrazem. A przecież dzieci uwielbiają rysować i używać wyobraźni. Jest to baza, z której my nauczyciele powinniśmy korzystać, ponieważ bazgranie, rysowanie to właśnie efekt myślenia wizualnego, a udowodniono, że rysując, nawet bezcelowo, lepiej zapamiętujemy. Dlatego w pracy z małymi dziećmi elementy myślenia wizualnego realizuję poprzez:

1. rysunek jako formę swobodnej ekspresji (rysowanie do muzyki, opowiadania, wiersza, bajki, hasła czy konkretnego tematu),
2. wizualizację – za pomocą której rozwijamy wyobraźnię poprzez kreowanie w myślach rozmaitych stanów rzeczy (zabawy teatralne, zabawy ruchowe, techniki relaksacyjne),
3. obraz, jako pomoc dydaktyczną, będący niezbędnym elementem podczas wprowadzania nowych treści, nauki języków obcych, utrwalania materiału (kodeksy, zasady zachowania, ilustracje, plansze, historyjki obrazkowe i wiele innych).

Dlaczego myślenie wizualne jest skuteczne?

Dlatego, że organizuje informacje w intuicyjny i symultaniczny sposób. Prezentowanie zagadnień za pomocą obrazów zwraca uwagę na przedstawiany temat lub przedmiot, zwiększając nasze zainteresowanie. Przy pomocy wizualizacji przyswajanie wiedzy odbywa się na zasadzie skojarzeń, co znacznie ułatwia poznanie oraz zrozumienie trudnych i abstrakcyjnych zagadnień. Uczymy się szybciej, skuteczniej, pamiętamy rzeczy dłużej i dokładniej.

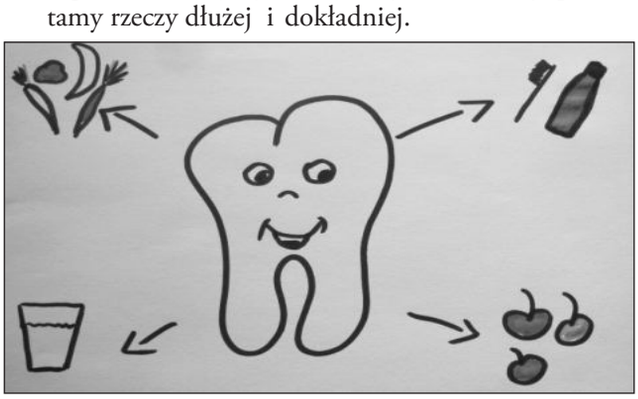

Oszczędzamy czas, nie przeciążamy mózgu niepotrzebnymi informacjami, ale stymulujemy go do efektywniejszej pracy przez notowanie „esencji" oraz samych najważniejszych danych.

Reasumując uważam, że rysunek i obraz potrafią zastąpić słowo, ponieważ ich wykonywaniu towarzyszą emocje, a kodowanie informacji werbalnie i wzrokowo pozwala na ich lepsze zapamiętywanie.

Wracając do mojego angielskiego, … zaczęłam tworzyć mapki gramatyczne, moja nauka nabrała właściwego tempa…

Bibliografia:

Jagodzińska M., *Obraz w procesach poznania i uczenia się*, WSiP, Warszawa 1991

Roam D., *Narysuj swoje myśli. Jak skutecznie prezentować i sprzedawać pomysły na kartce papieru*, 2016

Skolinowska K., *Sketchnoting*, www.inspiracjedlaszkoly.pl

Szpilska M., Raport Krajowy na temat stanu *Wizualizacji uczenia się w Polsce*, Instytut Technologii Eksploatacji – Państwowy Instytut Badawczy, Radom 2006

Anna Rupińska
KPCEN w Bydgoszczy

Każdy umie rysować?

Pracownicy KPCEN w Bydgoszczy uczestniczyli w szkoleniu *Wykorzystanie myślenia wizualnego w pracy nauczyciela konsultanta*. Warsztaty przeprowadziła Ewa Kondrat z zaprzyjaźnionego KPCEN w Toruniu.

Nauczyciele konsultacji swoimi pracami wzbogacają bank ikon

Zebranym początkowo towarzyszyła niepewność działań i pewność, że „i tak nie potrafimy rysować". Prowadząca szybko pokazała jednak korzyści płynące z posługiwania się rysunkiem, a pierwsze próby samodzielnych wizualizacji okazały się dobrą zabawą. Potem kolejno: **ramka, napisy, rysunki, ozdobniki**. Jedno jest pewne, nauczyciele konsultanci wykazali się olbrzymią kreatywnością, a prowadząca zebrała całkiem pokaźny bank ikon. Wszyscy z zadowoleniem oglądali prace swoje i kolegów, a rysunki końcowe na certyfikacie przygotowanym przez panią Ewę były najlepszą ewaluacją zajęć. Bo cóż się okazało? Otóż to, o czym zapewniała prowadząca: Każdy potrafi rysować!

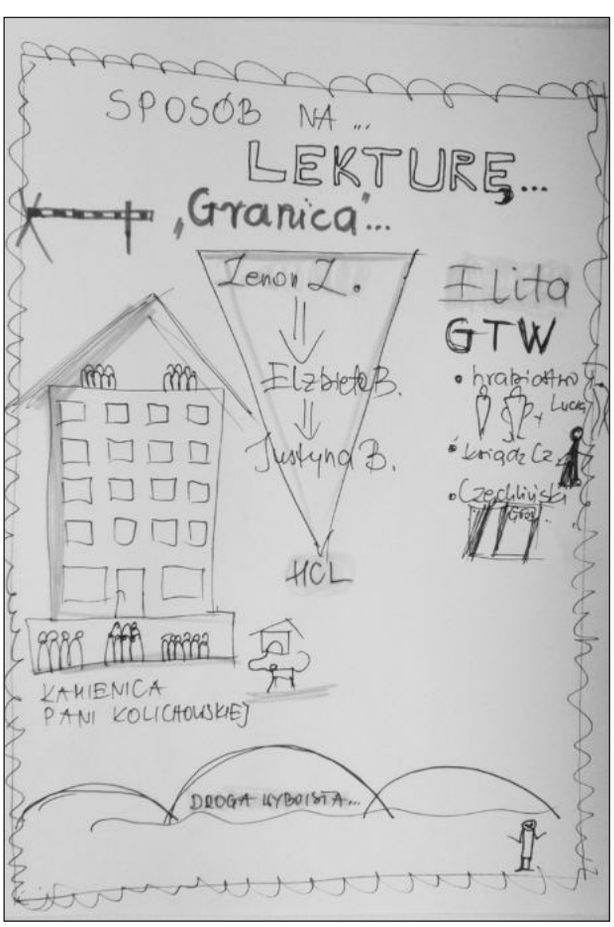

Do czego wykorzystam zdobytą wiedzę i umiejętności?

Danuta Potręć
KPCEN w Toruniu

Liderzy edukacji globalnej szkolą się

Nauczyciele – liderzy szkolni edukacji globalnej ze szkół województwa kujawsko-pomorskiego, w ramach ogólnopolskiego projektu „Edukacja globalna. Liderzy edukacji na rzecz rozwoju", brali udział w szkoleniu „Sieć Liderów Szkół EG – Moduł II" z 4 regionów: kujawsko-pomorskiego, podlaskiego, warmińsko-mazurskiego oraz mazowieckiego, które miało miejsce w Sulejówku w Centrum Szkoleniowym ORE. Projekt jest współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej MSZ RP 2016-2017.

Liderzy szkolni z województwa kujawsko-pomorskiego

Przywitała wszystkich i wprowadziła w założone cele szkolenia Grażyna Kurowska, kierownik projektu, a Mariola Ratschka, p.o. Dyrektor Ośrodka Informacji ONZ, mówiła o tym, dlaczego Cele Zrównoważonego Rozwoju są ważne dla młodych ludzi.

Trzydniowe warsztaty (24-26.02.2017) poświęcone były głównie metodom i technikom w kontekście pracy nad Celami Zrównoważonego Rozwoju.

Pierwszego dnia trenerki Edukacji Globalnej z czterech wymienionych wyżej województw prowadziły zajęcia dotyczące budowania zespołu liderów edukacji globalnej, rozwoju osobistego lidera i motywowania zespołu, wykorzystania doświadczeń oraz komunikacji i współpracy zespołu.

Danuta Potręć i Regina Strzemeska, trenerki edukacji globalnej i konsultantki Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu zajęły się rozwojem osobistym lidera i motywowaniem zespołu. Wykorzystując metodę SMS-a i Matrycę Celów, wprowadziły liderów w refleksję nad ich zasobami, ograniczeniami hamującymi decyzje i działania, wartościami, którymi kieruje się lider oraz celami wyznaczanymi wraz z zespołem.

Kolejnego dnia obie konsultantki moderowały dyskusję nad wybranymi tematami w ramach edukacji globalnej podczas pracy metodą WolrdCafe oraz uczestniczyły w grywalizacji, pracując przy jednej ze stacji związanej z wyszukiwaniem i odczytywaniem QR kodów oraz krótkim sprawdzianem wiedzy z tematyki globalnej.

Liderzy szkolni, uczący młodsze dzieci w klasach 0/1-3 szkoły podstawowej, zajmowali się edukacją globalną w szkolnych programach nauczania w kontekście Celów Zrównoważonego Rozwoju.

Trzeci dzień poświęcony był filmowi w edukacji globalnej, metodom i technikom pracy z filmem. Uczestnicy szkolenia stworzyli bazę filmów do wykorzystania na lekcji oraz konstruowali scenariusze zajęć dla uczniów na różnych etapach kształcenia.

Nauczyciele bardzo aktywnie uczestniczyli we wszystkich sesjach szkolenia, widząc przydatność i możliwość wykorzystania pomysłów, materiałów, ćwiczeń w swoim warsztacie nauczycielskim. Wyjeżdżali z Sulejówka bardzo zadowoleni ze spotkania grupy liderów z czterech województw oraz spotkania z trenerami edukacji globalnej. Czuli się przygotowani do realizacji Modułu II projektu „Edukacja globalna. Liderzy edukacji na rzecz rozwoju".

Dziękujemy dyrektorom za delegowanie nauczycieli na szkolenie oraz nauczycielom, którzy podjęli się realizacji projektu w szkołach i są zainteresowani tematyką edukacji globalnej, za chęć poszerzenia swojej wiedzy, zdobycia nowych umiejętności i wymianę doświadczeń.

Szkoły, które uczestniczą w projekcie:
- Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Toruniu (technikum i szkoła zasadnicza)
- Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Toruniu
- Szkoła Podstawowa w Czernikowie
- Szkoła Podstawowa w Świętosławiu
- Szkoła Podstawowa w Nowogrodzie
- Szkoła Podstawowa nr 3 w Chełmży
- Szkoła Podstawowa w Płużnicy
- Szkoła Podstawowa w Osieku koło Brodnicy
- Zespół Szkół w Dąbrowie Biskupiej.

Zofia Spalińska
KPCEN w Toruniu

Podsumowanie III edycji projektu Toruński Urząd dla Młodzieży

Nauczyciele i uczniowie odebrali podziękowania i dyplomy za zaangażowanie w realizację projektu III edycji: Toruński Urząd dla Młodzieży podczas gali podsumowującej **3 marca 2017 roku** w **Centrum Dialogu im. Jana Pawła II w Toruniu**. Zespoły uczniowskie: trzy nagrodzone i jeden wyróżniony dokonały uroczystej prezentacji projektów edukacyjnych.

Projekt zrealizowany został przy współudziale Urzędu Miasta Torunia. Celem projektu Toruński Urząd dla Młodzieży jest zwiększenie aktywnego udziału młodzieży w życiu publicznym, rozwój postaw obywatelskich, inwestycja w młode pokolenie poprzez budowanie kapitału społecznego oraz rozwijanie kompetencji społecznych i obywatelskich. Uczniowie pogłębili wiedzę na temat funkcjonowania samorządu terytorialnego.

To przedsięwzięcie było efektem współpracy toruńskich samorządowców i naszej placówki doskonalenia. Kontynuacja realizowanego projektu edukacyjnego to efektywny sposób na edukację obywatelską oraz zwiększanie udziału młodych Polek i Polaków w życiu publicznym. Realizacja projektu w roku szkolnym 2016/17 wpisuje się w priorytety MEN i KO.

Po uroczystym wręczeniu dyplomów i podziękowań strukturę, kompetencje i zasady funkcjonowania samorządu terytorialnego w Polsce na przykładzie Torunia omówił dr Mariusz Popławski z Wydziału Politologii i Studiów Międzynarodowych UMK w Toruniu.

Wyróżniony zespół z II LO w Toruniu

Miasto - rzecz wspólna to tytuł wystąpienia Adama Popielewskiego dyrektora Wydziału Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Torunia.

Pierwszym elementem projektu było seminarium dla nauczycieli realizujących projekt, na którym poznali założenia przedsięwzięcia i otrzymali zadania dla swoich uczniów.

Program obejmował wizyty w sześciu wydziałach Urzędu Miasta Torunia. Uczniowie mieli zaplanować i załatwić typowe sprawy urzędowe oraz zapoznać się z pracą poszczególnych wydziałów. Pracownicy urzędu przygotowali 28 ciekawych zadań do realizacji przez uczniów. Działania te stworzyły młodzieży

możliwość komunikowania się w sprawach publicznych.

Podczas realizacji projektu uczniowie dowiedzieli się, gdzie mieszczą się niektóre wydziały Urzędu Miasta Torunia, znają ich adresy:
• Wydziału Spraw Administracyjnych
• Wydziału Ewidencji i Rejestracji
• Wydziału Środowiska i Zieleni
• Ochrony Ludności
• Architektury i Budownictwa
• Urzędu Stanu Cywilnego.

W tym roku szkolnym 2016/17 w realizację projektu włączyły się trzy nowe wydziały UMT: Ochrony Ludności, Architektury i Budownictwa oraz Urząd Stanu Cywilnego. Uczniowie potrafią pobrać i wypełnić proste formularze urzędowe oraz sformułować kilka praktycznych rad dotyczących załatwiania spraw urzędowych. W czasie realizacji projektu zastosowano metody pracy:
• miniwykład
• pracę z tekstem
• pracę w grupach lub parach
• wypełnianie formularzy
• rozmowę nauczającą.

Uczniowie mieli okazję przećwiczyć wizytę w urzędzie, poznać wydziały oraz obowiązki urzędników wobec obywateli.

Efekty projektów, które zostały zaprezentowane podczas uroczystości podsumowującej, wyróżniały się pomysłowością, wielością podjętych działań oraz olbrzymim zaangażowaniem uczniów i nauczycieli (m.in. filmy, wywiady, profesjonalne prezentacje multimedialne). Pojawiły się nowe tematy, zaprezentowano kolejne z pasją i olbrzymim zaangażowaniem. Nadesłane prace przedstawiają wysoki poziom merytoryczny i oryginalną, atrakcyjną formę prezentacji. III edycja Toruńskiego Urzędu dla Młodzieży za nami. Wpłynęły prace o bardzo zróżnicowanym charakterze.

Do realizacji projektu przystąpiło 9 toruńskich szkół, czyli 29 zespołów uczniowskich. W sumie projekt realizowało 102 uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych pod kierunkiem 12 nauczycieli.

W projekcie wzięły udział następujące szkoły z miasta Torunia:
• II Liceum Ogólnokształcące
• VI Liceum Ogólnokształcące
• Gimnazjum nr 3
• Gimnazjum nr 6
• Gimnazjum nr 8
• Gimnazjum nr 18 z oddziałami integracyjnymi
• Gimnazjum nr 21
• Zespoły szkół ponadgimnazjalnych: Zespół Szkół Technicznych i Zespół Szkół Inżynierii Środowiska.

Laureaci (placówka, nazwa projektu, opiekunowie, liczba uczniów)
• **I miejsce - Zespół Szkół Inżynierii Środowiska w Toruniu**, *Wolność Tomku w swoim domku, czyli jak uzyskać pozwolenie na budowę?* Małgorzata Sobczak, 3 uczniów
• **II miejsce - II Liceum Ogólnokształcące w Toruniu**, *Ślub cywilny a konkordatowy,* Jacek Zywert, 3 uczniów
• **III miejsce - Gimnazjum nr 18 w Toruniu**, *Gdy wymieniam piec, czyli jak uzyskać dotację z tytułu likwidacji ogrzewania węglowego,* Marlena Stanek, 3 uczniów
• **wyróżnienie - II Liceum Ogólnokształcące w Toruniu**, *Procedury zawarcia małżeństwa cywilnego w lokalu i poza nim,* Jacek Zywert, 3 uczniów.

Gratulacje dla laureatów III edycji Toruńskiego Urzędu dla Młodzieży

Projekty edukacyjne realizowane w szkołach angażują całą społeczność uczniowską. Podczas pracy metodą projektu największy nacisk położony jest na proces: od planowania, poprzez realizację do podsumowania i oceny.

Edukacja obywatelska nie może sprowadzać się jedynie do przekazywania informacji na temat samorządu. Musi rozwijać także umiejętności przydatne podczas załatwiania konkretnych spraw życiowych w urzędach.

Realizowany projekt zapoznaje uczniów z zadaniami, których realizacją zajmuje się Urząd Miasta Torunia i poszczególne jego wydziały oraz z obowiązkami urzędników wobec obywateli.

Ważne jest, by młodzież jak najwcześniej uczestniczyła w życiu społecznym. To szczególnie istotne w Polsce, ponieważ w naszym kraju jest obserwowany problem niskiego kapitału społecznego, rozumianego jako zaangażowanie ludzi w sprawy publiczne. Przejawem takiego stanu rzeczy są niskie wskaźniki zaufania międzyludzkiego, nieduży odsetek osób działających w różnego rodzaju oddolnych inicjatywach, stowarzyszeniach, niskie czytelnictwo gazet, wreszcie niska frekwencja wyborcza. Niski kapitał społeczny oznacza, że Polacy wciąż nie odnajdują się w roli obywateli – osób zaangażowanych, współdecydujących o sprawach publicznych. Problem ten dotyczy w poważnym stopniu ludzi młodych. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest kształt edukacji obywatelskiej w polskich szkołach.

Pragniemy podziękować nauczycielom, uczniom, dyrektorom, kierownikom i pracownikom, którzy wzięli udział w tym projekcie.

Koordynatorem projektu jest Zofia Spalińska, nauczyciel konsultant w Kujawsko-Pomorskim Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu.

Ilona Zduńczuk
KPCEN w Bydgoszczy

IV Kujawsko-Pomorskie Forum Edukacyjne

Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy i **Wyższa Szkoła Bankowa w Bydgoszczy** zorganizowały 15 marca 2017 roku IV Kujawsko-Pomorskie Forum Edukacyjne ***Uczeń zdolny czy kukiełka edukacyjna? – o przekraczaniu sztywnych ram***.

Rektor WSB prof. dr hab. Marek Jacek Stankiewicz

Po uroczystym otwarciu Forum przez dr. Tomasza Marcysiaka i przywitaniu gości przez rektora Wyższej Szkoły Bankowej w Toruniu prof. dr. hab. Marka Jacka Stankiewicza prof. Ewa Filipiak z UKW w Bydgoszczy zaprezentowała wykład ***Przekonania nauczycieli dotyczące dziecka i ich konsekwencje dla podejmowanych strategii edukacyjnych***.

prof. Ewa Filipiak

Następnie miało miejsce wystąpienie psychologa i terapeuty Marii Rotkiel ***Emocje w świecie dziecka - trudności i wyzwania stojące przed zdolnymi uczniami***.

W drugiej części Forum odbyły się warsztaty dla nauczycieli prowadzone przez psychologów i pedagogów z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Świeciu, nauczycieli konsultantów z KPCEN w Bydgoszczy oraz pracowników WSB w Bydgoszczy:

- Rola nauczyciela w tworzeniu przestrzeni psychologiczno-społecznej dla ucznia - Roman Jonac
- Ćwiczenia i zabawy rozwijające umiejętności psychologiczno-społeczne uczniów klas I-V - Magdalena Kutowska, Marietta Wieczorek
- Uczeń jako mediator - Magdalena Chylebrant–Karolak
- Czy uczeń zdolny może mieć naukę w nosie? – dr Dorota Ackermann–Szulgit
- Uczeń zdolny na lekcji języka obcego - Małgorzata Tyszkowska
- Warsztaty aktorskie jako źródło kreatywnego rozwoju dziecka zdolnego - autorskie warsztaty aktora Dawida Kartaszewicza.

Przedsięwzięcie wzbogaciły: wystawa przygotowana przez nauczycieli bibliotekarzy Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Bydgoszczy dotycząca książek o uczniu zdolnym i stoisko z materiałami dydaktycznymi Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy.

IV Kujawsko-Pomorskie Forum Edukacyjne *Uczeń zdolny czy kukiełka edukacyjna? – o przekraczaniu sztywnych ram* już za nami. Przyniosło wiele ciekawych doświadczeń i wzbogaciło wiedzę na temat ucznia zdolnego.

Na V edycję zapraszamy już za rok.

Ilona Zduńczuk
KPCEN w Bydgoszczy

Olimpiada Wiedzy o Rodzinie

Celem Olimpiady Wiedzy o Rodzinie jest promowanie wartości małżeńskich i rodzinnych, zainteresowanie młodzieży problematyką małżeństwa i rodziny, kształtowanie pozytywnej postawy wobec instytucji małżeństwa i rodziny oraz wspieranie edukacji w zakresie wychowania do życia w rodzinie.

Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (Kierunek kształcenia – Nauki o Rodzinie) wygrał konkurs ogłoszony przez Ministra Edukacji Narodowej na organizację i przeprowadzenie ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Rodzinie w latach 2016-2019 dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

Olimpiada jest współfinansowana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

W roku szkolnym 2016/2017 hasło Olimpiady brzmiało: ***Rodzina – to drużyna***.

Skład Komitetu Okręgowego w województwie kujawsko-pomorskim:

Ilona Zduńczuk – przewodnicząca (KPCEN w Bydgoszczy)

Urszula Feit - sekretarz (Zespół Szkół Ekonomiczno-Administracyjnych w Bydgoszczy)

Bożena Klimczewska – członek (Zespół Szkół nr 16 w Bydgoszczy).

W województwie kujawsko-pomorskim do I edycji Olimpiady zgłosiło się 16 szkół ponadgimnazjalnych z Kruszwicy, Strzelna, Torunia, Włocławka i Bydgoszczy (100 zespołów – 200 uczniów).

Udział wzięło 180 uczniów (90 zespołów) z 16 szkół.

Do II etapu zakwalifikowało się 9 zespołów z 8 szkół.

28 lutego 2017 roku w Zespole Szkół Ekonomiczno-Administracyjnych w Bydgoszczy odbył się II etap Olimpiady Wiedzy o Rodzinie. Uczestniczyło w nim 7 zespołów z 6 szkół.

Poziom Olimpiady był bardzo wysoki. Wszystkie zespoły były przygotowane i miały interesujące pomysły na prezentację czy film na wybrany przez siebie temat.

Z 7 zespołów 4 otrzymały ponad 80% punktów:

I miejsce - *Edyta Hejman, Tadeusz Wendt,* II Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika - 25 pkt

II miejsce - *Joanna Dąbrowska, Jagoda Stosik,* Zespół Szkół Ekonomiczno-Administracyjnych - 22,6 pkt

II miejsce - *Kinga Foksińska, Lidia Małycha,* Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 6 - 22,6 pkt

III miejsce - *Julita Stachowska, Natalia Kotowska,* Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Bydgoszczy - 21,6 pkt

Wręczenie dyplomów uczennicom Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Bydgoszczy

Zespołem rekomendowanym do III etapu Olimpiady był zespół, który otrzymał najwyższą liczbę punktów: Edyta Hejman i Tadeusz Wendt z II Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Bydgoszczy. Komitet Główny Olimpiady Wiedzy o Rodzinie zakwalifikował ten zespół do III etapu Olimpiady.

Finał odbył się w Olsztynie 5 kwietnia 2017 roku na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. **Uczniowie II LO w Bydgoszczy Edyta Hejman i Tadeusz Wendt zostali finalistami ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Rodzinie.**

Zapraszamy w przyszłym roku szkolnym do udziału w II edycji Olimpiady Wiedzy o Rodzinie. Więcej informacji na stronie: http://www.uwm.edu.pl/owor/.

Aneta Gabryelczyk
KPCEN we Włocławku

Konkurs o Wielkich Polakach ma już 5 lat

Kujawsko-Pomorskie Centra Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy, Toruniu i Włocławku wspierają szkoły i inne instytucje w działaniach promujących wychowanie do wartości. Stąd z wielką radością przyjęliśmy zaproszenie do współorganizacji *Wojewódzkiego Konkursu o Wielkich Polakach.* W 2012 roku po raz pierwszy odbyło się spotkanie w patio Urzędu Marszałkowskiego z michalitą ks. Pawłem Nowogórskim, dyrektorem powołanego do życia Centrum Edukacji Młodzieży w Górsku. Pomysłodawca i główny organizator zaraził nas swoim optymizmem i wiarą w celowość konkursu. Okazało się, że podobne przedsięwzięcie miało miejsce już w 2000 roku w Miejscu Piastowym. Jak wspomina ks. Paweł Nowogórski, podczas swojej pracy katechetycznej zauważył, że młodzi ludzie poszukują wzorców, autorytetów, które w sposób autentyczny swoim życiem świadczą o wyznawanych wartościach. Tak powstała *Olimpiada Wiedzy o Wielkich Polakach*, której pierwsza edycja odbyła się we wspomnianym 2000 roku na Podkarpaciu w Miejscu Piastowym, a jej bohaterem był wówczas Papież Jan Paweł II. Wkrótce Olimpiada Wiedzy rozszerzyła się na Archidiecezję Przemyską. Obecnie odbywa się już jej 15 edycja. Od początku istotne były dla organizatorów atrakcyjne nagrody dla uczestników, którzy przecież całkowicie poza swoimi obowiązkami zgłębiali biografię Wielkich Polaków, ich nauczanie i dorobek naukowy oraz duchowy. Już od pierwszej edycji główną nagrodą był wyjazd do Rzymu i innych miast we Włoszech.

W województwie kujawsko-pomorskim *Konkurs Wiedzy o Wielkich Polakach* przyjął się doskonale. Za nami jego 5 edycja i pierwszy mały jubileusz. Dotąd bohaterami konkursu byli: Mikołaj Kopernik, Święty Jan Paweł II, ks. Jerzy Popiełuszko, Błogosławiony Wincenty Frelichowski, Prymas Tysiąclecia Stefan Wyszyński.

Laureatka I miejsca Kamila Kosela uczennica Gimnazjum nr 1 im. ks. Stefana Kard. Wyszyńskiego w Wąbrzeźnie

Tegoroczna edycja jest pod każdym względem wyjątkowa. Wyjątkowy jest temat: *Św. Jan Paweł II w województwie kujawsko-pomorskim* - ***obecność i dziedzictwo***. W marcu br. Stolica Apostolska oficjalnie zatwierdziła patronat Jana Pawła II nad województwem pomorsko-kujawskim. Niezwykła jest liczba uczestników etapu wojewódzkiego, która przekroczyła liczbę 100. Wyjątkowe są także nagrody: 21 laureatów konkursu weźmie udział w ***Międzynarodowym Programie Edukacyjnym dla młodzieży śladami Jana Pawła II*** i wyjedzie w sierpniu na 9 dni do Włoch, by być w miejscach ważnych dla Ojca Świętego. Podczas uroczystej gali podsumowującej w Górsku nagrodzeni zostali zarówno laureaci, finaliści oraz wyróżnieni, a także ich opiekunowie, dyrektorzy szkół i osoby zaangażowane w organizację konkursu.

Laureatką I miejsca jest Kamila Weronika Kosela uczennica Gimnazjum nr 1 im. ks. Stefana Kard. Wyszyńskiego w Wąbrzeźnie. Wszystkim uczestnikom konkursu serdecznie gratulujemy!

Małgorzata Zalewska
Technikum Menadżerskie i Zasadnicza Szkoła Wielozawodowa w Toruniu

Jak zaktywizować młodzież do działania?

Od wielu lat moje życie zawodowe jest związane z nauczaniem etyki. Jestem osobą pełną pasji, pedagożką z powołania, filozofką o specjalizacji etycznej. Uważam, że etyka to przedmiot niezwykle ważny, fundament do samodzielnego myślenia u młodego człowieka.

Zależy mi na wspieraniu każdego ucznia w jego rozwoju, wychowywaniu młodzieży w atmosferze wolności, równości, szacunku dla każdego człowieka, kształtowaniu postaw moralnych zgodnie z ideą demokracji, pokoju i przyjaźni między ludźmi różnych narodów, ras i światopoglądów. Staram się, by strategie edukacyjne, które wykorzystuję w swojej praktyce, były przemyślane i logiczne, a argumentacja głęboka i przystosowana do wieku uczniów. Materiały, którymi posługuję się na zajęciach nie są odtwórcze. Każdy temat, który przygotowuję, jest głęboko przemyślany, a celem zajęć jest namysł moralny, pobudzenie ciekawości i wrażliwości młodego człowieka. Sięgam do interdyscyplinarnego dyskursu, przez co lekcje i omawiana tematyka dotykają różnych aspektów rzeczywistości. Lekcje przybierają formę dialogu. Nie boję się podejmować konwersacji z uczniami, prowokuję ich do rozmowy, utwierdzam w przekonaniu, iż ich słowa są ważne i godne uwagi. Podkreślam indywidualność każdego z tych młodych ludzi, uczę samodzielności i odwagi w podejmowaniu decyzji i wyrażaniu swoich opinii. Staram się ze swoimi uczniami tworzyć atmosferę wzajemnego zrozumienia. Zachęcam ich do dzielenia się wiedzą i umiejętnościami.

Aktualnie pracuję w kilku toruńskich szkołach. Jednak dziś chciałabym podzielić się z czytelnikami moimi działaniami w Technikum Menedżerskim i Zasadniczej Szkole Wielozawodowej w Toruniu, gdyż jest to miejsce, które daje mnie i moim uczniom wiele możliwości do wspaniałych inicjatyw.

W połowie listopada w 2016 roku zorganizowałam w naszej szkole **Tydzień Tolerancji,** który wpisał się w Wielką Międzyszkolną Akcję Społeczną z okazji Światowego Dnia Tolerancji. Do tego działania zaprosiłam aktywistki z toruńskiej grupy Amnesty International, z którymi wspólnie zorganizowałyśmy Maraton Pisania Listów. Podczas akcji napisaliśmy 229 listów, które były wsparciem dla bohaterów i ich bliskich - dały siłę i nadzieję w walce o swoje prawa. Podczas Tygodnia Tolerancji także z wolontariuszkami z Amnesty zorganizowałam pokaz filmu „Scena Ciszy" połączonego z dyskusją. Celem spotkania było wspólne obejrzenie filmu dotyczącego ludobójstwa w Indonezji z 1965 roku i zastanowienie się nad tym, jak można przeciwdziałać złu zrodzonemu z nietolerancji. Rozważania dotyczyły także problemów natury moralnej, przed jakimi stawali bohaterowie filmu.

Podczas Tygodnia Tolerancji odbywały się na godzinach wychowawczych warsztaty antydyskryminacyjne: Czym są stereotypy? Działania przeprowadzili wolontariusze ze Stowarzyszenia Pracowni Różnorodności. Ich celem było przybliżenie uczennicom i uczniom podstawowych pojęć z zakresu problematyki antydyskryminacyjnej: sterotyp, uprzedzenie, dyskryminacja. Zajęcia dały możliwość kształtowania krytycznego podejście do stereotypów.

W ubiegłym roku szkolnym wolontariusze ze Stowarzyszenia „Pracownia Różnorodności" przeprowadzili w naszej szkole warsztaty dotyczące osób LGBTQ. Przygotowali dla uczniów i uczennic film „Motylki w brzuchu" autorstwa Kampanii Przeciw Homofobii. Młodzież miała możliwość zadania pytań na temat osób LGBTQ.

Na lekcjach etyki podczas Tygodnia Tolerancji przeprowadziłam zajęcia dotyczące tolerancji, „Cztery portrety, czyli skąd się biorą uprzedzenia"? Edukacja jest bez wątpienia najlepszym sposobem przeciwdziałania stereotypom, uprzedzeniom i dyskryminacji.

Ważnym działaniem było także zorganizowanie dla wszystkich uczniów i uczennic zajęć dotyczących profilaktyki zdrowego, bezpiecznego i odpowiedzialnego życia, wolnego od uzależnień. Zajęcia przeprowadziła Magdalena Braun Wołczyńska z Fundacji Dobry Dotyk. Młodzi ludzie nabyli kompetencje związane z tworzeniem przyjaznych warunków do integracji i wzajemnego wspierania się, kształtowaniem pozytywnych wzorców spędzania wolnego czasu. Za-

jęcia dotyczyły także edukacji seksualnej związanej z okresem dojrzewania. Dowiedzieli się, w jaki sposób chronić się przed HIV, i AIDS i wykorzystaniem seksualnym. Młodzież chętnie rozmawiała na trudne tematy, zyskała wiedzę, jak ważne jest podejmowanie świadomych wyborów i decyzji. Uświadomiła sobie znaczenie profilaktyki.

Staram się także, by moi uczniowie i uczennice brali udział w ciekawych wydarzeniach. **Żeby przeprowadzić temat o sztuce**, zabrałam młodzież do Centrum Sztuki Współczesnej w Toruniu, gdzie obejrzeliśmy fotografie prezentowane podczas World Press Photo 2016-prestiżowego konkursu fotografii prasowej na świecie. Uczniowie mieli możliwość obejrzenia tegorocznych zdjęć, nad którymi nie dało się przejść obojętnie. Większość prac dotyczyła problemów współczesnego świata, zwłaszcza kryzysu migracyjnego.

W tym roku szkolnym 2016/2017 zostałam koordynatorką Szkolnego Klubu Wolontariusza w Technikum Menedżerskim w Toruniu, gdzie pracuję. Sama jestem wolontariuszką już od kilku lat. Współpracuję z Polską Akcją Humanitarną, zajmuję się edukacją globalną. Wolontariat daje mi wiele radości i satysfakcji z tego, że można coś zrobić dla drugiego człowieka. Jest to też źródło wielu nowych doświadczeń, które przydają mi się w życiu. Poznaję wielu ciekawych ludzi, którzy chcą zmienić świat na lepsze. Daje mi też siłę, odwagę i umacnia mój charakter. Główna motywacja do bycia wolontariuszką bierze się z moich przekonań. Chcę żyć nie tylko dla siebie samej, ale także dla innych, dając im to, co mam najcenniejszego, czyli siebie. W zamian otrzymuję wiele korzyści, których nie da się przeliczyć na wartość pieniądza. One są o wiele cenniejsze. Cieszę się z tego, że moja wiedza i umiejętności mogą się komuś przydać.

Z moich obserwacji wynika, że wielu uczniów angażuje się w działalność wolontariacką. Współczesna młodzież jest świadoma, że wolontariat daje korzyści, jak choćby możliwość rozwoju. Choć świat wabi ich dostępnością dóbr materialnych, a media atakują przekazem, że im więcej posiadamy, tym jesteśmy szczęśliwsi, to jednak w ich życiu jest miejsce na bezinteresowne działanie, na dobrowolną i świadomą pracę na rzecz społeczeństwa. W zabieganym współczesnym świecie, znajdują czas na wolontariat.

Udało mi się włączyć młodych ludzi do działania. Z uczniami biorę udział w wydarzeniach, zbiórkach, które wpływają na podniesienie świadomości i uwrażliwiają ich na potrzeby innych. Wraz z moimi wolontariuszami udało się zorganizować szereg ciekawych akcji.

Schronisko dla zwierząt w Toruniu

Moi uczniowie i ja postanowiliśmy działać od początku roku szkolnego 2016/2017 i już we wrześniu zorganizowaliśmy zbiórkę karmy dla czworonogów ze Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Toruniu. W październiku szkolni wolontariusze dzielnie pracowali na rzecz zwierząt. Uczniowie z naszej szkoły wiedzą, że zwierzęta trzeba karmić, sprzątać ich boksy i wyprowadzać na spacery. Trzeba też z nimi być, mówić do nich, głaskać, pomagać im poczuć się kochanymi. Dzięki wielkiemu oddaniu i poświęceniu takich osób schronisko rozwija się, a los podopiecznych staje się choć trochę lżejszy.

Wymienialnia książek

Pod koniec października Szkolny Klub Wolontariusza zorganizował szkolną Wymienialnię Książek „TU SIĘ CZYTA". Była to świetna okazja, aby podzielić się z innymi uczniami książkami, których czytanie sprawiło nam dużo przyjemności. Wolontariusze pomagali znaleźć ciekawe pozycje, w zależności od zainteresowań czytelnika. Wymienialnia książek była częścią działań wolontariuszy ze Szkolnego Klubu Wolontariusza, które promują aktywność pozalekcyjną uczniów. Celem akcji było upowszechnianie czytelnictwa, a także integracja rówieśnicza.

Świąteczna Zbiórka Żywności

Pod koniec listopada wolontariusze włączyli się w Świąteczną Zbiórkę Żywności organizowaną przez Bank Żywności w Toruniu. Dzięki ich zaangażowaniu kosze zostały zapełnione po brzegi. Bank Żywności przekazał dary najbardziej potrzebującym. Dzięki pracy wolontariuszy możliwe było dotarcie z pomocą żywnościową do osób potrzebujących w Toruniu, by zapewnić im radosne święta. Dobre uczynki na rzecz najbardziej potrzebujących to także lekcja wrażliwości dla mieszkańców Torunia, zwrócenie uwagi na problemy ludzi mniej zamożnych.

Świąteczny Stół Pajacyka
Na początku grudnia wolontariusze wraz z Polską Akcją Humanitarną zapraszali do 15. edycji akcji Świąteczny Stół Pajacyka 2016, podczas której zbierane były pieniądze na dożywianie dzieci w Polsce i na świecie.

Szlachetna Paczka
Cała społeczność szkolna włączyła się do akcji „Szlachetna Paczka", by zapewnić godne święta potrzebującej rodzinie. Udział w akcji to była dla nas nauka empatii i otwarcia na potrzeby drugiego człowieka. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu rodzina oprócz rzeczy materialnych otrzymała także wsparcie psychiczne, bo to w całym działaniu jest najważniejsze – pokazać potrzebującym, że nie są sami, że komuś na nich zależy. Trudno chyba o lepszą lekcję budowania społeczeństwa obywatelskiego i o lepszy sposób tworzenia lokalnych społeczności.

Kiermasz świąteczny
W okresie przedświątecznym zorganizowaliśmy Kiermasz Świąteczny, który był okazją, by zapewnić wsparcie rzeczowe dla kobiet i dzieci z Domu Samotnej Matki w Ciechocinku. To miejsce jest schronieniem dla kobiet i dzieci w chwilach osamotnienia i wewnętrznego rozdarcia związanego z niemożliwością pobytu we własnym domu. Postanowiliśmy wesprzeć młode, dzielne kobiety w trudnej sytuacji, by dać im sygnał, że nie są same, zapomniane. Dzięki dobrym chęciom uczniów i nauczycieli udało się zgromadzić środki na najpotrzebniejsze rzeczy dla małych dzieci i ich mam.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
Na początku stycznia 2017 roku włączyliśmy się do akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Nasi wspaniali wolontariusze kwestowali na ulicach Torunia podczas 25. finału WOŚP.

Zbiórka ubrań NIE BĄDŹMY OBOJĘTNI!
Szkolny Klub Wolontariuszy zaprosił całą społeczność szkolną do włączenia się w zbiórkę ubrań dla uchodźców z Aleppo i innych miejsc, gdzie toczy się wojna. Zbiórka była organizowana we współpracy z Fundacją Wolna Syria. Choć nie mogliśmy pojechać do Syrii jako wolontariusze, to postanowiliśmy dać ciepłe ubrania osobom uciekającym przed wojną, których sytuacja jest bardzo trudna.

Jadłodzielnia
Nasi wolontariusze w lutym wcielili się w rolę ratowników żywności. Naszym celem było dostarczenie żywności niesprzedanej przez handlowców do Jadłodzielni, by potrzebujące osoby mogły ją zabrać, zaś jedzenie nie uległo zmarnowaniu. Celem Jadłodzielni jest dzielenie się żywnością, zamiast jej marnowania, gdyż w Polsce wyrzuca się rocznie ok. 9 mln ton jedzenia. Uczniowie mieli możliwość podwyższania świadomości w kwestii zapobiegania marnowaniu żywności.

Mam także wiele pomysłów na kolejne akcje. Planuję we współpracy z Stowarzyszeniem Pracownia Różnorodności zorganizować Żywą Bibliotekę. To inicjatywa, w czasie której społeczność szkolna będzie miała możliwość porozmawiać z „żywymi książkami"- osobami z grup społecznych, obarczony stereotypami, które na co dzień spotykają się z uprzedzeniami i dyskryminacją. W ramach tej inicjatywy uczniom umożliwi się bezpośredni kontakt z osobami reprezentującymi różne grupy społeczne, w tym m.in. mniejszości kulturowe, religijne, etniczne, seksualne – podobnie jak z książkami w tradycyjnej bibliotece. Misją Żywej Biblioteki jest promowanie zrozumienia, tolerancji i akceptacji, gdyż poprzez bezpośrednie spotkanie najlepiej można zrozumieć inność.

Myślę, że będzie to doskonała okazja, aby zmierzyć się ze swoimi uprzedzeniami i stereotypami, by zweryfikować własne wyobrażenia o świecie, szansa na przekonanie się, że jest on pełen różnorodności.

Do działań chcę także zaprosić Polską Akcję Humanitarną na warsztaty szkolne podczas Światowego Dnia Wody. Głównym celem warsztatów będzie przekazanie wiedzy uczestnikom z tematyki wodno-sanitarnej. To, że przeszło 600 mln ludzi na świecie nie ma dostępu do czystej wody, nie jest w całości spowodowane fizycznym brakiem wody, ale brakiem infrastruktury wodnej. Uczniowie dowiedzą się, że dostęp do wody zmienia jakość życia, zaś brak dostępu do niej generuje wiele innych barier, jak dostęp do żywności czy edukacji. Będą mieli możliwość zwrócenia uwagi na szczególną sytuację kobiet, dla których bieżący dostęp do wody z racji pełnionych ról społecznych ma ogromne znaczenie w życiu. Poznają tematykę wodną w kontekście pomocy humanitarnej - różne sposoby dostarczania jej i pozyskiwania. Bawiąc się i dyskutując uświadomią sobie, że dostęp do wody na świecie to także nasza wspólna odpowiedzialność.

Chcę także zaprosić uczniów naszej szkoły do włączenia się w Masy Rowerowe organizowane przez Stowarzyszenie Rowerowy Toruń, aby promować wartość sportu i odpowiedzialne podejście do środowiska w ramach Dnia bez Samochodu.

Wolontariat

Moim zdaniem w dzisiejszych czasach wolontariat powinien stać się ważnym narzędziem w wychowaniu młodzieży. Pomaganie innym przynosi korzyści osobom potrzebującym, ale sami młodzi ludzie zyskują dużo więcej – otwierają się na potrzeby otoczenia, dzieląc się swoim czasem, umiejętnościami, kształtują w sobie postawę odpowiedzialności i współdziałania. Czują się potrzebni i ważni dla innych. Czas przeznaczony na wolontariat pomaga odnaleźć się we wspólnocie. Podejmowana aktywność na rzecz innych wpływa pozytywnie na rozwój ich osobowości i jest sposobem na doskonalenie umiejętności społecznych. Dzięki niemu łatwiej jest sprostać życiowym wyborom.

Ważne, aby uwagę skupić na wychowywaniu młodzieży w duchu odpowiedzialności i współpracy. Świetnym sposobem na kształtowanie takich postaw może być Szkolny Klub Wolontariusza. Szkoła skupia uczniów, którzy w bezpiecznym otoczeniu szkolnego budynku, wraz z zaangażowanymi pedagogami mogą rozpocząć swą przygodę z wolontariatem. Poprzez swoje działania mogą zdobywać doświadczenia i umiejętności społeczne, czyli to wszystko, czego nie da się nauczyć z książek.

W wolontariacie widzę szansę dla swoich uczniów na podniesienie kompetencji społecznych, wzrost ich wiedzy dotyczącej świata i ludzi, na ustabilizowanie poczucia własnej wartości. Działanie w wolontariacie skutkuje dopełnieniem obrazu samego siebie, wpływa na kształtowanie się samooceny, budowania tożsamości, daje możliwość podnoszenia różnych umiejętności z zakresu kompetencji społecznych. To realny, osobisty kontakt z drugim człowiekiem, sprawa niezwykle istotna, biorąc pod uwagę współczesne przeniesienie znacznej części codziennego życia uczniów do sieci. Widzę pożyteczny wpływ wolontariatu na niwelowanie postaw niepożądanych wychowawczo. Jest to obszar, na którym mogą zaistnieć także osoby, które gorzej radzą sobie w szkole podczas typowych zajęć lekcyjnych. Mogą odnieść sukces, odbudować sferę emocjonalną i przebudować swoją dotychczasową tożsamość.

Warto przybliżać tę ideę, by wolontariat stał się postawą upowszechnianą w szkołach, wpojoną młodzieży nie dlatego, że działania społeczne punktowane są przy naborze do kolejnej szkoły, ale dlatego, że rozwinięta świadomość społeczna przyczynia się do rozwoju cywilizacji państwa, którego przyszłość będzie stanowić obecna młodzież.

Wszystkich zachęcam do promowania różnorodnych pomysłów na aktywności wolontariackie. Dla młodzieży to najlepsza, bo praktyczna, lekcja wiedzy o funkcjonowaniu społeczeństwa obywatelskiego. Wolontariat uczy człowieczeństwa, pomaga wyzbyć się egoizmu, który mocno rozprzestrzenia się w XXI wieku.

Dzieje się

Dzięki mojemu osobistemu zaangażowaniu oraz sposobowi, w jaki motywuję swoich uczniów do działania, zwiększa się liczba młodych osób aktywnych społecznie. Te wszystkie inicjatywy nie byłyby jednak możliwe bez samych uczniów, którzy chętnie się angażują, bez wspaniałych wolontariuszy, mojej koleżanki Joanny Surmy-Kucharskiej, z którą wspólnie koordynuję wolontariat i dyrektora Michała Dembińskiego, który jest otwarty na moje pomysły.

Technikum Menedżerskie i Zasadnicza Szkoła Wielozawodowa w Toruniu to miejsce, w którym naprawdę wiele się dzieje!

Małgorzata Zalewska - wolontariuszka Polskiej Akcji Humanitarnej, koordynatorka Szkolnego Klubu Wolontariusza, filozofka, nauczycielka etyki, redaktorka portalu Etyka w Szkole oraz gazety „Nicodziennik etyczny". Fascynatka edukacji globalnej.

Maria Pawłowska, Magdalena Stempska
Gimnazjum nr 3 im. Jana Pawła II w Toruniu

„Szkolni papieroszwacze", czyli literacki projekt modowy

„Jak nie czytam, jak czytam!" to hasło ubiegłorocznej ogólnopolskiej akcji promującej czytelnictwo, zorganizowanej przez redakcję czasopisma „Biblioteka w Szkole". Akcja była odpowiedzią na niepokojące wyniki badań przeprowadzonych przez Bibliotekę Narodową w 2015 roku, z których wynika, że z roku na rok czytelnictwo w naszym kraju spada. I tak w roku 2004 czytających 7 i więcej książek było 32,9%, a w roku 2015 zaledwie 8,4%, ponadto 63% ankietowanych nie czyta książek w ogóle.[1] Pozytywną stroną wyników badań jest fakt, że młode pokolenie Polaków czyta więcej niż dorośli. Trudno ocenić, czy wynika to z rzeczywistej chęci, czy konieczności, bowiem młodzi ludzie penetrujący publiczne i szkolne biblioteki to z reguły uczniowie i studenci, na których ciąży obowiązek czytania związany z procesem pokonywania kolejnych szczebli edukacji. Sytuacja wydaje się być dramatyczna, ponieważ jeśli czytanie książek wynika z wyżej wskazanych pobudek, to znaczyłoby, że wśród młodych ludzi nie ma pasjonatów czytelnictwa. Jak więc zaradzić tej trudnej sytuacji, zaszczepić pokoleniu określanemu mianem mobilni[2], które nad książkę przedkłada gry komputerowe i ustawicznie funkcjonuje online, chęć przenoszenia się w świat książki, tak cenny, bo pozwalający żyć życiem bohaterów. Warto zauważyć, że często dzięki nim właśnie młodzież uczy się dokonywać trudnych i łatwych wyborów, wartościować, odróżniać dobro od zła, a czasami odzyskiwać zwykłą wiarę w ludzi i możliwość pokonywania przeszkód, które nieodłącznie towarzyszą człowiekowi.

Ikony mody różnych epok

Oryginalne stylizacje inspirowane tekstami literackimi

Potrzeba rodzi pomysły. Im są one atrakcyjniejsze i przeradzają się w wyzwania, młodzież chętniej w nich uczestniczy. Postanowiliśmy wspólnie z uczniami przygotować literacki projekt modowy. Działania innowacyjne, które podjęliśmy, miały na celu zachęcić młodzież do przeszukania literatury pod kątem ikon mody różnych epok. Ta czynność zapewniła uczestnikom akcji kontakt z dziełami znanych twórców polskiej i światowej literatury. Gimnazjaliści dotarli m. in. do: „Krzyżaków" H. Sienkiewicza, „Pana Tadeusza" A. Mickiewicza,

[1] Podstawowe wyniki badań czytelnictwa za rok 2015, [w:] Biblioteka Narodowa [online]. Protokół dostępu: http://www.bn.org.pl/aktualnosci/1093-podstawowe-wyniki-badan-czytelnictwa-za-rok-2015.html [dostęp 28.02.2017].

[2] P. Górecki: Pokolenie born mobile. Czy będziemy normalni?, [w:] Tabletowo [online]. Protokół dostępu: https://www.tabletowo.pl/2014/04/12/pokolenie-born-mobile-czy-bedziemy-normalni/ [dostęp 28.02.2017].

„Przedwiośnia", „Syzyfowych prac" i „Siłaczki" S. Żeromskiego, „Przestróg dla Polski" S. Staszica oraz do „Hamleta" i „Poskromienia złośnicy" W. Szekspira. Przy okazji przebrnęli przez dłuższe fragmenty literatury wskazane przez nauczycieli. Ukierunkowanie to było o tyle potrzebne, by nie zniechęcić uczestników przedsięwzięcia, a zainteresować. To działanie dostarczyło młodzieży sporo radości, pojawiły się pierwsze pytania odnośnie archaizmów, które stanęły na drodze do pełnego zrozumienia tekstów. Poza tym stało się one wycieczką w krainę dziadów i pradziadów. A ta wędrówka to kontakt z obyczajowością i klimatem różnych epok. Naturalną reakcją na to co stare, często dziwne, ale bywa, że eleganckie jest emocja i to ona połączyła młodzież. Gimnazjaliści sami dobrali się w grupy, chcąc zrealizować ten pomysł, który był im najbliższy. Okazało się, że to najlepszy sposób organizacji pracy w zespołach, ponieważ młodzi ludzie realizują własną koncepcję na zadany temat. Wiedzą do jakiego celu zmierzają i co chcą osiągnąć, współpracują, a to jest zaczynem sukcesu.

Gazetowe projekty

Kolejnym etapem, najdłuższym i najbardziej pracochłonnym, było przygotowanie finału akcji, który wymagał precyzyjnego wykonania strojów, których wizja zrodziła się podczas lektury wybranych fragmentów pozycji literackich. To działanie to kolejne oswajanie literatury, czytanie jej fragmentów w celu wyłuskania szczegółów oraz, co najistotniejsze, dokonywania przekładu intersemiotycznego, który zaowocował niezwykłymi projektami strojów.

Następnie młodzież musiała przystąpić do wykonania małych arcydzieł modowych. By uatrakcyjnić działania innowacyjne i wdrożyć uczniów do działań proekologicznych, a zarazem nadal wyczulać na wartość słowa pisanego, gimnazjaliści zmuszeni byli dokonać selekcji czasopism, które wykorzystali jako materię do wykonania modelu. Wyzwanie było tym trudniejsze, że papier kredowy jest trudniejszy w obróbce, ale trwalszy. Pojawił się kolejny problem, czy wykorzystać prasę codzienną, czy czasopisma ukazujące się jako dwutygodniki i miesięczniki, które okazało się, że w odczuciu młodzieży zawierają wartościowe treści. Ujawnił się sentyment gimnazjalistów do prasy, która wydawałoby się jest im obojętna.

Tworzywem stała się prasa codzienna. W odczuciu młodzieży treści znajdujące się w niej szybko się dezaktualizują, zawierają informacje, nadające się ich zdaniem, tylko na „prasówki" a nie stanowią przedmiotu ich zainteresowań.

Wykonanie strojów okazało się zajęciem najbardziej pasjonującym. Wielogodzinne zwijanie arkuszy gazet, spinanie ich zszywaczem, podklejanie, łączenie elementów, przytwierdzanie do elementów materiału to tylko niektóre z czynności podjętych przez „szkolnych papieroszwaczy". Dyskusje rodzące się przy każdym rękawie, nogawce, spódnicy czy gorsecie zmuszały uczestników projektu do odpowiedniej argumentacji, opiniowania, a przede wszystkim zaskakiwania nowymi pomysłami, choćby takimi, że nagłówek artykułu czy lid może stanowić doskonałą aplikację czy wzór zdobiący strój. Na przykład „To było czyste szaleństwo, które nas do siebie zbliżyło". Okazało się, że pracując nad strojem, młodzież czyta to, co znajduje się na tworzywie, czyli materiale prasowym. Odkrycie kolejnej możliwości zabawy tekstem rozpoczęło poszukiwania czytelnicze, które trwały już do momentu ukończenia wszystkich strojów. Aspekt zdobienia wyszukanymi fragmentami tekstów był spontaniczną reakcją, której nie uwzględniałyśmy w założeniach projektu. Wpłynął jednak na jego uatrakcyjnienie i wzmocnił motywację uczniów, którzy prześcigali się w wyszukiwaniu ich, a warto dodać, że stanowiły one wartościowy materiał, często z ciekawym przesłaniem. Aby młodzież nie zapomniała o idei innowacji, model miał być wzorem łączącym literaturę z obrazem, zadaniem opiekunów było czuwanie, by tekst literacki nadal był inspiracją tworzonego dzieła. Posiadał znamiona epoki, odnalezione podczas lektury i był możliwie jak najwierniejszym jej wzorem.

Następnym krokiem w realizacji projektu było wyszukanie przez młodzież odpowiedniego podkładu muzycznego, będącego oprawą dla prezentacji danego modelu modowego.

Ostatnim elementem przygotowań do finału były próby z tekstem literackim, podczas których uczniowie mogli wykazać się talentami aktorskimi oraz pięknym czytaniem, interpretowaniem, tekstów z klasyki literatury. Nie było to łatwe zadanie, bowiem dla współczesnego gimnazjalisty bariera semantyczna niektórych jednostek leksykalnych była skomplikowana, wręcz trudna. Przykładem mogą być słowa: salopka i baszłyk.

Finał

Kiedy działania modowo-literackie zostały ukończone, połączono je z akcją ogólnopolską bicia rekordu czytania w jednym momencie, realizowaną pod wyżej wspomnianym hasłem „Jak nie czytam, jak czytam!". Inauguracja przedsięwzięcia odbyła się z udziałem całej społeczności szkolnej, co było nagrodą za trud, czas i zaangażowanie. Rozpoczęła się na boisku szkolnym, następnie impreza przeniosła się do sali. Piękne, oryginalne stylizacje, atrakcyjne stroje z epok, zabawne opisy będące ilustracją do nich, zostały nagrodzone gromkimi brawami i sesją zdjęciową, bowiem po pokazie każdy z nas zyskał bezcenną wiedzę, czysto Szekspirowską, ,,że ubranie zdradza

grunt człowieka", a każdy powinien wiedzieć, że nosić należy się kosztownie, o ile mieszek na to pozwoli, ale bez przesady; wytwornie, ale nie wybrednie. Z tą nauką płynącą z kart „Hamleta" młodzież musi się oswoić i wdrożyć ją w życie.

Warto było

Atrakcyjność imprezy, jej pozytywny odzew wśród grona rówieśniczego zachęcił gimnazjalistów do podejmowania kolejnych wyzwań. Przedsięwzięcie zakończyło się sukcesem, połączyło młodzież, zmotywowało do czytania trudnych dzieł, należących do klasyki literatury. Bawić można się dalej, wyszukując nowych motywów, które posłużą jako inspiracja do wdrażania czytelnictwa, tym bardziej, że na 1 czerwca 2017 roku redakcja czasopisma „Biblioteki w Szkole" ponownie zapowiedziała akcję bicia rekordu czytania.[3]

[3] *Jak nie czytam, jak czytam. Bijemy rekord czytania w jednym momencie!*, „Biblioteka w Szkole" 2017, nr 3, s. 3.

Magdalena Wasilewska
Szkoła Podstawowa nr 32 im. Armii Krajowej w Toruniu

Halo, czy to już uzależnienie?

Fonoholizm, czyli uzależnienie od telefonu

Współcześnie mało kto wyobraża sobie życie bez telefonu komórkowego. Postęp technologiczny sprawiał, iż większość ludzi na świecie jest posiadaczami co najmniej jednego telefonu oraz ma dostęp do Internetu. Korzystanie z telefonu komórkowego stało się już tak powszechne, że nie dziwi nas fakt, iż korzystają z niego coraz młodsze dzieci. Codziennością stał się widok osób zapatrzonych w ekrany telefonów na przystankach, w autobusach, tramwajach czy wielu innych miejscach publicznych. Jednakże to dobrodziejstwo pomimo, iż jest w wielu sytuacjach życia niezbędne, coraz częściej staje się też swego rodzaju przekleństwem - smyczą dla człowieka.

Czym jest uzależnienie od telefonu?

Definicja uzależnienia nie jest jednorodna, bowiem zależy indywidualnie od człowieka, jego zachowań, substancji od jakiej jest uzależniony. Jednocześnie można stwierdzić, iż osoba uzależniona, to człowiek, który nie może obejść się bez danej czynności czy przedmiotu. Jest tak nią pochłonięty, że zaniedbuje rodzinę, pracę i inne ważne sprawy[1]. Definicja ta jednak zdecydowanie mówi o środkach uzależniających chemicznych, wdychanych przez człowieka lub przyjmowanych doustnie. Należy też mieć na uwadze proces, który rozpoczął się w drugiej połowie XX wieku i spowodował pojawienie się nowych form uzależnień już nie tylko od określonych środków chemicznych, ale mających naturę uzależnienia psychicznego[2]. Reasumując uzależnienie to każde nawykowe zachowanie, które ogranicza ludzką wolność. Ograniczenie to sprawia, iż człowiek traci kontrolę nad własnym życiem. Cała jego egzystencja skupiona jest na danym nawykowym zachowaniu, co sprawia, że żyje on dla danej czynności lub przedmiotu. Nowym pojęciem, które pojawiło się w słowniku dotyczącym uzależnień, jest fonoholizm, czyli uzależnienie od telefonu komórkowego.

Kim jest fonoholik?

Pierwszym krajem, w którym zdiagnozowano nową formę uzależnienia - fonoholizm - były Chiny. Psychologowie zajmujący się tym zjawiskiem scharakteryzowali cechy osób uzależnionych od telefonów. Jaki jest więc fonoholik?

- Zdecydowanie przywiązuje ogromną wagę do posiadanego modelu telefonu komórkowego.
- Nigdy nie odkłada go nawet na chwilę (nawet kiedy śpi ma go blisko siebie).
- Telefon służy mu do codziennego kontaktu z in-

[1] C. Guerreschi, Nowe uzależnienia, Kraków 2006, s. 19

[2] J. Pawłowicz, Fonoholizm - problem moralny, [w:] Collectanea Theologica 2010/4, s. 164

nymi, często komunikuje się wyłącznie za jego pośrednictwem.
• Odczuwa wysoki niepokój, lęk, wpada w panikę, gdy ma do dyspozycji telefon, który nie jest nieładowany.
• Telefon jest niezbędny do ciągłego i nieustającego kontrolowania innych, szczególnie obiektów uczuć.
• Odczuwa ciągłą potrzebę kontaktowania się z innymi za pomocą telefonu.
• Potrafi swoje zachowanie usprawiedliwić, na przykład względami bezpieczeństwa.
• Podąża za modą, stara się mieć najnowszy model telefonu.
• Często są to osoby cierpiące na fobię społeczną bądź obawiające się samotności[3].

Telefony komórkowe pomimo mnóstwa zalet, mają też wady. Mogą prowadzić do uzależnienia.

Odwołując się do powyższych stwierdzeń, łatwo wykreować sobie obraz osoby uzależnionej od telefonu. Nasuwa się więc pytanie, czy telefon to zagrożenie?

Fonoholizm - konsekwencje i zagrożenia

Czym tak naprawdę grozi fonoholizm? Czy możemy mówić o jakichkolwiek skutkach tego uzależnienia? Dziś codziennością stało się używanie telefonów komórkowych, nawet w miejscach gdzie kultura wymaga tego, by telefon wyłączać (kino, teatr, kościół). Coraz częściej zdarzają się sytuacje, w których przed seansem w kinie czy przed spektaklem w teatrze, lektor przypomina o wyłączaniu telefonów lub niekorzystaniu z nich podczas trwania przedstawienia. Istnieje jeszcze wiele innych przykrych konsekwencji tego uzależnienia, pozostawiając już na uboczu te, które wymagają od nas kultury osobistej. Bezwzględnie do takich skutków należy izolacja społeczna osoby uzależnionej, która nie potrafi komunikować się z innymi bez telefonu. Ma ogromne trudności w nawiązywaniu nowych znajomości, relacji towarzyskich. Młodzieży czy dzieciom dotkniętych tym problemem trudno skoncentrować się na zajęciach, mają problem ze skupieniem uwagi, poza kontrolowaniem telefonu. Popełniają błędy językowe, a ich dotychczasowe zainteresowania ulegają całkowitej degradacji[4]. Przestają również kontrolować własne emocje i zachowanie. Ważną rolę mogą odegrać rodzice, którzy, świadomi zagrożeń, jakie niesie za sobą korzystanie z telefonów komórkowych, powinni ograniczyć swoim dzieciom ich użytkowanie i uczyć kultury korzystania z nich.

Już od dawna naukowcy, którzy zajmują się aspektem zagrożeń wynikających z fonoholizmu, biją na alarm. Często telefony komórkowe oprócz konsekwencji zdrowotnych, o których kilka słów za chwilę, zagrażają psychice człowieka. Fobia związana z brakiem telefonu komórkowego doczekała się swojej nazwy określanej mianem nomofobii (no mobile phobia)[5].

Zagrożenia zdrowotne wynikające z nadmiernego korzystania z telefonów komórkowych, o których mówią najnowsze badania naukowe (telefony wytwarzają pole elektromagnetyczne podobnie jak kuchenka mikrofalowa), to przede wszystkim guzy mózgu, choroba Alzheimera czy niepłodność u mężczyzn[6].

Zagrożenie dla życia i zdrowia stwarza też rozmawianie przez telefon komórkowy podczas jazdy samochodem. Powoduje to dużą dekoncentrację kierującego, który może spowodować wypadek. Nowelizacja ustawy z 2005 roku o prawie w ruchu drogowym bardzo jasno określa zakaz korzystania z telefonów komórkowych podczas jazdy samochodem, za co grozi kara grzywny[7]. Oczywiście jesteśmy również nierzadko świadkami sytuacji odwrotnych, gdy osoba zaabsorbowana pisaniem smsów lub rozmowy przez telefon wybiega wprost pod pędzące auto. Takich sytuacji zdarza się w Polsce dużo każdego dnia.

Telefony komórkowe pomimo mnóstwa zalet mają też wady, które mogą prowadzić do uzależnienia. W grupie ryzyka znajdują się przede wszystkim dzieci i młodzież, gdyż nowoczesne technologie (w tym telefony komórkowe) są dla nich czymś normalnym, czymś co znają od urodzenia i nie widzą z ich strony żadnego zagrożenia. Ważna jest tu rola rodzica, którego zadaniem jest kontrolować i nadzorować swoje dziecko, by uniknąć fonoholizmu.

[3] S. Kozak, Patologia fonoholizmu, Warszawa 2013, s.80, 90
[4] Tamże, s.96
[5] Tamże, s.78
[6] J. Pawłowicz, Fonoholizm - problem moralny, [w:] Collectanea Theologica 2010/4, s. 171
[7] Zob. DU z 2005 r. NR 108 poz. 908, Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r., Prawo o ruchu drogowym

Robert Preus
KPCEN w Bydgoszczy

Mobilny świat. Laboratorium smartfona

Technologie mobilne całkowicie pochłonęły młode pokolenie. Nie trzeba być specjalnie bystrym, żeby zobaczyć, jakie urządzenia trzymają w rękach nasi uczniowie, jakimi technologiami posługują się na co dzień. Część badaczy uważa, że Pokolenie Smartfonowe ma problem z uwolnieniem się od nowoczesnych technologii, żeby złapać oddech i rozejrzeć się wokół otaczającej ich rzeczywistości[1]. Media społecznościowe pochłaniają im większość czasu, a rozstanie się z mobilnymi urządzeniami traktują niemal jak osobistą tragedię. Mam takie wrażenie, że wszyscy jesteśmy przeciążeni informacjami, ale młode pokolenie w szczególności. Czy można temu przeciwdziałać? Nie zatrzymamy rozwoju cyfrowego świata. Byłoby to nawet niewskazane, ale możemy zmienić kierunek zainteresowań naszych uczniów, wskazać na inne interesujące możliwości wykorzystania mobilnych urządzeń. Wreszcie „wpuścić" trochę technologii do szkół. Zacznijmy jednak od początku. Spróbujmy najpierw uporządkować swoją wiedzę na temat mobilności, urządzeń, aplikacji, żeby potem móc wskazać konkretne rozwiązania do realizacji na lekcjach.

Zacznijmy od mobilności

Co to znaczy mobilny? Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę na to, że mobilność kojarzy nam się z wieloma pojęciami, które są jej synonimami. Mobilność to m.in.: operatywność, obrotność, aktywność, prężność, ruchliwość, przesuwalność, ruchomość, niestacjonarność.[2] W Słowniku języka polskiego (PWN) czytamy, że mobilny to:

1. „taki, który łatwo daje się wprawić w ruch"
2. „zdolny do sprawnego, elastycznego działania"
3. „często zmieniający miejsce pobytu lub miejsce pracy"[3]

Z przytoczonych przykładów wynika, że mobilność dotyczy przede wszystkim ludzi i w tym kontekście jest między innymi synonimem przemieszczania się, ale dotyczy także urządzeń i aplikacji, bo to przecież one zapewniają nam sprawne i elastyczne działanie.
Skąd pomysł na mobilność? Żeby urządzenia były mobilne, człowiek musi się przemieszczać i sam powinien być mobilny. Urządzenia powstały czy raczej zostały dostosowane do mobilnego człowieka, żeby było mu wygodniej, żeby miał dostęp do dowolnych treści, żeby mógł swobodnie pracować i uczyć się wreszcie, żeby mógł poczuć wolność w tym, co robi, a nie być uwiązany miejscem pracy czy sprzętem.
Dlatego w dalszej części będziemy mówili o mobilnych urządzeniach, aplikacjach i człowieku, bo te trzy elementy są nierozerwalnie związane z mobilnością.

Urządzenia mobilne

Dzisiaj można wymienić wiele takich urządzeń, ale czy na pewno są one mobilne? No właśnie.

Jakie kryteria powinny spełniać urządzenia, żebyśmy powiedzieli o nich, że są mobilnymi? Na

[1] zob. Cyfrowe pokolenie. Cała prawda o przeciążeniu informacją (https://www.youtube.com/watch?v=EPG9ZiuBH7Q). Warto też obejrzeć bardzo ciekawą reklamę Coca-Cola Social Media Guard (https://www.youtube.com/watch?v=_u3BRY2RF5I)

[2] Słownik synonimów (https://www.synonimy.pl/synonim/mobilny/)

[3] http://sjp.pwn.pl/szukaj/mobilno%C5%9B%C4%87.html

pewno są to **urządzenia elektroniczne działające samodzielnie**, które **do przenoszenia nie wymagają innych urządzeń, nie muszą być też połączone z siecią przewodową**. To znaczy mogą być, ale sieć przewodowa może stanowić jedynie alternatywę, a nie jedyną możliwością dostępu do Internetu.

Trzecie kryterium dotyczy **rejestrowania, odtwarzania, przetwarzania, odbierania i wysyłania danych**. Jeśli dane urządzenie spełnia wszystkie z wymienionych kryteriów jednocześnie, to - w moim przekonaniu - jest urządzeniem mobilnym.

W wielu publikacjach czytamy, że czytniki kart pamięci należą do urządzeń mobilnych[4]. Protestuję! To nie są urządzenia mobilne. Nie spełniają bowiem powyższych kryteriów. Podobnie karty pamięci. One również nie są samodzielnymi urządzeniami, a raczej integralną częścią innych urządzeń, w których mogą być przenoszone i mogą działać tylko w nich. Oczywiście wszystko zależy od tego, jakie przyjmiemy kryteria. Niemniej jednak przy klasyfikowaniu urządzeń musimy zachować rozsądek, żeby nie popaść w pułapkę. Nie wszystko przecież, co zmieści się w naszych kieszeniach, musi być zaraz mobilnym urządzeniem.

Sądzę, że kolejnym, ale nieformalnym kryterium powinna stać się **wielkość urządzenia i waga**. Ale granica jest tu płynna i trudna do określenia. Wielkość urządzenia i waga, to kwestia bardzo indywidualna i sporna. Mój laptop jest dla mnie za ciężki, żebym mógł o nim powiedzieć, że jest to moje mobilne urządzenie i pójdę z nim na spacer do Myślęcinka. Zdecydowanie nie chciałbym tego robić. Taki spacer byłby dla mnie męczarnią, a jednak mój laptop spełnia wszystkie kryteria, które przedstawiłem wyżej. Mógłbym z nim na przykład wyruszyć w podróż na rowerze. Wówczas jego wielkość i waga zupełnie by mi nie przeszkadzały. Jest więc urządzeniem mobilnym czy nie? To sprawa bardzo indywidualna.

Jakie mamy urządzenia mobilne? Na listę ich możemy wpisać na przykład: telefon komórkowy, smartfon, smart watch, iPad, iPod, tablet, notebook, laptop, netbook, ultrabook, ultrabook konwertowalny, aparat cyfrowy, kamerę cyfrową i urządzenia, których jeszcze nie znamy, a pewnie wkrótce pojawią się na rynku. Czy potrafimy się tymi urządzeniami posługiwać? Czy znamy ich możliwości? **Mam wrażenie, że dwa pokolenia patrzą na to samo urządzenie, ale widzą go zupełnie inaczej.**

[4] zob. m.in. https://pl.wikipedia.org/wiki/Urz%C4%85dzenie_mobilne

Aplikacje mobline

Są to aplikacje dostosowane do wyświetlania i działania na mobilnych urządzeniach poprzez **gest, dotyk, polecenia głosowe**.

Mają bardzo **dużo ciekawych właściwości i duży potencjał edukacyjny**.

Są skalowalne, responsywne (tj. dostosowują się do rozdzielczości i wielkości urządzeń), interaktywne, intuicyjne i zachwycają prostotą interfejsu. Umożliwiają też atrakcyjne prezentowanie treści i najczęściej są bezpłatne.

Dzięki nim możemy budować wiedzę i zdobywać nowe umiejętności. Uruchamiają twórcze myślenie i działanie. I jest ich bardzo, bardzo, bardzo dużo! Pisałem już o tym wcześniej, ale warto raz jeszcze te dane przytoczyć. W 2014 roku analityk Alex Barredo opublikował na Twitterze wykres, w którym przedstawił liczbę aplikacji dostosowanych do urządzeń mobilnych. Wówczas okazało się, że do systemu Android jest ich około milion czterysta tysięcy. Podobnie na systemy IOS, a do Windows Phone było ich blisko 350.000. Dzisiaj te wartości zapewne są większe, bo w 2014 roku wykresy wskazywały wyraźnie tendencje rosnące.

Wiemy już, co to jest mobilność, jakie są mobilne urządzenia i mamy ogólną orientację o aplikacjach dostosowanych do tych urządzeń. Mając już taką wiedzę, można byłoby teraz zapytać, gdzie jest mobilna szkoła?

„Władza" nad mobilną edukacją

Kiedy realizuję warsztaty w szkołach województwa kujawsko-pomorskiego, to zawsze pytam nauczycieli, czy bardziej wykorzystują technologie mobilnie, kiedy się uczą czy też kiedy nauczają.

Odpowiedź zawsze jest taka sama. Więcej mobilnie uczymy się, niż nauczamy.

Wierzę, że ta sytuacja może się zmienić.

Jak uczniowie zachowują się wobec nowych technologii, czym dysponują i co to dla nas oznacza?
Przeprowadzone badania potwierdzają, że 97,2% uczniów ma komputer multimedialny, 79,4% smartfony, tablety, a 95% ma dostęp do Internetu[5]. To bardzo dużo. Zdecydowanie lepiej i szybciej wychodzi im czytanie z małego ekranu, preferują obraz, dźwięk i krótki tekst. Ponadto dużo eksperymentują z urządzeniami mobilnymi i są wobec nich kreatywni.

Po tym, co już zdołaliśmy powiedzieć, a także z obserwacji uczniów wynika, a przynajmniej ja mam takie wrażenie, że „władza" nad mobilną edukacją jest w ich rękach, a nie w naszych. To straszne, bo to oznacza, że po raz kolejny szkoła nie była w stanie im pomóc w ukierunkowaniu na ogromny potencjał edukacyjny mobilnych technologii. Mam wrażenie, że raz już pozostawiliśmy ich samym sobie. Na początku tej komputerowej drogi. Wówczas kiedy rozwijały się technologie - oni sami się ich uczyli. W efekcie cyfrowe pokolenie traktuje Internet jako miejsce rozrywki, bardzo płytko i wąsko, a nie miejsce intelektualnej pracy. Większość z nich, nie wszyscy, przegląda strony internetowe, słucha muzyki i ogląda filmy, koncetrując swoje życie przede wszystkim wokół serwisów społecznościowych, celebrytów i rozrywki.

Gdzie w takim razie jest mobilna szkoła? Sądzę, że tam, gdzie jest mobilny nauczyciel. Szkoła to tylko formalne określenie miejsca nauki. Ale jeśli pytamy o mobilną szkołę, to pytamy o nią szeroko. Zajęcia, czy fragmenty mobilnych lekcji wcale nie muszą odbywać się w szkole czy klasie. Przecież mobilność związana jest przede wszystkim z poznawaniem, pracą i nauką poprzez możliwość przemieszczania się. Wykorzystujmy więc mobilne urządzenia uczniów nie tylko na lekcjach, ale zachęcajmy ich do wysiłku cyfrowego poza szkołą. To chyba jest klucz do dalszej edukacji.
W moim przekonaniu mobilna edukacja jest to:
• **sposób uczenia się i nauczania**
- **bez względu na miejsce i czas**
- **przy pomocy odpowiednich aplikacji zainstalowanych na mobilnych urządzeniach lub wymagających połączenia z Internetem**.
Taki sposób uczenia się i nauczania dotyczy zarówno nauczycieli, jak i uczniów, bo uczniowie są też naszymi nauczycielami, a także nauczycielami dla swoich rówieśników.

Laboratorium smartfona

Osobiście doradzałbym rozpocząć przygodę z mobilnymi urządzeniami od czujników, które są zainstalowane w smartfonach. Dzisiaj każdy smartfon posiada takie czujniki. Jeden ma ich więcej, drugi mniej. Warto jednak przekonać się, czym dysponujemy, podsunąć tę myśl uczniom i spróbować z nimi pracować na lekcjach. Jeśli nie wiemy, jakie mamy czujniki, to warto chwilę poświęcić na przejrzenie dokumentacji naszego urządzenia albo zainstalować aplikację (np. Android Sensor Box), która wykryje i pokaże nam ich listę. Dzięki tym aplikacjom będziemy mogli także przetestować ich działanie. Warto o tym rozmawiać także z uczniami, bo jestem przekonany, że wielu z nich nie wie o wielu czujnikach i ich zastosowaniu. Tutaj chciałem tylko zasygnalizować kilka ciekawych rozwiązań, ale na poziomie bardzo ogólnym. Raczej będzie to dla Państwa zadanie domowe, bo opis czujników i ich wykorzystanie można bez trudu znaleźć w Internecie na bardzo dobrym poziomie merytorycznym.

Mam bardzo stare urządzenie:-) Jest ze mną już trzy lata, a na rynek zostało wprowadzone pięć lat temu.
W moim smartfonie naliczyłem kilkanaście czujników i innych urządzeń, które je wspierają. Ich lista i opis absolutnie nie wyczerpuje tematu ani ich możliwości, ani zastosowania. Należy ją traktować raczej jako niekompletną. Poza tym wśród nich są czujniki-gadżety, które nie pomogą nam w pracy dydaktycznej, ale zaoszczędzą trochę czasu w posługiwaniu się urządzeniem na co dzień. A może Państwo znajdą dla nich ciekawe rozwiązanie?

Czujniki w dydaktyce

Skoncentrujmy się na czujnikach, które możemy wykorzystać w dydaktyce. Niżej zamieszczam ich listę z krótkim opisem i pomysłami na zastosowanie.

Czujnik do pomiaru wychylenia (dalmierz) mierzy odległość od smartfona do obiektu, na który skierujemy urządzenie. Do obliczenia długości wykorzystuje funkcje trygonometryczne i właściwości trójkątów. Dzięki dalmierzowi można też dokonać pomiaru wysokości obiektu, którą czujnik dokonuje stosując metodę triangulacji. Wygodny, szybki i niewymagający bezpośredniego podchodzenia do obiektu. Można go wykorzystywać w turystyce. Na pewno ciekawe zastosowanie znajdziemy dla niego na lekcji geografii, ale także na przedmiotach zawodowych związanych np. z budownictwem.
Żyroskop mierzy położenie kątowe obracających się obiektów wokół osi X, Y lub Z. Tym samym wykrywa położenia naszego smartfona, kiedy nim obracamy. Wykorzystywany jest podczas robienia zdjęć do stabilizacji obrazu, a także do sterowania rozmaitymi funkcjami w urządzeniu mobilnym. Na przykład poprzez pochylenie smartfona możemy przewijać ekran z wyświetlanymi treściami bez konieczności dotykania go.

[5] *Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*, red. Janusz Czapiński, Tomasz Panek

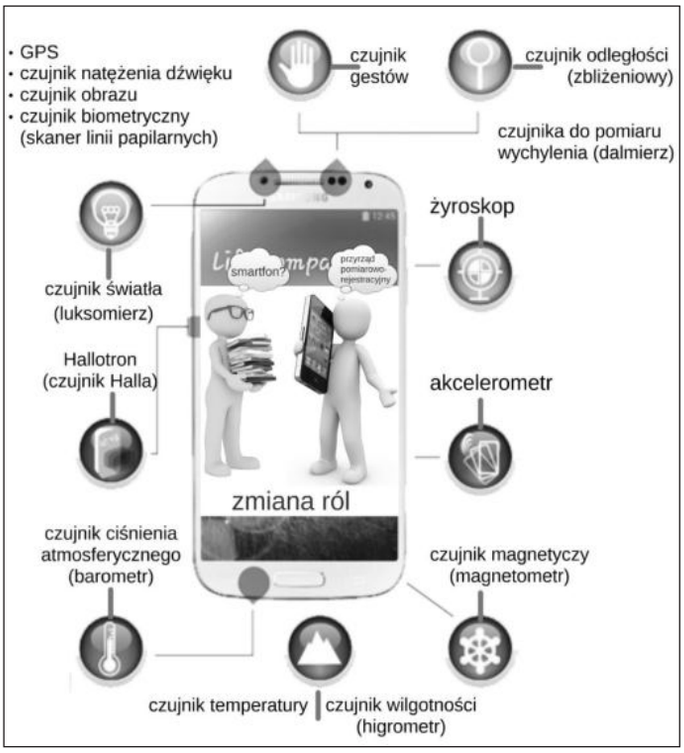

Akcelerometr bada ruch i przyspieszenie liniowe. Podobnie jak żyroskop wykrywa położenie smartfona, ale wykorzystuje tę informację, żeby dostosować orientację wyświetlanego na ekranie obrazu (w pionie/poziomie). Dodatkowo wspiera optyczną stabilizację obrazu. Dzięki temu jesteśmy w stanie robić ostre, dobrej jakości zdjęcia nawet wówczas, gdy drżą nam ręce lub uchwycić obiekt w biegu.

Akcelerometr w urządzeniu mobilnym wykorzystamy na pewno na lekcjach fizyki, na przykład dokonując pomiaru przyspieszenia. Wystarczy zainstalować odpowiednie oprogramowanie w smartfonie, a samo urządzenie przymocować do wózka znajdującego się na równi pochyłej. Ale warto też uczniów zachęcić do własnych eksperymentów, pozaszkolnych. W plenerze uczeń może dokonywać pomiarów przyspieszenia podczas ruszania lub hamowania, będąc na łyżworolkach, rowerze czy deskorolce. Potencjał edukacyjny akcelerometru jest ogromny. Dodam, że wspiera on dokonywanie pomiarów poziomicą oraz wykorzystywany jest jako czujnik wibracji.

Czujnik magnetyczny, czujnik geomagnetyczny (magnetometr) mierzy pole magnetyczne, odczytując jego natężenie, kierunek i zwrot. Tym samym wspiera urządzenia wyposażone w odbiorniki nawigacji satelitarnej podczas ustawienia widoku mapy. Dzisiaj już chyba każdy smartfon posiada magnetometr. Żeby się o tym przekonać, wystarczy włączyć lokalizację w Smartfonie, a następnie mapę. Jeśli na mapie pokaże się kompas, to znaczy, że nasze urządzenie jest wyposażone w czujnik magnetyczny. A skoro tak, to możemy go również używać jako kompasu. Dzięki swoim właściwościom nasze urządzenie rozpozna także metalowe przedmioty. Musimy jednak pamiętać, że czujnik magnetyczny nie pomoże nam w ich znalezieniu. Jest po prostu za słaby. Rozpozna je tylko wówczas, gdy zbliżymy do nich smartfon. Sądzę jednak, że przy tylu ciekawych możliwościach magnetometr warto wykorzystywać na lekcjach.

Czujnik ciśnienia atmosferycznego (barometr) pozwala dokładnie określić ciśnienie atmosferyczne. Różnica między tym podawanym przez IMiGW a naszym urządzeniem waha się tylko o 1-2 hPa. Potrafi też podać wysokość nad poziomem morza i wspiera moduł GPS. Czujnik ciśnienia atmosferycznego możemy wykorzystać do kontrolowania naszego zdrowia, szczególnie w warunkach wysokogórskich. Na podstawie pomiaru ciśnienia czujnik wspiera inne aplikacje obliczające (podczas wspinaczki) liczbę spalanych przez nas kalorii.

Czujnik światła RGB, luksomierz mierzy intensywność barwy białej, czerwonej, zielonej i niebieskiej w otoczeniu. Zarządza kolorystyką ekranu oraz intensywnością jego podświetlenia, co znacznie ułatwia dostosowanie wyświetlanych treści do warunków, w jakich przebywamy. W edukacji luksomierz możemy wykorzystać do sprawdzenia natężenia oświetlenia w pomieszczeniach i porównać wyniki z wymaganiami Polskiej Normy.

Czujnik natężenie dźwięku rejestruje dźwięki w dB. Może nam się przydać do pomiaru hałasu otoczenia, na przykład na korytarzach szkolnych.

Poza wymienionymi czujnikami o charakterze dydaktycznych, mamy GPS, który wspiera pracę wielu aplikacji, higrometr (czujnik wilgotności), czujnik gestów, obrazu, temperatury, odległości (zbliżeniowy), czujnik Halla oraz coraz częściej montowany we współczesnych smartfonach skaner linii papilarnych zabezpieczający nasze urządzenia i umożliwiający autoryzację płatności.

Można powiedzieć, że dzisiaj smartfony to multimedialne centra i urządzenia pomiarowo-rejestracyjne. Niektóre pomiary można dokonywać z dużą precyzją, inne pozwalają na uzyskanie orientacyjnych wielkości. W wielu wypadkach mogą rozszerzyć możliwości pracy na lekcjach w szkole, ale także w plenerze. Nie zastąpią wprawdzie tradycyjnych urządzeń pomiarowych, ale na pewno mają ogromny potencjał edukacyjny[6]. Znajdziemy dla nich zastosowanie na fizyce, matematyce, geografii i innych przedmiotach. Warto pracować z czujnikami i rozmawiać z uczniami na ten temat. Kreatywne podejście młodych ludzi do mobilnych technologii może także ujawnić nowe możliwości ich wykorzystania.

[6] Wiele ciekawych pomysłów i inspiracji na wykorzystanie mobilnych urządzeń znajdziemy w: Lechosław Hojnacki (red.), M-LEARNING, czyli (r)ewolucja w nauczaniu. Poradnik dla edukatorów, Warszawa 2013

Bartosz Woźniak
Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy w Toruniu

Nowe wiosenno-letnie atrakcje w Młynie Wiedzy

Maj i czerwiec są miesiącami, w których Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy organizuje i aktywnie uczestniczy w imprezach plenerowych. W tym roku również wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom i pokażemy mieszkańcom Torunia i przybyłym gościom to, na czym znamy się najlepiej – czyli spopularyzujemy naukę!

Tuż po święcie nauki, jakim był XVII Toruński Festiwal Nauki i Sztuki w końcówce kwietnia, zaczynają się imprezy plenerowe, w których aktywnie uczestniczymy. Tegoroczna naukowa majówka startuje już 29 kwietnia i będzie trwała aż do 7 maja. Przez cały czas jej trwania zapraszamy do Centrum do zwiedzania interaktywnych wystaw stałych i czasowych oraz na moc wrażeń podczas interdyscyplinarnych warsztatów. Dodatkowo od 5 maja będziemy jeszcze aktywniej uczestniczyć w miejskiej majówce. Pojawimy się ze stoiskami, warsztatami i krótkimi pokazami naukowymi pod Krzywą Wieżą na starym mieście w Toruniu. Nieco później, bo 20 maja, startuje kolejna edycja konferencji *Near Space*, która jest wydarzeniem dedykowanym miłośnikom amatorskich rakiet i balonów stratosferycznych. Zaproszeni są na nią goście z całej Polski i z zagranicy. Podczas tej imprezy konstruktorzy będą wypuszczali balony, które dolecą aż do stratosfery. Uczestnicy będą mieli okazję obserwować proces towarzyszący przygotowaniu balonów do drogi, ich start i wznoszenie się tak długo, jak to tylko będzie możliwe. Niesamowitą atrakcją będzie również demonstracja amatorskich rakiet. Przedsięwzięciu będzie towarzyszyła naukowa oprawa w postaci ciekawych wykładów i pokazów naukowych.

Piknik inspiracji w Iławie. Fot Justyna Strąg

Między 24 a 27 maja, podobnie jak w latach ubiegłych, planujemy wziąć udział w Bydgoskim Festiwalu Nauki, podczas którego będziemy popularyzowali naukę dla mieszkańców Bydgoszczy i okolic. Weźmiemy również udział w Pikniku Naukowo-Rodzinnym. Na interaktywnych stoiskach będziemy rozbudzali ciekawość, prezentując popularne eksperymenty w ramach warsztatów i pokazów. Na początku czerwca (od 2 do 4) startuje flagowe przedsięwzięcie Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy, czyli piknik popularnonaukowy „Naukowa Petarda" z okazji Dnia Dziecka. Jak co roku zapraszamy mieszkańców Torunia i przybyłych gości na koncert i naukowe animacje. Staniemy na głowie, żeby pokazać najmłodszym milusińskim, że zagadnienia naukowe nie są niczym strasznym, a wszystko odbędzie się w miłej atmosferze w formie zabawy. Również w czerwcu zapraszamy do naszej siedziby na unikatową wystawę pt. *Toruń w podczerwieni*. Przybyli goście będą mieli okazję podziwiać niezwykłe zdjęcia panoramiczne Torunia wykonane w bliskiej podczerwieni. Z okazji inauguracji wystawy przygotujemy stanowiska doświadczalne prezentujące techniki fotografii oraz własności promieniowania elektromagnetycznego. W dniach od 22 do 25 czerwca rozpoczniemy lato podczas Święta Miasta Torunia. Również w ramach tego święta będziemy chcieli przybliżyć mieszkańcom Torunia i przybyłym gościom naukę, ale tym razem w kontekście historii naszego miasta. Podczas przedstawianych aktywności, czyli pokazów naukowych, warsztatów i wspólnych eksperymentów nawiążemy do przeszłości starego grodu.

Przez cały ten okres zostawiamy otwarte drzwi do naszego Centrum. Każdy znajdzie coś dla siebie na interaktywnych wystawach stałych i czasowych zlokalizowanych na 6 piętrach, przez które ciągnie się najdłuższe, działające bez wytchnienia wahadło Foucaulta potwierdzające obrót Ziemi wokół własnej osi. Będzie to ostatnia okazja do skorzystania z oferty warsztatów szkolnych, podczas których będzie można doświadczyć mnóstwa atrakcji, zabawy oraz dużo się nauczyć.

Lucyna Wosman
Przedszkole Niepubliczne Muchomorek w Bydgoszczy

101 pomysłów – zabawy ułatwiające organizowanie sytuacji początkowych

Jak rozpocząć zajęcia z dziećmi? Jak stworzyć radosny nastrój i wzbudzić zaciekawienie u wychowanków? Każdy nauczyciel zadaje sobie codziennie takie pytania. Chciałabym przedstawić Państwu kilka sprawdzonych propozycji rożnych zabaw ułatwiających organizację sytuacji początkowych w grupie.

Zabawy na powitanie

1. KOŁO
Hej, dzieciaki stwórzmy koło, pobawimy się wesoło.
2. RAKIETA
Dzieci w kole w przysiadzie podpartym wypowiadają słowa: aaaaaapsik, jednocześnie powoli podnoszą się w górę, na słowa: psik wyskakują do góry.
Odmiana zabawy: Wymienianie liczebników, dni tygodnia, pór roku, itp w podanej kolejności z klaskaniem w ręce. Wyliczankę kończy ilustracja słów: bzz, a ku-ku.
3. ZABAWA RYTMICZNA
Dzieci w kole, rytmicznie skandują wiersz za prowadzącym:
Ta- ram-tam- tam /klaszczemy/
/tupanie /
O gili- gili-gili / łaskotanie partnerów /bis
Ta-ram-tam-tam / klaszczemy /
O-jej! O-jej! / unoszenie rąk do góry /
O-gili-gili- gili / jak wyżej / bis
Ta-ram-tam-tam / tupanie /.
4. ZABAWA W WOJSKO
Dzieci w kręgu skandują za nauczycielem:
Raz, dwa, raz, dwa, trzy / w miejscu maszerujemy jak żołnierze, klaszcząc i powtarzając słowa / bis , Jestem ja i jesteś ty / pokazujemy na siebie i na partnera / bis Hop-hop / podskakujemy w miejscu / bis, tra-la-la to zabawa na 102!, na słowa : „to zabawa na 102!" uderzamy o uda i wyskok w górę /.
5. CMOK
Dzieci w kole powtarzają za prowadzącym:
cmok, cmok / pokazują przesyłanie całusków partnerowi z prawej i lewej strony /
Do tyłu krok, do przodu dwa / pokazują i powtarzają słowa /
Przybij „piątkę" tak jak ja / witają się z partnerem z prawej i lewej strony /.
6. DUŻO NAS
Koło, powtarzamy za nauczycielem, ilustrując tekst:
Kiedy jest nasz dużo to robimy tak - bis
Poskaczemy 1,2,3, po klaszczemy 1,2,3.
Kiedy nam wesoło, to robimy tak - bis
Po tupiemy 1,2,3, się śmiejemy hi,hi,hi.
Kiedy nam wesoło, to robimy tak.
A kiedy nam smutno to robimy tak - bis
Pogrozimy 1,2,3, popłaczemy iii
Bo kiedy nam smutno, to robimy tak.
7. ISKIERKA
Dzieci w kole trzymają się za ręce. Prowadzący mówi: Iskierkę przyjaźni puszczam w krąg, niech wróci do moich rąk - delikatnie ściska rękę dziecka z prawej strony, które uścisk przekazuje dalej. Gdy „iskierka" obiegnie krąg, prowadzący mówi: „Płonę wielką przyjaźnią". Następnie dzieci wymyślają inne sposoby trzymania się za ręce.
8. POWITANIE W OBCYM JĘZYKU
Koło, dzieci przeplatają wyciągnięte na boki ręce z dłońmi ułożonymi na przemian: ręka A na wierzchu, B pod spodem itd. Prowadzący rozpoczyna, skandując wraz z dziećmi, w miarę przekazywania klaśnięcia z dłoni do dłoni:
Ą - se, ma-dą-se, flo-re
o-ma-de, bis
O-ma,de-o,de-o,ri-ki, ti-ki
De-o,de-o ri-ki, ti-ki
1!,2! 3!
9. TY-JA-MY
Ustawienie parami, twarzami do siebie, po obwodzie koła.
TY - pokazujemy na partnera
JA - pokazujemy na siebie
JA - /jak wyżej /
TY - / # /
TO JESTEŚMY - / chwytamy się za ręce, 4 krokami zamieniamy się miejscami /
MY - / odwracamy się plecami, klaszcząc 3 razy i już

mamy przed sobą nowego partnera/.
10. RĘCE
Ustawienie jak wyżej. Powtarzamy i ilustrujemy tekst: Podajmy sobie ręce i zróbmy kółka dwa, i brzuszek do brzuszka, i pupcia do pupci tak szybko zrób jak ja. Więc bawmy się / bis/, mam rączki dwie, więc klaśnij w nie, muzyczka - / bis / wciąż gra.
11. WITAJCIE
Ustawienie w parach, naprzeciwko siebie, po obwodzie koła. Śpiewamy na melodię ,,Panie Janie".
Witaj/ imię partnera/bis
Jak się masz - bis
Wszyscy Cię witają, / bis /, do zabawy zapraszają .
12. WSZYSCY SĄ
Ustawienie jak wyżej.
Wszyscy są, witam Was
Zaczynamy, już czas
Jestem Ja, jesteś Ty
Raz, dwa, trzy.

Zabawy ruchowe

1. IMPROWIZACJA RUCHOWA
Dzieci poruszają się swobodnie po sali w rytm muzyki, proponujemy wykonanie zadań.
- klaszczemy w rytmie ćwierćnut
- klaszczemy w rytmie ósemek
- tupiemy w rytm muzyki
- poruszamy się do tyłu
- zaglądamy sobie w oczy
- podajemy ręce i klaszczemy.

2. CZYSZCZENIE
Grupa ustawia się w szpaler. Pierwsza osoba z brzegu powoli przechodzi przez szpaler, który „czyści" i „otrzepuje" ją z kurzu i osadu „dorosłości" / masuje, poklepuje /. Dzieciom proponujemy zabawę w myjnię samochodów.
3. PINGWIN
Dzieci w rzędzie. Wykonują za prowadzącym podany ruch śpiewając: O, jak przyjemnie i jak wesoło w Pingwina bawić się, się, się. Raz nóżka lewa, raz nóżka prawa do przodu, do tyłu i 1,2,3.
4. POCIĄGI
Zabawa znana i lubiana przez dzieci. Dzieci poruszają się przy melodii „Jedzie pociąg z daleka", po każdej zwrotce zmiana maszynisty/ osoba prowadząca przechodzi na koniec pociągu.
5. GUMOLUDKI I ROBOTY
Dzieci poruszają się swobodnie po sali i reagują na muzykę, wykonując określone ruchy, przypominające sposób poruszania się Gumoludków i Robotów. Można zmieniać komendy, np. ukłony, powitania...
6. INNE ZNANE DZIECIOM ZABAWY
- Kółko Graniaste
- Krasnoludki
- Mało nas do pieczenia chleba
- Labada
- Jestem muzykantem Konszabelantem
- Stary niedźwiedź
- Karuzela
- Rolnik i wiele innych.

Lucyna Wosman
Przedszkole Niepubliczne Muchomorek w Bydgoszczy

Zabawy, gry, ćwiczenia przygotowujące do nauki czytania i pisania

Aktywność umysłowa

Masażyki: Tędy płynie rzeczka - wykonujemy masażyk na plecach dziecka
Tędy płynie rzeczka (ruch falisty od głowy do bioder), idzie pani na szpileczkach (stukanie palcami wskazującymi wzdłuż kręgosłupa). Tu przebiegły konie - patataj (stukanie piąstkami wzdłuż kręgosłupa). Tędy przeszły słonie (klepanie dłońmi ułożonymi w kształcie łódeczki). A tu idzie szczypaweczka (leciutkie szczypanie od krzyża do głowy), zaświeciły dwa słoneczka (dłonie otwarte, palce złączone, masaż spiralny). Spadł drobniutki deszczyk (lekkie pukanie wszystkimi palcami). Czy przeszedł cię dreszczyk? (lekkie szczypanie szyi).

Bawiły się dzieci

Bawiły, bawiły się dzieci paluszkami, jak jeden nie może to drugi mu pomoże. Bawiły, bawiły się dzieci paluszkami, jak drugi nie może to trzeci mu pomoże. Bawiły, bawiły się dzieci paluszkami, jak trzeci nie może, to czwarty mu pomoże. Bawiły, bawiły się dzieci paluszkami, jak czwarty nie może, to piąty (kciuk) mu pomoże. Bawiły, bawiły się dzieci paluszkami, jak piąty (kciuk) nie może, to piąstka mu pomoże. Bawiły, bawiły się dzieci paluszkami, jak piąstka nie może, to łokieć jej pomoże. Bawiły, bawiły się dzieci paluszkami, jak łokieć nie może, to czoło mu pomoże. Bawiły, bawiły się dzieci paluszkami, jak czoło nie może, to głowa mu pomoże. Bawiły, bawiły się dzieci paluszkami, jak głowa nie może, to nic już nie pomoże.

Mamo, Mamo...

Składamy razem swoje dłonie (dotykają się tylko czubki palców). Po każdej sylabie po kolei odrywamy od siebie (zaczynając od kciuka) i z powrotem składamy palce, mówiąc:
Ma-mo, ma-mo!
Co, co, co?
Ja-dą goś-cie!
No to co?
Teraz trzymając pozostałe palce złączone, ruszamy tylko serdecznymi, które się krzyżują - raz po jednej, raz po drugiej stronie i mówimy: Dzień dobry! Dzień dobry! Następnie palce, które „się kłaniały", całują się, a my cmokamy (trzy razy). I powtarzamy jeszcze raz gesty i słowa: Dzień dobry! Dzień dobry! oraz cmokanie.

Członkowie Rodziny Dziecka

Wesoła i bardzo lubiana przez maluchy zabawa. Każdy członek rodziny jest w niej wymieniany i ma swoje miejsce! Często dzieci chcą, żeby ją powtarzać na obu rączkach. Polega na głaskaniu/dotykaniu kolejno wszystkich paluszków dziecka. Zaczynamy od kciuka, potem kolejno palec wskazujący, środkowy, serdeczny i mały. Ten paluszek to jest dziadziuś **(kciuk)**, a ten obok to babunia **(wskazujący)**. Ten paluszek to jest tatuś, **(środkowy)**, a ten obok to mamunia **(serdeczny)**. A ten to dziecinka mała... **(tu pada imię dziecka - mały palec)**. I jest rodzinka cała **(zamykamy rączkę dziecka w piąstkę)**.

Idzie myszka do braciszka

Idzie myszka do braciszka. Tu wskoczyła, tu się skryła (ruchy tak jak w zabawie ,,Idzie rak"). Na słowa „tu wskoczyła, tu się skryła", chowamy rękę pod pachę, a następnie za kołnierz dziecka.

Przykłady ćwiczeń i zabaw doskonalące słuch, przygotowujące dziecko do nauki czytania

1. Tworzymy domino głoskowe.

Tworzymy ciąg wyrazów w taki sposób, aby ostatnia głoska poprzedniego wyrazu była zarazem pierwszą głoską następnego, np.
bura**k** – **k**apelu**sz** – **sz**nu**r** – **r**owe**r** – **r**adi**o** – **o**se**t** – **t**elefo**n** – **n**ogi – **i**gł**a** –**a**stry.
Uwagi:
- jest to dobra zabawa wzbogacająca słownik, gdyż jeśli rodzic poda słowo, którego dziecko nie zna, to jest doskonała okazja, aby je wyjaśnić
- jeżeli słowo zakończy się głoską „y" – zabawa się kończy
- należy zwracać uwagę na głoskę, którą kończą się słowa. Jeśli pojawi się np. słowo „samochó**d**", to następne słowo powinno zaczynać się na głoskę „t", ponieważ w słowie samochó**d** słychać **„t",** a nie „d".

2. Tworzymy rymy.

Dziecko uzupełnia rymowankę wypowiadanym przez rodzica słowem związanym z tematem ,,Na wiejskim podwórku".
Koło niskiej brzozy pasa się dwie …(**kozy**).
Kto tak splątał wełny motek, czyżby był to mały (**kotek**).
Boi się groźnego Burka mała , szara ….(**kurka**).
W oborze słyszę ryk, odzywa się …..(**byk**).
Tu rosną wysokie topole, za nimi widać…(**pole**).
Idą na manowce trzy wesołe…(**owce**).

3. Rozwijanie uwagi słuchowej.

Mówimy dziecku, że te będzie teraz kukiełką, która gra w teatrze, prosi o uważne słuchanie, co ma wykonać kukiełka, wchodząc na scenę:
- podnieś lewą rękę i podskocz na prawej nodze
- zrób dwa kroki do przodu
- obróć się wokół własnej osi.

4. Synteza sylabowa – Zakupy.

Osoba dorosła mówi dziecku, że wybrała się do sklepu spożywczego, a po drodze deszcz zmoczył kartkę, na której spisane były produkty, prosi dziecko, aby pomogło w odtworzeniu listy. Zadaniem dziecka jest dołączenie brakującej części słowa do sylaby wymawianej przez osobę prowadzącą.
Kaw…, cuk…, czeko…, maj…, mą…., fa… itd.
np. kawa, cukier, czekolada, majonez, fasola

5. Zabawa w rymy.

Dziecko podaje słowa rymujące się z podanym słowem, np.
ra**ma** – ma**ma,** da**ma,** sa**ma,** ra**ma,** ja**ma,** la**ma,** ta**ma**
ko**tek** – mło**tek,** pło**tek,** pso**tek,** kołowro**tek**
ga**la** – fa**la,** sa**la,** ha**la,** la**la**
mi**na** – li**na,** ś**lina,** wi**na,** modeli**na,** mali**na,** gli**na,**
ka**wa** – ła**wa,** stra**wa**, potra**wa,** tra**wa**, mura**wa**
faso**la** – Jo**la,** wo**la,** niewo**la,** Lo**la,** To**la,** po**la,** ro**la**

ka**sa** – kla**sa,** kola**sa**, tra**sa**, ra**sa,** ma**sa,** ha**sa**.
Uwagi:
- w łatwiejszych słowach różniących się jedną głoską dziecko może określić, jakim dźwiękiem różnią się te dwa słowa
- znając słowa rymujące się, można zapytać dziecko, jakie słowo powstałoby, gdyby np. w słowie **pł**otek, „**pł**" zamienić na **„k" - k**otek.

6. Układanie słów z pierwszych głosek usłyszanych słów.
Mówimy pierwsze słowo, a dziecko wyodrębnia pierwszą głoskę / może głośno / i stara się ją zapamiętać. Mówimy drugą nazwę i kolejne, a dziecko stara się je wszystkie zapamiętać, by następnie złożyć je w nowy wyraz, np.
kino – **o**ko – **t**ama - **kot**
wilk – **o**wca – **d**omek – **a**parat - **woda**
kapusta – **o**brazek – **g**arnek – **u**sta – **t**elefon - **kogut**
Uwagi:
- początkowo w zabawie stosujemy 3 słowa, stopniowo zwiększając ich ilość w zależności od tego, jak dziecko radzi sobie z tworzeniem nowego słowa.

7. Ćwiczymy zapamiętywanie ciągów słownych.
Jest to ćwiczenie koncentracji i wrażliwości słuchowej. Dziecko słucha słowa, a następnie powtarza je, zachowując tę samą liczbę i kolejność oraz poprawność brzmieniową, np.
Wyrazy mogą być oparte na związku logicznym / podobna tematyka /
łyżka – nóż – widelec – talerz – miska
stół – taboret – krzesło – fotel – kanapa
ogród – drzewa – gałęzie – liście – owoce – pestki
Wyrazy mogą być bez związku logicznego, np.
sól – but – miód – koza – okno
kolacja – mydło – jabłko – zegar – las
Uwagi:
- jeżeli dziecko ma trudności z zapamiętaniem słów, można zacząć od podawania 3, stopniowo zwiększając liczbę
- należy pamiętać o tym, że dziecko szybciej zapamiętuje krótkie wyrazy, jedno czy dwusylabowe, niż dłuższe, a więc od takich należy zaczynać.

8. Układanie zdań z usłyszanych słów.
Dziecko wysłuchuje kilka „rozsypanych" słów /4-5/, z których powinno ułożyć zdanie, np. mama, obiad, Kasi, gotuje - **Mama Kasi gotuje obiad.**
w piłkę, dzieci, na boisku, grają - **Dzieci grają w piłkę na boisku.**
jest, potrzebny, podczas, parasol, deszczu - **Parasol jest potrzebny podczas deszczu.**

9. Operacje na sylabach - Zabawa w chowanego.
Dziecko szuka obrazka, którego nazwa jest rozwiązaniem zadania, np.
- odszukaj teraz obrazek, który kończy się sylabą **lot**
- odszukaj obrazek, w którego nazwie jest głoska **ł**
- odszukaj obrazek, którego nazwa kończy się sylabą **ba**
- odszukaj obrazek, w którego nazwie jest głoska **n**
- odszukaj obrazek, w którego nazwie występuje pięć sylab
- odszukaj obrazek, którego nazwa rozpoczyna się sylabą **sza**

Przykłady ćwiczeń i zabaw rozwijające pamięć wzrokową

- świat dookoła nas - obserwacja otoczenia, dostrzeganie i nazywanie cech charakterystycznych dla danego przedmiotu, czynności, zjawiska (dostrzeganie różnic między minioną zimą a wiosną, latem a jesienią - drzewa zimą, wiosną, latem i jesienią
– gdy zmienia się świat - obserwacja najbliższego otoczenia podczas różnych pór roku - obserwacje bezpośrednie podczas spacerów, obserwacje zza okna, ilustracje, obrazki
- **jaka to pora roku?** - obserwacja i rozpoznawanie pory roku po cechach charakterystycznych (wskazywanie obrazków lub ich części składowych do określonej pory roku, np. śnieg, bałwan - zima; kwiaty, bocian - wiosna; kolorowe - jesień; plażowa, morze – lato)
- co robimy gdy…? – obserwacje zachowań ludzi i zwierząt w różnych porach roku (sposoby ubierania się, rodzaje zabaw – zabawy wiosną, latem, jesienią i zimą)
- **zabawy pamięciowe** – obserwacja wskazanych elementów, a następnie odgadywanie, jakiego elementu brakuje (zabawa ,,czego brakuje?"- ćwiczenie pamięci bezpośredniej, rozszerzeniem zabawy może być opisanie przez dziecko wyglądu brakującego przedmiotu, elementu)
- **ZOO-teatrzyk -** naśladowanie ruchów zwierząt z wykorzystywaniem kukiełek, pacynek lub obrazków (można naśladować zachowania zwierząt w różnych porach roku, np. szukanie orzechów przez wiewiórkę jesienią, przyloty ptaków, budowanie gniazd przez ptaki wiosną, zabawy żabek wiosną na łące)
- zgadnij, co robię - zabawa w naśladowanie czynności wykonywanych przez postacie wskazane na ilustracji (wiosenne porządki), zabawa ,,rób to, co tu widzisz - np. chłopiec buduje domy i wieże z klocków - zadanie dziecka jest określenie czynności wykonywanych przez chłopca, a następnie odtworzenie czynności – budowanie z klocków).
- **wyszukiwanie elementów** składowych przedstawianego wzoru, a następnie nakładanie na wzór bądź układanie obok lub według wzoru (z różnym czasem ekspozycji – obrazki przedmiotów, ilustracje, figury)
- **dobieranie w pary jednakowych przedmiotów**, obrazków (memory obrazkowe, memory kształtów, domina obrazkowe, domina kolorowych figur, ćwi-

czenia ,,minipus")
- **wyszukiwanie i składanie figur z części** (dziecko otrzymuje wzór całej figury, następnie wyszukuje elementy będące częściami składowymi wzoru i układa z nich wskazywana figurę)
- **dzielenie większych elementów obrazków**, figur na mniejsze, a następnie scalanie ich
- wyszukiwanie i dopasowywanie konturów, cieni do pojedynczych obrazków, łączenie w pary: obraz i jego cień (przedmioty, zwierzęta, rośliny, proste kształty: koło, kwadrat, trójkąt)
- **wprowadzamy różne kształty według możliwości dziecka**
- **układanie obrazków z klocków sześciennych obrazkowych** (obrazki, proste ilustracje, układy figur geometrycznych)
- **układanie z wybranych dowolnie lub wskazanych przez rodzica figur geometrycznych**: obrazków, układanek, mozaik, według wzoru lub własnego pomysłu (wiosenne obrazki)
- **układanie ciągów rytmicznych z dostrzeganiem przemienności**, np. pór roku: wiosna, lato, jesień, zima
- **układanie historyjek obrazkowych złożonych z trzech części,** a następnie słowne przedstawienie ich treści: rozpoczynamy od prostych historyjek obrazkowych związanych z czynnościami dnia codziennego, jednocześnie wdrażając do myślenia przyczynowo-skutkowego (budowanie gniazd przez ptaki, składanie jaj, młode pisklęta w gniazdach)
- **układanie obrazków według kolejności występowania po sobie**: co było najpierw, a co potem
- **zabawa ,,co tu się zmieniło?", czego brakuje?"**- odgadywanie przez dziecko, co zostało schowane, jak ten przedmiot wygląda?
- **gdzie mniej, gdzie więcej? -** porównywanie liczby elementów, (przeliczanie, porównywanie gdzie więcej, gdzie mniej, próby określania, o ile mniej)
- **grupowanie materiału abstrakcyjnego według podanego kryterium**, np. ,,wybierz tylko linie proste", „wybierz tylko linie faliste"
- **odwzorowywanie i odtwarzanie ułożenie zabawek, przedmiotów i figur**
- **odwzorowywanie prostych symboli i znaków**: linie proste pionowe, poziome, ukośne, fale, koła, figury geometryczne
- **składanie obrazków z 3-4 elementów (**lub więcej, według możliwości dziecka), porównywanie
- **w krótkich ekspozycjach** (zapamiętywanie jak największej liczby przedmiotów znajdujących się na obrazku i wyliczanie ich zaraz po przerwie
- **dobieranie jednakowych obrazków**
- **swobodne dobieranie par** (wg różnych kryteriów)
- **segregowanie obrazków** na podstawie właściwości ich nazw
- **dobieranie jednakowych** obrazków eksponowanych w skróconym czasie
- **segregowanie obrazków** podobnych tematycznie
- **wyszukiwanie różnic między obrazkami** i omówienie ich po pewnej przerwie
- **wyszukiwanie ukrytych szczegółów**, różnic na obrazku
- **układanie obrazków według wzoru**, w oparciu o zapamiętany wzór
- **uzupełnianie brakujących elementów** w rysunkach, obrazkach
- **odtwarzanie z pamięci eksponowanych przedmiotów** i wskazywanie po krótkiej przerwie miejsca, w którym leżały

Zabawy z wizytówkami

Sprawdzenie obecności. Nauczyciel rozrzuca wizytówki na dywanie, dzieci mają za zadanie wyszukać swoją wizytówkę. Przeliczenie przez dzieci, ile jest obecnych, a ile nieobecnych.

Układanie imion z rozsypanki literowej – dzieci otwierają koperty, w których znajdują się kolorowe jajeczka z literkami i układają z nich swoje imię. Wśród rozłożonych liter wyszukują tą, na którą zaczyna się dane imię.

Sylabowe kosze – na dywanie rozłożone są kosze, na każdym koszu narysowane są koła. Dzieci losują obrazki, np. balon, samolot, kot, parasol itp. Zadaniem dziecka jest głośne wypowiedzenie nazwy, podzielenie jej na sylaby, policzenie, z ilu sylab się składa, i ułożenie pod odpowiednim koszem.

Co jest potrzebne do zabawy? - spośród obrazków dzieci wybierają te, które potrzebne są do zabawy, określają głoskę w nagłosie i układają obrazek pod kartonikiem z odpowiednią literą.

Odczytaj zdanie - dzieci „odczytują" nazwy obrazków wskazane przez nauczyciela - tworzą one zdanie. Następnie chętne dzieci próbują same budować zdanie z wybranych obrazków, np. Smutny zając chodzi po lesie.

Gra w sylaby - dzieci losują obrazki z podpisami podzielone na sylaby, nauczyciel mówi „Masz słowo czy nie masz słowa?". Komu sylaby ułożą się w wyraz wygrywa. Należy używać także słów jednosylabowych.

Literowa kostka. Na kostce umieszczone są litery. Dzieci kolejno rzucają kostką i odczytują, jaka litera (litery na kostce to inicjały dzieci) jest wyrzucona i szuka wyrazu zaczynającego się na tę literę. Dzieli wyraz na głoski (lub liczy litery) i układa odpowiednia liczbę klocków.

Jaka to głoska? Na dywanie rozłożone są obrazki, dzieci nazywają je, wyróżniają pierwszą głoskę, ostatnią, głoskują. Wyszukują wśród wyrazów do globalnego czytania odpowiednie wyrazy, pasujące do danego obrazka.

Sylabowa wojna
Obrazki: dowolny zestaw obrazków. Obrazki należy wymieszać i ułożyć odwrócone na środku stołu. Dorosły i dziecko losują po jednym obrazku. Każdy **wypowiada sylaby** w nazwie swojego obrazka i **liczy je**. Kto ma więcej sylab, **zabiera obrazek** przeciwnika. Jeśli liczba sylab jest taka sama, gracze losują dodatkowe obrazki i ponownie sprawdzają liczbę sylab. Kto ma więcej, zabiera wszystkie odkryte obrazki. Gra toczy się do wyczerpania obrazków. Wygrywa osoba, która zebrała ich więcej.

Aktywność ruchowa

Żabki - dzieci żabki gdy słyszą wolną muzykę skaczą pomiędzy wizytówkami, gdy muzyka jest szybsza dzieci żabki pływają koło swojej wizytówki na brzuchu lub w siadzie skrzyżnym.
Sylabowa/literkowa skakanka - na macie umieszczona jest rozsypanka sylabowa lub literowa, dziecko skacze po sylabach, literach, tworząc nowe słowa, np. ku-la, k-u-l-a.

Ćwiczenia przygotowujące rękę do nauki pisania

Zabawy z piłką, balonem, woreczkiem...
- podrzucanie, łapanie, toczenie
- rzuty do celu (piłeczek, kulek papierowych itp.)
- ubieranie się, rozbieranie, układanie ubranek, przenoszenie ich
- naśladowanie ruchów innych osób, ich mimiki, czynności precyzyjnych (zabawa w „lustro")
- ćwiczenia równoważne, zabawy bieżne, skoczne, z woreczkami, piłkami, obręczami...
- rozpoznawanie przedmiotów przy pomocy zmysłu dotyku (litery plastikowe, cyfry, itd.).

Aktywność muzyczna

Tropienie sylab. Na dywanie rozłożone obrazki pocięte na części. Podczas gdy gra muzyka, dzieci swobodnie poruszają się, na przerwę zabierają jedną część obrazka i szukają innej osoby z pozostałą częścią obrazka. Składają w całość, nazywają, a następnie dzielą na sylaby.
Śpiewające samogłoski - dziecko losuje kartki z samogłoskami
Próbuje wyśpiewać samogłoski we wskazany sposób, np. smutek, radość.

Aktywność konstrukcyjno-plastyczna

Tworzenie literek z kolorowych pinezek na tablicy korkowej.
Budowanie, zabawy konstrukcyjne z klocków (drewnianych, plastikowych), konstruowanie prostych modeli przestrzennych najpierw według wzoru, a następnie bez wzoru, nakładanie na wzór, mozaiki, loteryjki.
Kreatywne rysowanie - czarujemy litery.
Kreślenie dużych swobodnych ruchów:
- wodzenie palcem po wzorze
- odtwarzanie wzoru na dużych arkuszach jedną ręka w powietrzu, na dywanie przy użyciu obu rąk jednocześnie, np. w kształcie torów kolejowych, fal, okien, ślimaków.

Nawlekanie koralików - tworzenie kompozycji przestrzennych z różnego rodzaju materiałów - koralików, klocków, tasiemek, patyczków, wełny, od dużych do coraz drobniejszych dziurek. Baw się razem z dzieckiem, stwórz rytmiczny ciąg elementów i zachęć, by zrobiło taki sam.
Wyszywanki bez igły lub z igłą. Możesz stworzyć własny model za pomocą kartonu, narysuj wzór i przekłuj dziurki. Daj dziecku różnokolorowe sznurówki i zaproś do zabawy.
Tworzenie literek z kolorowych pinezek na tablicy korkowej.
Rysowanie leniwej „ósemki". Poproś dziecko, aby rysowało kształt „ósemki" w powietrzu z wyciągniętym kciukiem przed sobą lub na kartce bez odrywania ręki.
Układanie:
- obrazków z 6-10 części. Wspólnie z dzieckiem potnijcie, np. pocztówki według linii pionowych, poziomych, ukośnych, a następnie poproś dziecko, aby je złożyło. Można rozpocząć zabawę od układania ze wzorem (zapasowa pocztówka), a następnie samodzielnie. Przechodzimy od prostych jednoelementowych do bardziej złożonych obrazków, puzzli, przechodząc systematycznie od dużych do coraz mniejszych. Większe rozmiary mogą oczywiście składać się z większej ilości części, natomiast bądź ostrożny z małymi elementami. Najpierw sprawdź, z czym Twoje dziecko sobie radzi: układanie kompozycji według wzoru, nakładanie na wzór, mozaiki, loteryjki, odtwarzanie wzorów z pamięci (z różnego rodzaju materiałów - klocków, patyczków, ilustracji, stempli...), układanie rozciętych ilustracji (pocztówek, zdjęć, liter, cyfr...) według wzoru i bez niego, własne kompozycje z różnego rodzaju materiałów (przyrodniczych, papierowych, drewnianych - tematycznych i atematycznych).
Wycinanie:
- cięcie papieru po narysowanej linii prostej (paseczki, trawka, dróżki, deszczyk), falistej (chmurki, fale), a następnie bez narysowanych linii, po śladzie prostych przedmiotów, figur geometrycznych, np. ze ścinków materiałów o różnej fakturze, z gazet czy reklam obrazków, a następnie naklejanie ich na karton.

Jolanta Nadolna
Zespół Szkół nr 10 w Bydgoszczy

Wiedza i sport… zgrany duet?

Posiadanie wiedzy to za mało.
Musimy ją wdrażać w życie.
Chęci to również za mało.
Musimy działać.

Wiedza

Sport jest z całą pewnością jednym z kluczowych elementów życia społecznego. Miliony ludzi na świecie uprawiają sport dla zdrowia i kondycji fizycznej oraz po to, aby mieć poczucie wspólnoty i współzawodnictwa z innymi. Nie ulega wątpliwości, że wyzwala w nas wiele wartości: tolerancję, ducha działania zespołowego, poczucie sprawiedliwości i siłę charakteru. Dlatego właśnie szeroko rozumiany ruch stanowi niezastąpione narzędzie wychowawcze. Warto więc lepiej wykorzystywać edukacyjne wartości sportu. «Szczególnie ważne jest dla nas wprowadzenie młodych ludzi w świat sportu. Podstawy dla aktywnego uprawiania sportu w wolnym czasie, aż do późnego wieku, rodzą się w kształtujących nas latach dzieciństwa i wczesnej młodości. We wczesnym dzieciństwie i młodości sport wywiera znaczny wpływ na rozwój fizyczny, psychiczny, społeczny i intelektualny. Promuje odpowiednie zachowania, kształtuje charakter i tożsamość oraz poprawia naszą ogólną kondycję - powiedział Viviane Reling, komisarz UE ds. edukacji i kultury.

Turniej sportowy

Działanie

Uwzględniając te sugestie, razem z moimi koleżankami: Bożeną Dirbach i Joanną Lipowicz-Jagodzińską, w ramach Zespołu Promocji ZS nr 10 w Bydgoszczy, który tworzymy, przygotowałyśmy miejską imprezę dla uczniów klas 4-6 szkół podstawowych z Bydgoszczy i okolic. Na początku marca tego roku odbyła się w naszej szkole, w której realizowany jest cykl szkolenia w pięciu dyscyplinach sportu: piłka siatkowa dziewcząt, piłka nożna, wioślarstwo, taekwondo i judo, pierwsza edycja drużynowego turnieju sportowo-wiedzowego ***Bydgoski Omnibus wiedzy o sporcie.*** Zaproszenie na nasz konkurs przyjęli przedstawiciele Wydziału Edukacji i Sportu Urzędu Miasta Bydgoszczy, Komisji Edukacji Rady Miasta Bydgoszczy oraz gość specjalny, czyli Bartłomiej Pawełczak - srebrny medalista Igrzysk Olimpijskich w Pekinie, który nie tylko udzielił nam wywiadu, ale również zasilił szeregi jury tego konkursu.

Bydgoski omnibus wiedzy o sporcie to przedsięwzięcie, którego celem jest między innymi rozpowszechnienie informacji dotyczących sportu i wszelkich form aktywności ruchowej, zachęcanie do aktywnej obserwacji wydarzeń sportowych w kraju i regionie oraz zainteresowanie mniej popularnymi dyscyplinami sportu. Turniej składał się z dwóch etapów. Pierwszy polegał na przygotowaniu prezentacji multimedialnej lub filmiku o aktywnych sposobach spędzania wolnego czasu. Kolejny sprawdzał wiedzę uczniów o bydgoskich sportowcach, takich jak: Zbigniew Boniek, Robert Sycz, Miłosz Bernatajtys, Michał

Winiarski, Teresa Ciepły, Magdalena Fularczyk-Kozłowska. Poza tym uczestnicy musieli wykazać się znajomością takich dyscyplin sportu, jak: lekkoatletyka, piłka siatkowa, sztuki walki oraz piłka nożna. Uwieńczeniem konkursowych zmagań były cztery konkurencje sprawnościowe, które wzbudziły wiele emocji wśród naszych uczestników.

Biegając, skacząc, rzucając dziecko rozwija swoją inicjatywę w swobodnym działaniu, którego cel i zakres określają odpowiednie przepisy. Przestrzeganie ich to niezawodna droga do kształtowania w uczniach świadomej dyscypliny, wyrobienia w nich umiejętności współdziałania, solidarności oraz koleżeństwa.

Z przyjemnością informujemy, że zwycięzcami I edycji ***Bydgoskiego Omnibusa wiedzy o sporcie*** zostali:

I miejsce – SP nr 31, pod opieką Barbary Dix
II miejsce – SP nr 22, pod opieką Jarosława Joachimiaka
III miejsce - ZS w Osielsku pod opieką Mirosławy Krawczyk
wyróżnienia:
SP 4, pod opieką Anity Kownackiej-Adler
SP 45, pod opieką Jolanty Adamskiej
SP 25, pod opieką Agnieszki Andrzejewskiej.

Niespodzianka… słodka niespodzianka, czyli wielki tort, ufundowany przez jednego z rodziców, zakończył I edycję *Bydgoskiego Omnibusa wiedzy o sporcie*. Przychylna nam Rada Rodziców ZS 10 w Bydgoszczy została sponsorem nagród dla wszystkich uczestników naszego turnieju. Cieszymy się też, że relację z konkursu można było usłyszeć w zaprzyjaźnionym Radiu PiK.

Chęci

To przedsięwzięcie było także okazją zaproszenia do współpracy nauczycieli różnych przedmiotów, takich jak: plastyka, muzyka (oprawa wizualna i techniczna), wychowanie fizyczne oraz trenerów, którzy uatrakcyjnili turniej pokazami: judo, takewondo i piłki nożnej w wykonaniu swoich zawodników. Natomiast bohaterowie konkursu, czyli uczniowie, z całą pewnością mieli możliwość kształtowania postaw prospołecznych i podniesienia poczucia własnej wartości.

Słowa Kamila Stocha, najlepszego polskiego skoczka, mogą być puentą dla tego przedsięwzięcia:

„Ciężka praca połączona z wiarą w siebie, to dwa składniki, które trzeba dokładnie zmieszać i… potem czerpać radość z tego, co się robi."

Cóż, nasi zawodnicy pracę wykonali, bo przyjęli zaproszenie na BYDGOSKIEGO OMNIBUSA, wiarę w siebie mieli przy sobie, a radość - wielka (!) towarzyszyła im tuż po zakończeniu sportowo-wiedzowych zmagań.

Wiesława Majewska
Zespół Szkół Chemicznych we Włocławku

Kwalifikacje w zawodzie i kompetencje kluczowe - jak je rozwijać i doskonalić wśród uczniów?

Kwalifikacja to wiedza w przedmiocie, dokładna znajomość tematu, którą można zweryfikować, zmierzyć i oszacować. Kwalifikacje są związane z procesem nabywania wiedzy i uczenia się. Zadaniem szkoły kształcącej zawodowo jest przygotowanie ucznia zarówno do osiągnięcia kwalifikacji w zawodzie, jak i kwalifikacji kluczowych. Od korelacji tych zadań i ich wypełnienia zależeć będzie odnalezienie się przyszłego absolwenta na współczesnym rynku pracy. Kwalifikacje nie stanowią obecnie jedynego atutu w procesie rekrutacji u pracodawcy, ponieważ od pracownika oczekuje się dodatkowo ***kompetencji***, czyli indywidualnych zdolności interpersonalnych oraz predyspozycji poznawczych. W ich ra-

mach mieszczą się umiejętności: komunikacji, pracy w grupie, współpracy oraz adaptacji do zmian.

Kwalifikacje w zawodzie i kwalifikacje kluczowe w naszej szkole

W Zespole Szkół Chemicznych kładzie się duży nacisk na doprowadzenie do wszechstronnego rozwoju ucznia przez realizację zadań w zakresach: nauczania, kształcenia kompetencji ogólnych i kompetencji kluczowych oraz wychowania.

Kwalifikacje kluczowe w szkole to ogólne cele nauki szkolnej, realizowane za pośrednictwem wszystkich nauczanych w szkole przedmiotów[1]. Kwalifikacje kluczowe uznawane są za umiejętności niezbędne zarówno do funkcjonowania we współczesnej gospodarce i społeczeństwie, jak i do rozwoju w życiu osobistym człowieka. Obejmują one między innymi: umiejętności komunikacyjne, umiejętność porozumiewania się zarówno w języku ojczystym, jak i obcym, umiejętności matematyczne, techniczne, informatyczne i społeczno-obywatelskie. Wszystkie wymienione umiejętności można z powodzeniem włączyć w definicję kompetencji, na którą składają się trzy czynniki, a mianowicie: wiedzaz danego zakresu, umiejętności oraz postawa[2]. Jednoczesne ich osiągnięcie gwarantuje proces nauczania w szkolnictwie zawodowym. Zauważyć należy ponadto, że do istotnych kompetencji zdobywanych w szkole wpisują się także: kompetencje przedsiębiorczości, świadomego uczenia się oraz ekspresji kulturalnej.

Od momentu wprowadzenia reformy dotyczącej zmian w szkolnictwie zawodowym z roku 2012 rola nauczyciela języka obcego rozszerzyła się na pozyskanie dodatkowej kompetencji dla niego samego, a mianowicie: uwzględnienia i odróżnienia dwóch podstaw programowych: podstawy programowej kształcenia ogólnego z planami nauczania oraz podstawy programowej kształcenia w zawodach, a wraz z nią nowej klasyfikacji zawodowej, w której występują trzy rodzaje efektów kształcenia. W ramach jednego wspólnego efektu kształcenia dla wszystkich zawodów mieści się nauczanie języka obcego ukierunkowanego zawodowo. Oprócz szczegółowo opisanych rezultatów kształcenia nowa reforma założyła korelację kształcenia ogólnego z kształceniem zawodowym, a w jej obrębie kształtowanie umiejętności pracy zespołowej, uzyskanie kompetencji personalnych i społecznych oraz uwzględnienie indywidulanych potrzeb uczniów. Jak wynika z powyżej opisanych zadań, nauczyciel języka obcego ukierunkowanego zawodowo realizuje wszystkie przesłanki podstawy programowej, a jednocześnie musi podejmować świadome działania dydaktyczne w taki sposób, by spełniały one funkcję przydatności i skuteczności w odniesieniu do założonych celów. Nie jest to zadanie łatwe, wymaga ono ewaluacji własnej pracy w trzech obszarach dydaktycznym, wychowawczym i opiekuńczym. Ocena przydatności i skuteczności nauczania może stać się bardziej obiektywna i rzetelniejsza, gdy na jej wynik złoży się opinia uczestników z procesu nauczania i uczenia się.

Pełen cykl kształcenia zawodowego w zasadniczej szkole zawodowej trwa trzy lata, zaś w technikum odbywa się w ciągu czterech lat nauki. W ciągu jego trwania uczniowie nabywają nie tylko kwalifikacje zawodowe, ale i wszechstronne kompetencje niezbędne na przyszłym rynku pracy. Każda szkoła ma obowiązek prowadzenia monitoringu losu swoich absolwentów, jednakże w rzeczywistości najwięcej informacji dotyczących poszczególnych umiejętności ucznia posiadają nauczyciele przedmiotu. Oceny własnej pracy i wiedzy zdobytej przez uczniów dokonuję w klasach kończących cykl kształcenia. W tym celu proponuję pracę z projektem, który doskonale wizualizuje wiedzę i umiejętności, jakich uczniowie nauczyli się w szkole oraz podczas praktyki. Praca z projektem jest jedną z metod, która pozwala na identyfikację tematu/problemu, na wykorzystanie wszystkich źródeł wiedzy, posługiwanie się technologiami informacyjnymi, co w końcowym wyniku prowadzi do prezentacji efektów projektu, samooceny podjętych działań oraz skutecznego komunikowania się w grupie. Uczeń mierzy się w pracy nad projektem z jego poszczególnymi etapami, do których należą: planowanie, realizacja, prezentacja i refleksja, czyli podsumowanie procesu realizacji projektu i efektu końcowego. Z punktu widzenia nauczyciela praca z projektem przynosi wiele korzyści dla ucznia: wyrównuje braki, rozwija zainteresowania, stwarza podstawę do dalszej nauki i aktywnego spędzenia czasu wolnego, a co najważniejsze - doskonali kompetencje kluczowe ucznia poprzez przygotowanie go do dorosłego życia i uzyskanie wykształcenia zgodnego z możliwościami ucznia.

Projekt realizowany jest w kilku etapach, jeśli dotyczy poszerzenia kompetencji językowych, kwalifikacji w zawodzie, to wykonuje się go w języku obcym, zaś jeśli związany jest z kompetencjami kluczowymi, to realizowany jest zazwyczaj w języku ojczystym. Prezentacja wszystkich zdobytych przez ucznia umiejętności występuje w formie graficznej (najczęściej są to: plakaty, karty, rysunki, gadżety) i przedstawiona zostaje na wystawie szkolnej. Uczniowie profilu gastronomicznego wzięli udział w kilku projektach związanych z kompetencjami kluczowymi: *Muzyka*

[1] Por. Komorowska H., Metodyka nauczania języków obcych, Fraszka Edukacyjna ,Warszawa 2005

[2] Por. *Kompetencje zawodowe*, http://wuplodz.praca.gov.pl/documents/58203/842291/Kompetencje%20zawodowe.pdf?version=1.0&t=1406796121000, dostęp: 28.01.2017

łączy pokolenia, *Mój czas wolny*, *4 pory roku i ja*, *Eurowizja 2016*, jednym projekcie z kwalifikacjami w zawodzie: *Stół Bożonarodzeniowy* (Kwalifikacja: T.15 - organizacja żywienia i usług gastronomicznych).

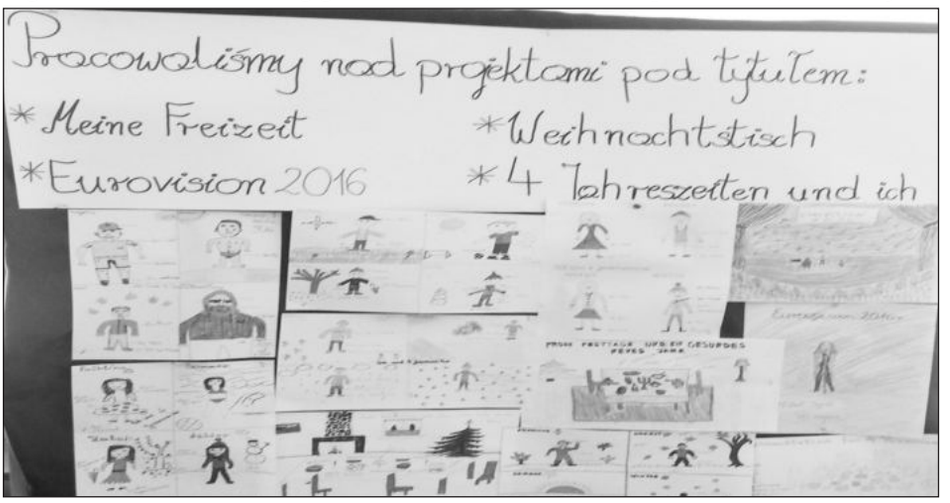

Uczniowie szkoły fryzjerskiej wzięli udział w projekcie dotyczącym kwalifikacji w zawodzie (Kwalifikacja: A.19 - wykonywanie zabiegów fryzjerskich) pt. ***Czego nauczyłeś/aś się w ciągu 3 lat praktycznej nauki zawodu?*** oraz w projekcie dotyczącym kompetencji kluczowych pt. ***Czego nauczyłeś/aś się z przedmiotów ogólnych podczas 3 lat nauki w naszej szkole?***

W oddziale klasowym realizowano projekt *Muzyka łączy pokolenia*. Jego celem było rozwijanie kompetencji kluczowych u uczniów, w tym umiejętności interpersonalnych i komunikacyjnych oraz pracy w zespole. Po dyskusji z uczniami na temat roli muzyki w świecie dawnym i współczesnym została jednoznacznie określona jej funkcja - w przeciwieństwie do szybko zmieniającej się mody, obyczajów, czy technologii - muzyka stanowi jedyny most, który łączy pokolenia. Uczniowie przygotowali projekt w kilku etapach: zebrali wywiady, albumy artystów, plakaty, quizy oraz referaty nt. ***Co osiągnąłem/-ęłam dzięki miłości do muzyki w rozwoju osobistym?***, po czym zaprezentowali go wystawie szkolnej. Najciekawszym podsumowaniem projektu, godnym dalszych refleksji, był wniosek, że muzyka to nie tylko klucz do integracji pokoleń, ale i jeden z głównych czynników, dla którego uczą się języka angielskiego.

Kolejne projekty zrealizowane zostały również w oddziałach klasowych, a ich celem był rozwój kwalifikacji kluczowych. Należały do nich między innymi projekty pt. ***Mój czas wolny, 4 pory roku i ja, Eurowizja 2016.*** Uczniowie rozwinęli w nich przede wszystkim ***myślenie wizualne***, pozwalające na organizowanie myśli w przestrzenny sposób obrazowy, na dzielenie się nimi z innymi osobami, dzięki komunikacji werbalnej i niewerbalnej. Na wykonanych przez siebie plakatach zaprezentowali własną wyobraźnię przestrzenną w organizowaniu czasu wolnego i połączeniu go z preferowanymi dyscyplinami sportowymi, przygotowali prezentację ubioru na cztery pory roku. W obu projektach wszystkie napisy wykonane zostały w języku obcym, co pozwoliło uczniom na doskonalenie kompetencji językowych. Projekt ***Eurowizja 2016*** miał na celu rozwijanie kwalifikacji kluczowej w postaci budowania i uzasadniania własnej opinii, umiejętności krytycznego myślenia oraz wykonywania pracy własnej.

Projektem związanym z kwalifikacją w zawodzie była praca ***Stołu Bożonarodzeniowego.*** Wykonała go klasa o profilu gastronomicznym dla gości niemieckojęzycznych z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Dzięki niemu zrealizowane zostały kompetencje językowe oraz zasób wiedzy w ramach kwalifikacji w swoim zawodzie.

Kolejny projekt dotyczący kwalifikacji kluczowych i kwalifikacji w zawodzie zrealizowała klasa o profilu fryzjerskim.

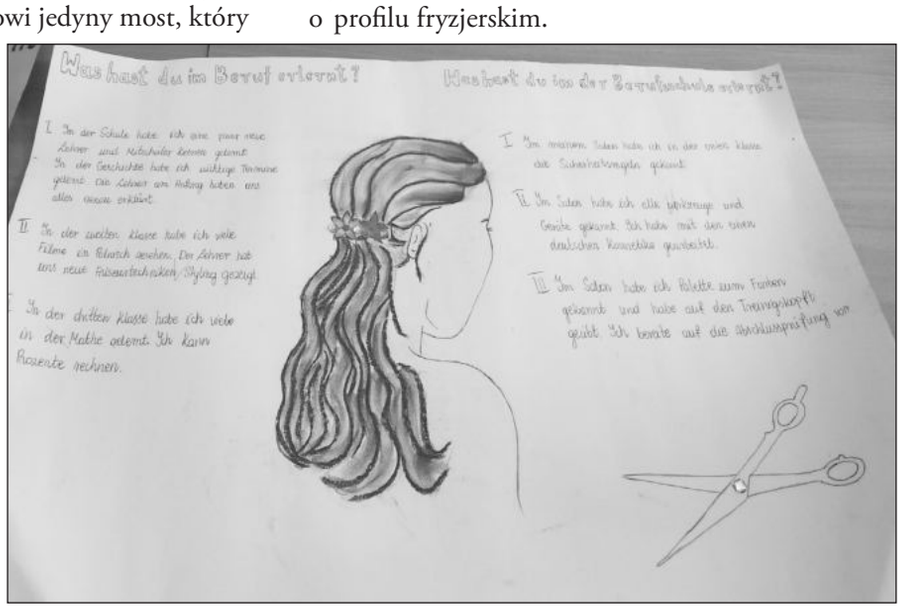

Znamienne doświadczenie i ciekawą refleksję stanowiło wydobycie z uczniów wiedzy na temat ich samo-

rozwoju, opisu rezultatów swojej wieloletniej pracy poprzez odpowiedzi na kluczowe pytania projektu: ***Czego nauczyłeś/aś się z przedmiotów ogólnych w ciągu 3 lat nauki w naszej szkole?*** oraz ***Czego nauczyłeś/aś się w ciągu 3 lat praktycznej nauki zawodu?***.

Jak wynika z analizy projektu wykonanego przez klasę o profilu fryzjerskim - nasi uczniowie są zadowoleni zarówno z kwalifikacji w zawodzie jak i kompetencji kluczowych zdobytych w naszej szkole. Ocenili je jako niezbędne do pracy i życia społecznego, dokonali ewaluacji swojej wiedzy oraz pełnego procesu edukacji w szkole. Najwięcej kwalifikacji kluczowych podczas pełnego cyklu nauki szkolnej zdobyli w trakcie nauki takich przedmiotów, jak: język polski, język obcy, historia, biologia, matematyka oraz podstawy przedsiębiorczości. Kwalifikacje w zawodzie zdobyli dzięki praktycznej nauce zawodu.

Pośród najważniejszych działań dydaktycznych, które wpłynęły na ich kwalifikacje kluczowe, czyli wszystkie zdobyte umiejętności, uczniowie wymienili następujące procesy:

- zapoznanie się z literaturą z różnych epok
- przyswojenie mitologii, obcych kultur i terminologii obcojęzycznej
- tworzenie tekstów użytkowych – charakterystyka postaci, życiorysów, esejów
- zwrócenie uwagi na kulturę i kinematografię polską, wzięcie udziału w projekcji pt. *Papierowe miasta, Katyń*
- zapoznanie się z historią kraju, najważniejszymi wydarzeniami w historii Polski, ważnymi datami z historii świata
- wypełnianie dokumentacji i formularzy w przedsiębiorstwie, związanych z założeniem firmy
- posługiwanie się oprogramowaniem komputerowym typu: Word, Excel, PowerPoint
- wykonywanie prac dekoracyjno-reklamowych
- wykonywanie działań matematycznych , obliczanie procentów
- zapoznanie się z przepisami bhp
- zapoznanie się z nowoczesnymi technologiami i genetyką
- zapoznanie i przyswojenie, poszerzanie słownictwa w języku obcym
- zastosowanie terminologii fachowej w symulowanych dialogach z klientem
- wypełnianie dokumentacji w języku obcym, niezbędnej do pracy w firmach zagranicznych
- wykonywanie projektu własnej firmy, jej promocji w języku obcym.

W ramach kwalifikacji w zawodzie uczniowie zdobyli podczas praktycznej nauki zawodu następujące umiejętności:

- zapoznanie się z zasadami bezpieczeństwa w miejscu pracy
- zapoznanie ze stanowiskiem pracy, współpracownikami, wymaganiami klientów
- nawiązanie komunikacji interpersonalnej z klientami w języku obcym
- zaproponowanie klientowi form spędzania czasu wolnego, promocji regionu
- przygotowanie usług z branży fryzjersko-kosmetycznej
- wykonywanie masażu i mycia głowy, różnych rodzajów fryzur
- zapoznanie się z wyposażeniem zakładu fryzjerskiego, sprzętem fryzjerskim
- wykonywanie różnych technik strzyżenia
- wykonywanie technik modelowania włosów, nakładania farb
- wykonywanie stylizacji fryzur, promocji szerokiego asortymentu kosmetyków
- przygotowanie się do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe.

Reasumując zauważyć należy, że uczniowie o wiele efektywniej i chętniej pracują nad zadaniami możliwymi do wcześniejszego przemyślenia, aniżeli nad pozostałymi formami pracy, które wymagają od nich natychmiastowej reakcji. Wnioski wyciągnięte z pracy wieloetapowej są jednoznaczne. Po pierwsze: prowadzą do samorozwoju uczniów, podnoszą ich kompetencje, doskonalą warsztat pracy nauczyciela, po drugie zaś: stopniowe i świadome realizowanie efektów kształcenia przynosi konkretny wymiar i prestiż dla szkoły - jest nim otrzymanie dokumentu potwierdzającego zdobycie kwalifikacji w zawodzie oraz świadomość absolwenta o własnych umiejętnościach, dzięki którym z powodzeniem może on wstąpić w etap dorosłego i odpowiedzialnego życia zawodowego.

Dla placówki oświatowej wykorzystywanie różnorodnych form pracy z uczniami, innowacji i eksperymentów to przede wszystkim oferta wysokiej jakości edukacji, która sprzyja nie tylko atrakcyjności procesu nauczania, ale i autonomii uczącego się oraz indywidualizacji procesu nauczania.

Bibliografia

Baraniak B., *Edukacja w przygotowaniu człowieka do pracy zawodowej*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2008

Gerlach R., *Edukacja wobec runku pracy; realia,możliwości,perspektywy*, Akademia Bydgoska im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2003

Szymkowiak L., *Praca metodą projektu*, http://edukacjaedux.pl/p-14877-praca-metoda-projekt-php

Żarnowska A., *Kształtowanie kompetencji kluczowych w nauczaniu zintegrowanym w kontekście ogólnych zadań szkoły, http://profesor.pl/mat/na1/pokaz_material_tmp.php?plik=na1/na10_a_zarnowska_040327_1.php&id_m=9916*

Jolanta Storzyńska
Samorządowym Przedszkolu nr 2 w Szubinie

Nowe pokolenie dziecięcego zespołu ludowego Pałuczaczki

Dziecięcy zespół wokalno-taneczny Pałuczaczki zaistniał w roku szkolnym 2016/2017 przy Samorządowym Przedszkolu nr 2 w Szubinie. Maluszki w wieku dwa i pół, trzy i cztery lata podjęły ciekawy temat folkloru w oddziale popołudniowym, pięciogodzinnym. Dzieci poznały gwarę pałucką oraz panujące tradycje w regionie Pałuk. Zaznajomiły się z legendą o Szubinie, małym miejscu na ziemi, czyli poznały najbliższy świat dziecka: kim jestem, skąd pochodzę, gdzie są moje korzenie? Swoją małą ojczyznę odkrywały najpierw w najbliższej rodzinie, poznając tradycje związane z uroczystościami świąt religijnych i rodzinnych po poznawanie miejsc pięknych, ciekawych, godnych zaprezentowania. Poznając swój region, najbliższy krajobraz: przyrodę, ciekawych ludzi, tworzących kulturę, zachowane obiekty architektoniczne, zabytki kultury, dzieci rozpoczęły kształtowanie poczucia systemu wartości i przynależności do konkretnego miejsca.

Pałuczaczki

Wczesne poznanie przez maluchy regionu z jego tradycjami, zwyczajami i sztuką ludową Pałuk to równocześnie poznanie części historii i kultury polskiej. Działania takie mają wpływ na budzenie świadomości narodowej.

Edukacja regionalna jest bardzo ważna już na etapie kształcenia przedszkolnego. Jej sens zamyka się stwierdzeniem: „zbliżać to, co nasze i małe, ku temu co wielkie, nie pozwalając temu co małe bezkształtne się rozpłynąć". Regionalizm umożliwia dziecku łatwiejsze odnalezienie się i zaadoptowanie w otaczającej rzeczywistości.

Edukacja regionalna wprowadza dzieci w autentyczny świat swojej społeczności, świat przeżyć i emocji, piękna, doświadczeń i odkryć.

Dla dzieci w wieku przedszkolnym taniec i śpiew gwarowy są formą aktywności ruchowej i muzycznej. Dzieci wypracowują również umiejętności współdziałania w zespole, odnosząc się z szacunkiem do nauczyciela oraz koleżanek i kolegów. Poprzez taniec i śpiew nabywają pozytywnych cech charakteru: odwagi, cierpliwości, wytrwałości czy odporności na trud i zmęczenie. Pozyskana w klimacie zabawy umiejętność wokalno-taneczna kształci u dzieci harmonię psychofizyczną.

Pałuczaczki miały możliwość popisywania się przed publicznością podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na scenie Szubińskiego Domu Kultury oraz przed dziadkami z okazji ich święta. Cieszył fakt, że mogły przebrać się w lokalne stroje ludowe, wymalować buzię, zatańczyć „na scenie" i chociaż przez chwilę poczuć się „prawdziwymi tancerzami i wokalistami". Dzieci zatańczyły i zaśpiewały: „Posłała mnie matka", „Kukowka", „Kuminiorz", a na koniec zaśpiewały piosenkę o Szubinie.

Mali artyści i ich rodzice wiedzą, że kultura ludowa jest warta szacunku i troski o zachowanie jej piękna dla przyszłych pokoleń.

Iwona Skowron, Małgorzata Kalinowska
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Bydgoszczy - Muzeum Oświaty

Barwy i symbole narodowe

Warsztaty dla najmłodszych

Kto Ty jesteś? – Polak mały…., każde dziecko zna ten zwrot, ale czy wiersz Władysławy Bełzy jest znany naszym milusińskim dalej? Czy znają znaczenie słów: hymn, flaga, godło? Czy nasze symbole narodowe nie są dla dziecka abstrakcją, z którą musi się mierzyć w szkole, domu, podwórku czy też w wirtualnym świecie.
Zastanawiając się nad tym zagadnieniem, postanowiłyśmy wdrożyć w muzeum nowy blok tematyczny dla przedszkolaków i uczniów szkól podstawowych klas I-III pt. *Barwy i symbole narodowe.*

Zanim staniemy przed dzieckiem, musimy zrozumieć kilka rzeczy. Po pierwsze: kim jesteśmy. Odpowiedź nasuwa się sama: Polakami. Po drugie: co chcemy przekazać dziecku, suche fakty czy świat pełen poświęcenia, walki, ale także uporu, humoru i wiedzy o samym sobie. I po trzecie: trzeba pamiętać, że tam, po drugiej stronie, siedzi młody człowiek, Polak i z nim właśnie rozmawiamy.

... by słowa: hymn, flaga, godło nie były dla dzieci abstrakcją!

Poznawanie naszej Ojczyzny zaczynamy od interaktywnej animacji, która jest podzielona na trzy etapy:
1. Godło – w tej części dziecko poznaje legendę o Lechu, Czechu i Rusie, którzy wędrując poszukiwali dogodnego miejsca do osiedlenia się. Nagle nad ich głowami pojawił się biały orzeł. W tym miejscu Lech postanowił założyć osadę, której nadał nazwę Gniezno od gniazda królewskiego ptaka. Tym samym orzeł biały stał się naszym pierwszym symbolem narodowym, używanym do dzisiaj. Dziecko poznaje nie tylko symbolikę naszego godła, ale także nazwę pierwszej stolicy.
2. Flaga - to dwa równolegle połączone ze sobą kolory, ale jednak co one znaczą? Biel, znajdująca się na górze, symbolizuje skromność i niewinność, czerwień, znajdująca się na dole to: władza, męstwo i krew przelana za ojczyznę. Poprzez zabawę uczniowie dowiadują się, w jakich okolicznościach wywieszamy flagę państwową oraz kiedy obchodzimy Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej (zauważyłyśmy, iż większość dzieci kojarzy flagę z imprezami sportowymi).
3. Hymn – pieśń stworzona przez Józefa Wybickiego dla legionów polskich we Włoszech w bardzo trudnym momencie dziejowym. Miał dodawać Polakom otuchy, zagrzewać do walki o wolność i niepodległość. Udowadniamy dzieciom, że tak naprawdę mało który Polak zna hymn Polski. Podczas ważnych uroczystości najczęściej jest śpiewana pierwsza zwrotka z refrenem. Natomiast hymn Polski posiada cztery zwrotki. Wykorzystując obrazkowy hymn, uczymy pełnego tekstu oraz jaką należy przyjąć postawę podczas jego wykonywania.

Zajęcia to nie tylko godło, flaga czy hymn. Ich celem jest także przybliżenie uczniom naszego położenia geograficznego – tego, że nasze państwo znajduje się w Europie i najdłuższą rzeką jest Wisła. W tym celu wykorzystujemy mapy zawieszone w sali, dziecko otrzymuje zadanie pokazania na mapie Europy, swojej ojczyzny, stolicy, królowej polskich rzek.

Ważnym elementem naszych zajęć jest wychowanie patriotyczne. Dzieci, oprócz poznania symboli narodowych, powinny wiedzieć, co znaczy bohaterstwo, męstwo i poświęcenie wobec Ojczyzny i Narodu. Ludzie, którzy oddali swoje życie za Polskę, to bohaterowie, patrioci, powinniśmy o nich pamiętać oraz brać z nich przykład.

Zajęcia mają charakter warsztatowy, ich część poświęcona jest temu, by dzieci kolorowały godło Polski, wykonały kotylion. Celem warsztatów jest zapoznanie młodego człowieka nie tylko z kolorystką naszych barw narodowych, ale odpowiednim ich dobraniem przy kolorowaniu i wykonywaniu kotylionu.

Budowanie tożsamości narodowej u ucznia to szereg działań. Można w nie włączyć czynności, które bardzo chętnie wykonują: śpiewanie, uczenie się wierszyków, samodzielne wykonywanie prac plastycznych przy użyciu różnych technik.

Zajęcia kończymy wspólnym odśpiewaniem hymnu, zwracając uwagę na fakt, czy uczniowie zachowują odpowiednią postawę i powagę.

Beata Cieślińska
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. M. Rejewskiego w Bydgoszczy

Porozmawiajmy o wartościach

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy zaprasza uczniów i wychowawców na zajęcia edukacyjne przygotowane w ramach projektu „Wszystko, co najważniejsze, czyli poczytajmy i porozmawiajmy o wartościach".

W spotkaniach mogą wziąć udział uczniowie wszystkich poziomów kształcenia. W oparciu o wybrane teksty literackie ilustrujące daną wartość porozmawiamy o tym, czym są wartości w ujęciu materialnym pozamaterialnym i moralnym. Wybrana lektura, wykorzystana podczas zajęć, ma na celu wzmocnić motywacje uczniów do praktykowania wartości moralnych w życiu.

Projekt został opracowany w związku z jednym z podstawowych kierunków realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2016/2017 *Kształtowanie postaw. Wychowanie do wartości.*

Pamiętajmy, że życie według wartości jest warunkiem bycia mądrym, dobrym i szczęśliwym człowiekiem.

W celu uzgodnienia terminu zajęć prosimy o kontakt telefoniczny lub e-mailowy:
tel. 52 341 30 74, e-mail: pbw@pbw.bydgoszcz.pl

Jadwiga Grabarska
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. M. Rejewskiego w Bydgoszczy

Rok Władysława Raczkiewicza

W związku z obchodami roku Władysława Raczkiewicza Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy zaprasza młodzież z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych na zajęcia:

WŁADYSŁAW RACZKIEWICZ WŁODARZ WIELKIEGO POMORZA

Celem zajęć jest:
- popularyzacja postaci prezydenta Władysława Raczkiewicza i jego związku z regionem kujawsko-pomorskim
- rozbudzanie i rozwijanie zainteresowań historią Polski i regionu
- promowanie i kształtowanie postaw oraz wartości patriotycznych wśród młodzieży
- wspieranie szkół i nauczycieli w realizacji treści z zakresu edukacji regionalnej

Zapraszamy w czwartki. Zajęcia trwają 60 minut. Konieczne są wcześniejsze zapisy:
tel. (52)-341-30-74 wew. 18, e-mail: czytelnia1@pbw.bydgoszcz.pl

Dorota Gołębiewska, Joanna Grabowska
Biblioteka Pedagogiczna KPCEN we Włocławku

Myślenie wizualne

zestawienie bibliograficzne w wyborze

Książki

1. Mapy twoich myśli: mindmapping, czyli Notowanie interaktywne / Tony Buzan, Barry Buzan; tekst polski oprac. Dariusz Rossowski na podstawie przekł. Moniki Stefaniak. - Wyd. 3. - Łódź: Wydawnictwo JK; Wydawnictwo Aha!, 2014.
2. Mindware: narzędzia skutecznego myślenia / Richard E. Nisbett; przekł. Agnieszka Nowak-Młynikowska. - Sopot : Smak Słowa, 2016.
3. Mnemoliterki : ćwiczenia do wprowadzania i utrwalania liter podobnych pod względem kształtu a-o, m-n-u-w, l-ł-t, b-d-g-p z wykorzystaniem mnemotechnik / Joanna Skibska ; [il. Piotr Olszówka]. - Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls", 2012.
4. Motywacja samoistna a strategie uczenia się / Waldemar Kozłowski. - Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych, 2012.
5. Myślenie pytaniami / Marilee Adams; przedm. Marshall Goldsmith; [przekł. z ang. Anna Wojtaszczyk]. - Warszawa: Wydawnictwo Studio Emka, 2015.
6. Myślenie wizualne w biznesie / Karolina Jóźwik. – Warszawa: MT Biznes, 2016.
7. Narysuj swoje myśli / Dean Roam. - Gliwice: Helion, 2016.
8. Neurodydaktyka: nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi / Marzena Żylińska. - Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2013.
9. O lepszą jakość uczenia się / Józef Placha. - Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2010.
10. Obiektywne myślenie / Charles Phillips. – Gliwice, wydawnictwo Helion, 2016.
11. Pamięć na zawołanie: metody i techniki pamięciowe / Tony Buzan; przekł. Marek Szurawski. - Wyd. 4., dodr. - Łódź: Wydawnictwo Aha!, 2015.
12. Techniki zapamiętywania / Bartłomiej Boral, Tobiasz Boral. - Warszawa: Edgard, 2013.
13. Wychowanie w praktyce szkolnej : scenariusze godzin wychowawczych dla klas IV-VI szkoły podstawowej / Teresa Zubrzycka-Maciąg. - Warszawa: Difin, 2016.

Artykuły z czasopism

1. Dobra zabawa podczas nauki? To możliwe! / Natalia Minge, Krzysztof Minge // Głos Pedagogiczny. - 2012, nr 43, s. 41-43
2. Ku pamięci, czyli jak usprawnić proces uczenia się i zapamiętywania / Katarzyna Droga // Głos Pedagogiczny. - 2011, nr 27, s. 28-31
3. Mapowanie myśli w internecie: pierwsze kroki w programie MindMeister / Michał Luberda // Biblioteka Centrum Informacji. - 2014, nr 4, s. 19-20
4. Mapy myśli dla dzieci / Marta Chrabąszcz // Edukacja i Dialog. - 2014, nr 11/12, s. 71-75
5. Mapy myśli wsparciem uczenia się i zapamiętywania / Hanna Basaj // Biblioteka Centrum Informacji. - 2014, nr 4, s. 14-18
6. Mind mapping w sieci / Hanna Basaj // Meritum. - 2011, nr 4, s. 63-66
7. Mnemotechniki - obraz, wyobraźnia i pozytywne emocje w służbie pamięci / Edyta Madej // The Teacher. - 2016, nr 5, s. 6-12
8. Narysuj mi baranka... / Katarzyna Szymańska // Meritum. - 2016, nr 2, s. 58-60
9. Nieznośna radość zapominania / Magdalena Lachman // Polonistyka. - 2016, nr 5, s. 8-12
10. Notatki zamknięte w lapbooku / Małgorzata Kowalska-Tuszyńska // UczMy. - 2017, nr 2, s. 41-42
11. Ryślenie, barwoślady, lapbooki – czyli jak sprawić, żeby uczenie się było łatwiejsze / Aleksandra Kubala-Kulpińska // Polonistyka. - 2017, nr 2, s. 36-39
12. Techniki szybkiego uczenia się. Cz. 1. Mnemotechniki / Paulina Ilska // Sygnał. - 2015, nr 2, s. 46-47
13. Techniki szybkiego uczenia się. Cz. 2. Mapy pamięci / Paulina Ilska // Sygnał. - 2015, s. 46-47
14. Techniki szybkiego uczenia się. Cz. 3. Łańcuchowa metoda skojarzeń i zakładkowa metoda zapamiętywania / Paulina Ilska // Sygnał. - 2015, nr 5, s. 46-47
15. Techniki szybkiego uczenia się. Cz. 4. Zakładkowa metoda zapamiętywania cd. / Paulina Ilska // Sygnał. - 2015, nr 6, s. 45-47
16. Uczyć notowania / Wachowiak Aleksandra // Język Polski w Szkole IV-VI. - 2012/2013, nr 3, s. 29-40

Edukacja globalna. Liderzy na rzecz rozwoju *(2016-2017)*

Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu
jako instytucja partnerska Ośrodka Rozwoju Edukacji od 2014 r. bierze udział w realizacji ogólnopolskiego projektu współfinansowanego w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.
W projekcie docelowo będzie uczestniczyło 16 szkół z województwa kujawsko-pomorskiego.

Edukacja Globalna

Działania szkolnych liderów:

- udział w szkoleniach
- przygotowanie lekcji dotyczących Celów Zrównoważonego Rozwoju
- spotkania z wolontariuszami
- przygotowanie Tygodnia Edukacji Globalnej (TEG)

Konkursy planowane w 2017 r.:

- Najlepszy projekt edukacyjny z wykorzystaniem platformy Grywalizacji
- Certyfikat Szkoły Zrównoważonego Rozwoju

Informacje na stronach:
www.kpcen-torun.edu.pl zakładka Edukacja Globalna oraz www.edukacjaglobalna.ore.edu.pl

NA KUJAWSKĄ NUTĘ

PRZEGLĄD DZIECIĘCYCH GRUP TANECZNYCH

HONOROWY PATRONAT:
MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO
Piotr Całbecki

25 MAJA 2017

KUJAWSKO-POMORSKIE CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI WE WŁOCŁAWKU
AKREDYTOWANA WOJEWÓDZKA PLACÓWKA DOSKONALENIA
ul. Nowomiejska 15A, 87-800 Włocławek
tel. 54 231 33 42, fax. 54 412 10 98, kpcen@cen.info.pl

współorganizator: BROWAR·B Centrum Kultury we Włocławku

szczegóły: www.cen.org.pl

DOSKONALENIE ZAWODOWE NAUCZYCIELI W PUBLICZNYCH PLACÓWKACH WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO

- debaty
- warsztaty
- publikacje
- konsultacje
- konferencje
- kursy online
- programy autorskie
- opieka metodyczna
- kursy kwalifikacyjne
- pomiar dydaktyczny
- innowacje pedagogiczne
- szkoleniowe rady pedagogiczne

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

KUJAWSKO-POMORSKIE CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI W BYDGOSZCZY

PLACÓWKA AKREDYTOWANA

CEN

tel. 52 349-31-50
52 349-31-03
kom. 607-886-112, 697-011-84
formy@cen.bydgoszcz.pl
www.cen.bydgoszcz.pl, www.kursyonline.bydgoszcz.pl

Kujawsko - Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu

PLACÓWKA AKREDYTOWANA

KPCEN TORUŃ

tel. 56 62 277 47;
881 93 10 25, fax. 56 62-23-181
ul. Henryka Sienkiewicza 36, 87-100 Toruń
www.kpcen-torun.edu.pl

Akredytowana Wojewódzka Placówka Doskonalenia Kujawsko-Pomorskie CentrumEdukacji Nauczycieli we Włocławku

cen

www.cen.org.pl

ul. Nowomiejska 15A, 87-800 Włocławek
tel. 54 231 33 42, e-mail: kpcen@cen.info.pl